



Uniwersytet
Wrocławski

INSTYTUT PSYCHOLOGII
WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH
I PEDAGOGICZNYCH

**PRZEGLĄD
BIBLIOTERAPEUTYCZNY**

TOM IV | NUMER 1 | ROK 2014

DEPARTMENT OF PSYCHOLOGY
FACULTY OF HISTORICAL
AND PEDAGOGICAL SCIENCES

**BIBLIOTHERAPY
REVIEW**

VOLUME IV | NUMBER 1 | 2014

Wrocław 2014

ADRES
„Przegląd Biblioterapeutyczny”
Instytut Psychologii
Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych
Uniwersytet Wrocławski
50-527 Wrocław, ul. Dawida 1
e-mail: w.czernianin@psychologia.uni.wroc.pl
lub: k.chatzipentidis@psychologia.uni.wroc.pl
tel.(0 71) 367-20-01 wew. 134
fax (71) 367-41-10

ADDRESS
Bibliotherapy Review
Department of Psychology
University of Wrocław
ul. Dawida 1
50-527 Wrocław
Poland

Online access: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/62931>

„Przegląd Biblioterapeutyczny jest indeksowany w specjalistycznych bazach danych:
[Google Scholar](#), [Europeana](#), [ViFaOst](#), [Federacja Bibliotek Cyfrowych](#)”

Instytut Psychologii
Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych
Uniwersytet Wrocławski

*Department of Psychology
Faculty of Historical and Pedagogical Sciences
University of Wrocław*

Przegląd Biblioterapeutyczny

Tom IV, Numer 1, Rok 2014

Bibliotherapy Review

Volume IV, Number 1, 2014

Wrocław 2014

RADA NAUKOWA/ *EDITORIAL BOARD*

PRZEWODNICZĄCA/ *SENIOR ASSOCIATE EDITOR:*

Wita Szulc, PWSZ im. Witelona w Legnicy,
Prezes Stowarzyszenia Arteterapeutów Polskich „Kajros”.

CZŁONKOWIE/ *ASSOCIATE EDITORS:*

Genowefa Surniak, Prezes Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego,
Alicja Kuczyńska, Uniwersytet Wrocławski,
Halina Czernianin, Uniwersytet Wrocławski,
Kristine Martinone, Riga Stradins University (Latvia),
Srikanthluxmy Arulanantham, University of Jaffna (Sri Lanka),
Ilse Wolfram, Deutsche Musiktherapeutische Gesellschaft (Deutschland),
Theodoros Kyrkoudis, Democritus University of Thrace (Greece),
Miroslav Prstacić, University of Zagreb (Croatia).

REDAKCJA/ *EDITORS*

Wiktor Czernianin – redaktor naczelny/ *editor-in-chief*
Kiriakos Chatzipentidis – sekretarz redakcji/ *assistant to the editor*
„Przegląd Biblioterapeutyczny” (półrocznik) znajduje się na
liście czasopism punktowanych MNiSW (część B, poz. 1764, pkt. 1).

Deklaracja o wersji pierwotnej:

Wersją pierwotną czasopisma „Przegląd Biblioterapeutyczny”/ *Bibliotherapy Review*
jest wersja elektroniczna.

Wydane staraniem Instytutu Psychologii Wydziału Nauk Historycznych
i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego.

*Published by Department of Psychology Faculty of Historical
and Pedagogical Sciences University of Wrocław.*

Redaktor merytoryczny tomu: Wiktor Czernianin
Redaktor tematyczny: Wita Szulc
Redakcja polonistyczna: Halina Czernianin
Korekta: Kiriakos Chatzipentidis

© **Copyright by Department of Psychology,
University of Wrocław, Poland**

Cover design: Marcin Fajfruk
Typesetting: Agnieszka Kalota, Tomasz Kalota

ISSN 2391-971X

Publishing House eBooki.com.pl
ul. Obornicka 37/2
51-113 Wrocław
tel.: +48 602 606 508
e-mail: biuro@ebooki.com.pl
WWW: <http://www.ebooki.com.pl>

Spis treści

Od Redakcji	7
-------------------	---

ARTYKUŁY

Wiktor Czernianin, Halina Czernianin

Biblioterapia jako autonomiczna nauka. Rozważania wstępne	11
---	----

Karolina Urbańska

„Ja o sobie” - zastosowanie biblioterapii w pracy z uczniami klas 4-6 szkoły podstawowej o obniżonej samoocenie.....	35
--	----

PRACE UCZESTNIKÓW STUDIÓW PODYPLOMOWYCH BIBLIOTERAPII W INSTYTUCIE PSYCHOLOGII UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO

Joanna Romulska

Próba wyboru książek, pozostawiających ślad w naszym życiu. Analiza preferencji czytelnicznych słuchaczy Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych we Wrocławiu.....	53
---	----

Anna Budzińska

Arteterapia ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii na łamach wybranych czasopism dla bibliotekarzy („Poradnik Bibliotekarza”, „Bibliotekarz”, „Biblioteka w Szkole”) w latach 2009 - 2011 - próba bibliografii adnotowanej	77
---	----

DZIAŁ MIĘDZYNARODOWY

Ilse Wolfram

Das Märchen der Brüder Grimm „Die Bremer Stadtmusikanten“ unter musiktherapeutischen Aspekten.....	111
--	-----

Penelope Adamopoulou (Greece), Andriani Oikonomaki (Greece)

Psychological and pedagogical views on literary speech of children’s literature	125
---	-----

Recenzenci.....	139
-----------------	-----

Contents

From Editor.....	7
------------------	---

ARTICLES

Wiktor Czernianin, Halina Czernianin

Bibliotherapy as a autonomous science. Preliminary deliberations	11
--	----

Karolina Urbańska

„Me about myself” - the use of bibliotherapy in working with students of classes 4-6 of primary school with reduced self-esteem	35
--	----

WORK OF PARTICIPANTS OF POSTGRADUATE STUDIES OF BIBLIOTHERAPY FROM THE INSTITUTE OF PSYCHOLOGY AT WROCLAW UNIVERSITY

Joanna Romulska

Attempts to choose books which leave meaningful traces on our lives. An analysis of reading preferences of students of the Teacher Training College....	53
--	----

Anna Budzińska

Art therapy with particular regard to bibliotherapy in the pages of selected journals for librarians (“Poradnik Bibliotekarza”, “Bibliotekarz”, “Biblioteka w Szkole”) in 2009-2011 - an attempt annotated bibliography.....	77
--	----

INTERNATIONAL DEPARTMENT

Ilse Wolfram

Das Märchen der Brüder Grimm „Die Bremer Stadtmusikanten“ unter musiktherapeutischen Aspekten.....	111
---	-----

Penelope Adamopoulou (Greece), Andriani Oikonomaki (Greece)

Psychological and pedagogical views on literary speech of children’s literature	125
--	-----

Consulting editors	139
--------------------------	-----

Od Redakcji

From Editor

W 2013 roku „Przegląd Biblioterapeutyczny” znalazł się na liście polskich czasopism naukowych MNiSW. Zastosowanie się do nowych kryteriów oceniania i chęć uzyskania w niedalekiej przyszłości wyższej oceny, wymaga zmian w dotychczasowej koncepcji przygotowywania i wydawania naszego pisma. Skład zespołu redakcyjnego nie uległ zmianie, natomiast powiększyła się - o członków zagranicznych - Rada Naukowa i oczywiście Zespół Recenzentów (zgodnie z wprowadzonymi przez MNiSW nowymi kryteriami oceny czasopism naukowych). Rada Naukowa i Redakcja oraz Wydawca „Przeglądu” zdecydowali, że od bieżącego (IV) numeru pismo ukazywać się będzie jako półrocznik, wyłącznie w wersji elektronicznej. Podział wewnętrzny zostanie dostosowany do poszerzających się wciąż obszarów badawczych biblioterapii. Wprowadzamy na stałe dział międzynarodowy, w którym pojawiać się będą teksty w języku angielskim lub w innych językach kongresowych. Mamy nadzieję na częściowe umiędzynarodowienie czasopisma oraz utrzymanie wysokiej rangi naukowej w obszarze badań nad współczesną biblioterapią. Tym bardziej, że „Przegląd Biblioterapeutyczny” jest jedynym punktowanim czasopismem polskim z tej dziedziny, co – podkreślmy - jest bez wątpienia sukcesem całego środowiska biblioterapeutycznego. Zabiegać zatem będziemy o obecność na jego łamach wartościowych artykułów naukowych z dużą różnorodnością poruszanych zagadnień, mających równocześnie ścisły związek z aktualnymi problemami teoretycznymi, praktycznymi i metodologicznymi biblioterapii. Zachęcamy do lektury i propagowania naszego czasopisma. Jednocześnie kierujemy zaproszenie do współpracy dla wszystkich zainteresowanych biblioterapią.

Artykuły

Articles

Wiktor Czernianin

Instytut Psychologii

Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych

Uniwersytet Wrocławski

Halina Czernianin

Instytut Nauk Geologicznych

Wydział Nauk o Ziemi i Kształtowania Środowiska

Uniwersytet Wrocławski

Biblioterapia jako autonomiczna nauka. Rozważania wstępne

Bibliotherapy as a autonomous science. Preliminary deliberations

Abstrakt:

I. Paradoks metonimicznej nazwy; II. Wyznaczniki literaturoznawcze autonomii biblioterapii; II. 1. Przedmiot badań biblioterapii; II. 2. Metoda jako wyznacznik konstytutywny biblioterapii; III. Wyznaczniki medyczne autonomii biblioterapii; IV. Wyznaczniki pedagogiczne autonomii biblioterapii; V. Wyznaczniki psychologiczne autonomii biblioterapii; VI. Wyznaczniki bibliologiczne autonomii biblioterapii; VII. Zakończenie

Słowa kluczowe:

przedmiot badań biblioterapii, wyznaczniki autonomii biblioterapii, naczelna metoda badawcza biblioterapii, narzędzie terapeutyczne, trójkąt relacji biblioterapeutycznej

Abstract:

Bibliotherapy as a science. Preliminary deliberations MAIN ISSUES: I. The Paradox of metonymic name; II. Determinants of literary autonomy of bibliotherapy; II. 1 Subject of bibliotherapy studies; II. 2. The Method as a constitutive determinant of bibliotherapy; III. Determinants of medical autonomy of bibliotherapy; IV. Determinants of pedagogical autonomy of bibliotherapy; V. Determinants of psychological autonomy of bibliotherapy; VI. Determinants of Library Science autonomy of bibliotherapy; VII. Summary

Keywords:

bibliotherapy object of study, the determinants of the autonomy of bibliotherapy, main research method bibliotherapy, therapeutic tool, triangle of bibliotherapeutic relationship

Zagadnienie naukowości biblioterapii w Polsce istnieje i nawet fakt naukowego charakteru dyscyplin humanistycznych ją współtworzących nie niweluje tego problemu (Czerwińska M., 2002, s. 15). Z jednej strony, zmierza ona, wzorem owych dyscyplin, do określenia swojego sejentystycznego charakteru poprzez jak największą obiektyw-

zację tematyki i matematyzację stosowanych przez siebie metod (Krzyńska S., 2013). Z drugiej strony, co trzeba podkreślić, sama terapia przez sztukę boryka się z tym problemem (Szulc W., 2013, s. 121) i nieustannie zmierza do tego, ażeby w swej strukturze, problematyce, metodach i języku mogła odpowiadać wymogom naukowości narzuconym jej niejako przez ośrodki akademickie. Zakłada to przyjmowanie w badaniach określonej metodologii związanej z daną dyscypliną współtworzącą biblioterapię (Czernianin H., Czernianin W., 2013, s. 8), w dalszej konsekwencji również określoną dominantę przedmiotową.

Właśnie ten ogólny rygoryzm metodologiczny, zaostrzenie czy też tylko zacieśnienie wymagań aksjomatyzacji stawianych biblioterapii (również terapii przez sztukę), prowadzi do ogromnych trudności w uznaniu jej za naukę. Na skutek tego powstaje rozległy zakres rzeczywistości humanistycznej niedostępnej badaniom naukowym, a w związku z tym uważanej przez badaczy akademickich za oficjalnie nieistniejącą, choć z praktyką biblioterapii (i terapii przez sztukę) stykamy się niemal każdego dnia. W wyniku tego pozostaje szeroka gama problemów terapii przez literaturę, interesujących wielu ludzi, często młodych, stawiających istotne dla nich życiowe pytania, którymi żadna z dyscyplin współtworzących biblioterapię - pedagogika specjalna, psychologia, medycyna, bibliotekoznawstwo, literaturoznawstwo - w tak szerokim i kompleksowym zakresie się nie zajmuje. Nie chcemy przez to powiedzieć, że nie mogą one, czy wręcz nie przyczyniły się - przez swoje badania - do rozwoju biblioterapii.

1. Paradoks metonimicznej nazwy

Niestety, pozostawia się biblioterapię na marginesie zainteresowań wymienionych wyżej dyscyplin, degradując ją niesłusznie do roli „przyrodniej siostry”, np. bibliologii (Woźniczka-Paruzel B., 2010, s. 111). Trudność polega na tym, że już sam termin „biblioterapia” jest mylący, metonimiczny („leczenie książką”). Najwłaściwszy byłby termin: „literaturoterapia”: leczenie literacką zawartością książki (Trzynadłowski J., 1982, s. 440). Oto podstawowy paradoks biblioterapii – paradoks podwójnej perspektywy. Z jednej perspektywy, tak jak chcą tego bibliotekoznawcy, w procesie terapii rzeczywistości poważną rolę odgrywa strona bibliologiczna, elementy książki i – co trzeba podkreślić - elementy te faktycznie współpracują z zawartością tekstową. Druga perspektywa to literatura, sztuka słowa (Trzynadłowski J., 1982, s. 442). Zatem oglądana z punktu widzenia danej dyscypliny współtworzącej, biblioterapia jest ich „przyrodnią siostrą”. Jednak definicyjny sposób w jaki postrzega się biblioterapię z zewnątrz, nie potwierdza takiej jej pozycji. Najwyraźniej przesunięcie punktu widzenia ze sfery danej dyscypliny współtworzącej do sfery poza nią, ukazuje biblioterapię jako dziedzinę właśnie autonomiczną. Trzeba myśleć odważniej i zauważyć, że biblioterapia jest raczej nową dyscy-

pliną humanistyczną, która znalazła zastosowanie w innych dziedzinach naukowych: bibliotekoznawstwie, pedagogice specjalnej, medycynie etc.

Należy zatem jasno zdać sobie sprawę z tego, że w środowiskach naukowych uzyskały prawo obywatelstwa poglądy na temat niesamodzielności naukowej biblioterapii, które to poglądy są po prostu nieudowodnione, ale jak dotąd „nienaruszalne”. Nasuwają się więc pytania: czy niechęć środowisk akademickich jest słuszna i uzasadniona? czy biblioterapii można odmówić rangi naukowości, kierunku studiów, a w konsekwencji prawnego uznania zawodu? czy wszystkie twierdzenia wypowiedziane w biblioterapii odpowiadają wymogom aksjomatyzacji i czy da się ona sprowadzić do eksperymentalnej sprawdzalności? Wreszcie, jeżeli zgodzimy się na to, że biblioterapię pozwala ujednolicić tylko jedna, naczelna metodologia jej badań, to czy rzeczywiście dyscyplina ta jest autonomiczna?

2. Wyznaczniki literaturoznawcze autonomii biblioterapii

Problem autonomicznego rozwoju biblioterapii polega przede wszystkim na tym, że choć potrafi ona przeciwstawić swój przedmiot badań przedmiotowi tworzących ją dyscyplin, to jednak nie umie wyraźnie się od nich odgrodzić. Biblioterapia nie potrafi – jak dotąd - wziąć na swój warsztat poszczególnych metod dyscyplin, które ją tworzą i modyfikując je oraz rozwijając, uczynić swoimi. „Konieczny jest apel do środowiska terapeutów – piszą praktycy biblioterapii – o wzmocną pracę na rzecz ukonstytuowania się biblioterapii w Polsce. Z szacunku do ludzi potrzebujących tych szczególnych kontaktów z książkami, które leczą, powinniśmy rychło określić naukowe i praktyczne ramy biblioterapii, wykorzystując zgromadzony dotychczas potencjał intelektualny, wypracowane standardy i zaangażowanie terapeutów, pedagogów i bibliotekarzy” (Kawoń-Noga D., 2013, s. 4). Odpowiadamy na ten apel krótkim uporządkowaniem wiedzy o biblioterapii jako nauce.

2.1. Przedmiot badań biblioterapii

Przedmiotem biblioterapii jest leczenie literaturą. Przy czym identyfikacyjny charakter ma występujący w samym terminie człon „terapia”, określający jego podstawowe znaczenie funkcjonalne. Najtrafniej określił to J. Trzynadłowski pisząc: „w pojęciu biblioterapii SŁOWO zdolne jest leczyć duszę i pomóc w leczeniu ciała. Chodzi tu o głębsze oddziaływanie psychologiczne słowa i tekstu, i to w określonych kierunkach oraz skutkach częściowo przynajmniej zamierzonych” (Trzynadłowski J., 1990, s. 53). Jest to jedna z funkcji literatury, terapeutyczna, występująca w ścisłym związku z innymi funkcjami pozaestetycznymi literatury. Trzeba jednak mieć świadomość, że funkcje te nigdy nie występują samodzielnie, realizują się zawsze w powiązaniu z naczelną funkcją estetyczną literatury, rozumianą jako zdolność do wywoływania przeżyć estetycznych. Przy

czym, jeżeli przeżycie estetyczne ma być wychowawcze, czy też terapeutyczne, to musi powstać na gruncie rozumienia wartości estetycznych utworu. Zgodnie z zasadą, że nie można przeżyć tego, czego się nie rozumie.

Przyjmując określoną koncepcję przedmiotu badań i granic jego swoistości, biblioterapia określa tym samym charakter swoich powiązań z innymi dyscyplinami wiedzy, które ją współtworzą. Ponadto koncepcja przedmiotu badań, czyli obraz badanej rzeczywistości, implikuje wybór metod i sposobów ich zastosowania.

2.2. Metoda jako wyznacznik konstytutywny biblioterapii

Właśnie na gruncie metodologicznym dokonuje się proces adaptacji na potrzeby biblioterapii zarówno pojęć literaturoznawczych, jak i języka oraz metod badawczych ukształtowanych w obrębie wiedzy o literaturze. Przykładem jest doniosłość trzyetapowej syntetycznej metody badawczej Caroline Shrodes (Shrodes C., 1978): wgląd (samopoznanie), katharsis (przeżycie ulgi), identyfikacja (z bohaterem literackim), polegającej na oparciu tejże metody na trzech funkcjach literatury: poznawczej, estetycznej, wychowawczej. To powiązanie z funkcją literatury jako dziełem sztuki i jej psychologicznym oddziaływaniem, przesądziło o powodzeniu metody Caroline Shrodes w badaniach biblioterapeutycznych. Potwierdzają to uwagi Trzynadłowskiego, który na postawione przez siebie pytanie: co przemawia za ową skutecznością leczniczego działania literatury na świadomość, wyobraźnię i postawę czytelnika? - dał jednoznaczny odpowiedź: „wielowiekowa praktyka sugestywnej siły dzieła sztuki, ukształtowania artystycznego, a nawet konwencji i szablonu – stereotypu; z praktyki wiadomo, że liczne rzesze odbiorców silniej reagują na stereotyp niż na oryginalne arcydzieło.” (Trzynadłowski J., 1982, s. 442).

Zatem w rozważaniach teoretycznych nad problemem wyznaczników konstytutywnych naczelną syntetycznej metody biblioterapii, należy stwierdzić, że współtworzą je trzy funkcje literatury, tj. poznawcza, estetyczna i wychowawcza. Natomiast swoistości terapeutycznego oddziaływania utworu literackiego trzeba upatrywać w tym, że jest on dziełem sztuki bądź przedmiotem przeżycia estetycznego. Jest to pojęcie *stricte* literaturoznawcze i wiąże się ściśle z naczelną funkcją estetyczną dzieła literackiego jako dzieła sztuki, realizującą się poprzez wywoływanie przeżyć estetycznych odbiorców. Wchodzimy tym samym w krąg zagadnień związanych z metodami analitycznymi, które uzupełniają wspomnianą podstawową metodę syntetyczną. Albowiem już samo sformułowanie problemu badawczego wymaga uwzględnienia metod i wyników badań innych dyscyplin naukowych, tutaj także estetyki i psychoterapii.

Jak wiadomo, przeżycie estetyczne w biblioterapii nie ma charakteru jednorodnego (Czernianin W., 2008, s. 61), polegać może na różnym współdziałaniu przyjemności pojawiających się w kontakcie z książką. Składają się na nie, uporządkowane przez R. Barthesa, przyjemności: słuchania lub czytania (kod narracyjny), przyjemność przeżywania emocji (kod semantyczny), przyjemność poznawania (kod kulturowy), przy-

jemność marzenia (kod symboliczny). One to właśnie stanowią potężny motyw sięgania po lekturę, albowiem odbiorcy czytają dlatego, że chcą wzruszać się i lękać, rozpaczać i współczuć, oburzać i triumfować, zdumiewać i cieszyć. (Baluch A., 2008, s. 11). Z celowym oddziaływaniem dzieła literackiego na samopoczucie odbiorcy wiąże się katharsis, jedna z najbardziej podstawowych i swoistych kategorii estetyki w zastosowaniu do recepcji literatury (Czernianin W., 2013). Kategorią tą posłużyła się C. Shrodes nadając jej sens psychologiczny w swojej metodzie biblioterapii, która to kategoria, jej zdaniem, wpływa oczyszczająco na uczestników (odreagowanie), powodując doskonalenie ich uczuć (Tomasik E., 1987; Tomasik E., 1988) i właściwie jest istotą terapii.

Terapię z kolei umożliwia etap wglądu związany z funkcją poznawczą literatury, w którym uczestnik doznaje samopoznania, odkrywając swój wewnętrzny świat. Nie ulega wątpliwości, że za metodologiczną podstawę badań biblioterapeutycznych powinna posłużyć tu psychologia literatury, której najważniejszą częścią składową jest psychoanaliza. Ta metoda analityczna, uzupełnia metodę C. Shrodes, opartą na psychoanalizie i teorii Z. Freuda. Ogólnie rzecz biorąc, można stwierdzić, że przedmiotem analiz stawiających sobie cel terapeutyczny, jest w tym przypadku bogata gama zjawisk psychicznych (Fiała E., 1991, s. 9). Równie bogaty i szeroki jest zakres badawczy psychologii literatury. Termin „psychologia literatury” według teoretyków literatury obejmuje bowiem: psychologiczne studium pisarza, badanie procesu twórczego, analizę typów i praw psychologicznych, które spotykamy w utworach literackich, wreszcie problematykę oddziaływania literatury na czytelników (Wellek R., Warren A., 1970, s. 90).

Z funkcją wychowawczą literatury związany jest etap identyfikacji uczestnika biblioterapii z postaciami literackimi. Może on doskonalić proces terapeutyczny dając czytelnikowi możliwość mówienia o swoich uczuciach pod pozorem mówienia o bohaterze literackim. W konsekwencji dzieło literackie kierunkowo oddziałuje na postawę i moralną świadomość odbiorców. Owa dominacja funkcji wychowania nad nauczaniem, czyni metodę C. Shrodes głęboko zakorzenioną w pedagogice specjalnej (Tomasik E., 1997, s. 81), uzupełnianej przez pedagogiczne metody analityczne.

Uznanie za naczelną w biblioterapii syntetycznej metody Caroline Shrodes świadczy o tym, że należy ona do nauk praktycznych, w których bardzo często - dla opracowania technik i metod postępowania biblioterapeutycznego - trzeba wykorzystywać zarówno wyniki teoretycznych badań literaturoznawczych, prowadzonych przy pomocy różnych metod analitycznych (proza, dramat, poezja), jak i wyniki kilku dyscyplin naukowych współtworzących biblioterapię. Na interdyscyplinarność biblioterapii kładzie się dziś zbyt mały nacisk w badaniach teoretycznych, a przecież dopiero współpraca dyscyplin, umożliwiająca badanie tego samego, wspólnego przedmiotu czy zagadnienia z różnych punktów widzenia i przy pomocy różnych metod, może przyczynić się do rozwoju biblioterapii jako autonomicznej nauki (np. w pracach N. A. Rubakina – twórcy bibliopsychologii czy A. Bryana).

3. Wyznaczniki medyczne autonomii biblioterapii

Wszystko to, co uznawane jest za medyczne, również związki sztuki leczenia z innymi rodzajami sztuki, zamyka się w szczególnym trójkącie relacji. Tworzą go: leczący, chory i choroba. W kulturze Zachodu u szczytu tego trójkąta, w centralnym punkcie relacji, od niemal początku jej dziejów, znajduje się lekarz (Tokarczyk R., 2005, s. 15). Mimo eksponowanego miejsca lekarza, jego obecność w trójkącie jest zawsze czymś wtórnym w odniesieniu do chorego. Jednakże znaczenie osoby chorej jest słabo podkreślane w medycznej tradycji (Tokarczyk R., 2005, s. 16). Zwracał na to uwagę nawet papież Jan Paweł II, gdy jako pacjent przebywał w klinice tuż po zamachu na swoje życie. Otóż właśnie w celu wzmocnienia pozycji pacjenta powstała biblioterapia, jako sojuszniczka chorego w walce z chorobą, używając w tym celu swoistego lekarstwa, jakim jest literatura. Biblioterapia dostrzega i akcentuje podmiotową nadrzędną pozycję chorego w trójkącie relacji medycyny, ponieważ najczęściej w takiej roli przedstawia go literatura piękna.

Choroba tworzy sytuację wzajemnego komunikowania się chorego z lekarzem. W literaturze pięknej owo komunikowanie się jest fundamentalną narracją opisywania i odczytywania choroby. Narracja ta przerzuca pomosty porozumienia pomiędzy ludźmi chorymi i ludźmi zdrowymi (Tokarczyk R., 2005, s. 17). Niektórzy lekarze-humaniści od lat włączają sztukę słowa do zakresu środków terapeutycznych i analizują jej wpływ z tego właśnie punktu widzenia. Za przykład niech posłuży zdanie jednego z nich: „Świadomi byliśmy, czym może być odpowiednio ukierunkowany wpływ środowiska i różnych form kulturowych – w tym literatury pięknej – na psychikę chorego, jego współodpowiedzialności za stosowaną terapię i osiągnięcie celów leczenia i usprawnienia” (Hulek A., 1973, s. 4).

3.1. Przedmiot badań biblioterapii klinicznej

Przedmiotem badań biblioterapii klinicznej jest przede wszystkim pacjent, szczególnie jego diagnoza, która jest początkiem i warunkiem procesu biblioterapeutycznego. Rola medycyny i lekarzy polega tu na określeniu podstawowych jednostek chorobowych i sposobu leczenia, w odniesieniu do których ma być stosowana biblioterapia. Nie mniej ważne – jak podkreślają lekarze – jest rozpoznanie osobistych problemów pacjenta oraz jego zainteresowań (Stańczak T., 1979, nr 23/6, s. 275). I to jest rola biblioterapeuty. Albowiem pomoc choremu w doraźnie trudnej sytuacji stanowi nie mniej ważne zadanie niż działanie obliczone na odległe efekty i może wpłynąć na skuteczność leczenia farmakologicznego, na sukces operacji chirurgicznej, czy uciążliwej rehabilitacji – w konsekwencji może zdecydować o dalszych losach człowieka (Stańczak T., 1979, nr 23/3, s. 124). J. Trzynadłowski doprecyzował także przedmiot badań biblioterapii o zakres z psychologii klinicznej pisząc, że wówczas „nastawiona jest bezpośrednio na

osłabianie lub nawet likwidację negatywnych objawów chorobowych typu psychicznego, pośrednio zaś na leczenie również i chorobowych przyczyn tych stanów, naturalnie w bardzo różnej skali i stopniu. Owe objawy chorobowe to przede wszystkim stany nerwicowo-lękowe, depresje psychiczne, mniej lub bardziej uświadamiane załamania, zniechęcenia i niewiara w skuteczność leczenia, obsesje i wyobcowania, bierność, apatia i niechęć do współdziałania z lekarzem oraz wiele innych podobnych postaw” (Trzynadłowski J., 1982, s. 441).

Niewątpliwie biblioterapeuta i lekarz są sojusznikami w walce z chorobą człowieka. Lekarz leczy choroby psychosomatyczne czy psychiczne, natomiast biblioterapeuta zajmuje się „chorobami duchowymi”, wykorzystując techniki diagnostyczne i terminy medyczne, aby określić stan ducha pacjenta. Lekarz używa środków farmakologicznych i wiedzy medycznej, biblioterapeuta – literatury pięknej, ponieważ wypełnia ją kultura duchowa człowieka, moc jego ducha. „Literatura – pisał Julian Aleksandrowicz – jako odzwierciedlenie kultury, stwarza bodźce psychologiczne, które mogą nadawać kształt myśleniu i działaniu człowieka, a więc określa m.in. poziom jego świadomości i wpływa na postawę również w dziedzinie zdrowia i w dziedzinie moralności” (Aleksandrowicz J., 1973, s. 5).

3.2. Metody jako wyznaczniki konstytutywne biblioterapii klinicznej

Metody biblioterapii klinicznej są dostosowane do różnego typu zaburzeń psychicznych pacjentów, także chorych somatycznie i oparte na zaadaptowanych metodach psychoterapii, obejmują przede wszystkim proces biblioterapeutyczny (Borecka, 1991, s. 12). Stąd pod wpływem opisanego wyżej trójkąta relacji medycznej powstał trójkąt relacji biblioterapeutycznej: uczestnik biblioterapii – proces biblioterapeutyczny – biblioterapeuta. Jest on wzorcowy dla wszystkich dyscyplin współtworzących biblioterapię i jednocześnie jest wyznacznikiem jej autonomii. Stworzyli go bibliotekarze szpitalni, jak i w ogóle biblioterapię, choć do klinik wprowadzili ją lekarze-humaniści, jako że rozwój bibliotek szpitalnych był ściśle związany z kierunkiem humanizacji medycyny i szpitalnictwa (Kozakiewicz W., Brzózka B., 1984, s. 6).

Opracowano szereg specyficznych metod biblioterapii mających zastosowanie, np. w psychiatrii (zarówno u dorosłych, jak i u dzieci), w leczeniu indywidualnym i grupowym, leczeniu nerwic, psychoz, alkoholizmu i zaburzeń zachowania oraz różnego typu zaburzeń osobowości (Stańczak T., 1979, nr 23/6, s. 275). Niektóre słowniki psychiatrii definiują biblioterapię jako metodę psychoterapii indywidualnej lub grupowej wykorzystującą lekturę książek jako sposób oddziaływania na pacjenta. Z reguły z zachowaniem stałej metody postępowania biblioterapeutycznego, tj. diagnozowania, odpowiedniego doboru literatury, czytania indywidualnego lub grupowego i refleksji nad przeczytanym utworem (Kozakiewicz W., Brzózka B., 1984, s. 56).

4. Wyznaczniki pedagogiczne autonomii biblioterapii

Biblioterapia pozostaje w ścisłym związku strukturalnym także z pedagogiką i to z określoną jej dziedziną zwaną pedagogiką specjalną. Związek ten wyraża się w kilku punktach stycznych.

Po pierwsze, biblioterapia posługuje się w dość szerokim zakresie aparatem pojęciowym wypracowanym w ramach pedagogiki i to zarówno pedagogiki specjalnej, opiekuńczo-wychowawczej, jak również pedagogiki ogólnej (Bauszt-Sontag A., 2013).

Po drugie, w ślad za tym posługuje się ona dość szeroko pedagogicznymi sposobami myślenia, szczególnie myśleniem rewalidacyjnym i resocjalizacyjnym, co oczywiście oznacza, że spotykamy się tu często ze stosowaniem określonej metodyki i ortodydaktyki. Stąd na gruncie biblioterapii dokonują się liczne transformacje metod pedagogiki ogólnej, dopasowywania tych metod do „specjalnych potrzeb” niepełnosprawnych użytkowników, do funkcjonowania „w trudnych warunkach” (Tomasik E., 1997, s. 81).

Po trzecie, nie tylko język i sposób rozumowania, ale także niektóre teorie pedagogiczne są przyjmowane w biblioterapii i stosowane przy analizie zagadnień wychowawczo-rozwojowych (Malicki J. Krasoń K., 2005).

Po czwarte, pedagogika wywarła wpływ na charakterystykę uczestników biblioterapii, a nawet w jakimś sensie na systematyzację głównych problemów praktycznego stosowania biblioterapii: od najbardziej podstawowych, tj. opisów doboru materiałów czytelniczych, do sposobów tworzenia scenariuszy zajęć, programów i modeli postępowania biblioterapeutycznego oraz dydaktyki (Konieczna E., 2005).

4.1. Przedmiot badań biblioterapii wychowawczej

Przedmiotem badań biblioterapii wychowawczej jest uczeń, człowiek młody, jego prawidłowy rozwój, samorealizacja i zdrowie psychiczne. Prekursorka biblioterapii wychowawczo-rozwojowej – R. J. Rubin - uważała, że anachronizmem jest ograniczenie biblioterapii tylko do klinicznej, czyli traktowanie jej wyłącznie jako sposobu leczenia, podczas gdy głównie powinna być drogą do samorealizacji człowieka (Tomasik E., 1988). Przytoczmy zatem to, co ustalił systematyk biblioterapii Franklin M. Berry: owym przedmiotem mogą być sprawy związane z przystosowaniem, samopoznaniem, samorealizacją, rozwojem i osiąganiem dojrzałości emocjonalnej, a także ekspresją, twórczością i rozumieniem innych (Tomasik E., 1987, s. 73).

Widać z tego, że sam podział na biblioterapię kliniczną i wychowawczą nie wystarczy, ażeby określić dokładniej przedmiot badań tej ostatniej. Zagadnienia zostały więc podzielone na trzy podstawowe związane z: 1) uczestnikami biblioterapii, a więc dziećmi, młodzieżą, niedostosowanymi społecznie, niepełnosprawnymi itd; 2) biblioterapeutami, czyli raczej pedagogami, uprawnionymi dydaktykami; 3) literaturą piękną, ale

związaną tematycznie z pedagogiką specjalną. Podział ten jest jednak tylko na pozór łatwy i przejrzysty, zawiera bowiem bardzo szerokie otwarcie w stosunku do nauk humanistycznych i rzutuje w określony, pedagogiczny sposób na kształtowanie się koncepcji biblioterapii jako nauki.

Zagadnienie uczestników biblioterapii jest podstawowym, ujmuje się je także według charakterystycznych dla nich problemów, tj. z zaburzeniami emocjonalnymi, nieprzystosowaniem społecznym, z poczuciem mniejszej wartości, dotkniętymi deprywacją czynnościową (głównie osoby starsze), z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim (Czernianin W., 2002, s. 137). Równie poważnym badaniem obejmuje się biblioterapeutów, zwłaszcza ich kształcenie. Problemem jest ustalenie nieodzownych właściwości osobowościowych, takich jak wrażliwość, empatia, zdolność słuchania, dojrzałość sądów itp., a także to, czy rzeczywiście biblioterapeutą może być po prostu „każda wrażliwa osoba z pewną eksperymentalną wiedzą i podstawowym zrozumieniem procesów grupowych” (Tomasik E., 1988). Z kolei wykorzystanie literatury pięknej i literatury faktu do celów terapeutycznych przyczynia się do powstania przewodników bibliograficznych związanych tematycznie z pedagogiką specjalną, opracowywanych przez samych pedagogów (Tomasik E., 1999; Czerwińska M., 2002; Szczupał B., 2009).

4.2. Metody jako wyznaczniki konstytutywne biblioterapii wychowawczej

Są one dostosowane do różnego typu problemów wychowawczo-rozwojowych uczestników biblioterapii, obejmują przede wszystkim proces biblioterapeutyczny. Jednakże trójkąt relacji biblioterapeutycznej: uczestnik biblioterapii – proces biblioterapeutyczny – biblioterapeuta, ulega zróżnicowaniu w stosunku do biblioterapii klinicznej. Różnice dadzą się sprowadzić do następujących zmian: 1) różnica w typie uczestników (chorzy, pacjenci – zdrowi, uczniowie, ochotnicy); 2) różnice w celu procesu biblioterapeutycznego (leczenie – osiągnięcie celu wychowawczego, samorealizacja); 3) różnica w funkcji i roli biblioterapeuty (terapeuta – prowadzący dyskusję). (Tomasik E., 1987, 73).

Wzorem biblioterapii klinicznej określono, ale nieco inne metody postępowania biblioterapeutycznego przy realizacji postawionego celu wychowawczego (rozwojowego), zwłaszcza przy doborze uczestników, literatury (materiałów alternatywnych), warunków czytania (słuchania, oglądania), przygotowywania scenariuszy zajęć, wreszcie warsztatu samego biblioterapeuty (Tomasik E., 1997, s. 84-86). Cele biblioterapii wychowawczo-rozwojowej w pedagogice specjalnej mogą wynikać z zadań rozwojowych dla poszczególnych grup wiekowych, np. u dzieci naśladowanie, rozróżnianie dobra i zła, rozwój moralny; w wieku dojrzewania – akceptacja własnego ciała, relacja z płcią odmienną, niezależność od rodziców, nabywanie pojęć wartości, etyki; u młodzieży starszej – wybór przyjaciół, wybór zawodu i grupy społecznej, zakładanie rodziny.

W biblioterapii wychowawczej przyjmuje się, że proces biblioterapeutyczny przebiega przez cztery określone etapy wzorowane na metodzie C. Shrodes. Pierwszym jest

identyfikacja, która daje uczestnikowi biblioterapii zastępcze przeżycie, pozwala mówić o swoich uczuciach z zachowaniem pozorów mówienia o bohaterze. Drugi etap: projekcja - jest właśnie tym specyficznym dla pedagogiki specjalnej - dokonywana jest na przykładzie bohaterów literackich, pozwala biblioterapeucie poznać prawdziwą naturę irracjonalnych postaw uczestnika biblioterapii, co przyczynia się do postawienia właściwej diagnozy. W etapie tym może wystąpić projekcja spostrzeżeniowa polegająca na interpretacji motywów postępowania bohatera lub relacji między postaciami, a także projekcje poznawcze, czyli wnioski odnoszące się do sensu wyrażonego przez autora, narzucanie sensu moralnego utworu. Terapeutycznym skutkiem omawianego procesu jest zastąpienie tego, co było nieświadome, tym, co jest świadome. Z pomocą biblioterapeuty uczestnik biblioterapii odkrywa własne możliwości, formułuje filozofię życiową spójną z własną naturą, wzrasta wewnątrznie, odzyskuje radość życia. Trzeci etap to oczywiście katharsis, czyli odreagowanie napięcia, doznanie oczyszczającej ulgi, a nawet moralnego zachwyty. Natomiast w czwartym – wglądzie – uczestnik biblioterapii doznaje samopoznania (rozumienia siebie i innych), odkrywa i pogłębia swój wewnętrzny świat, wzbogaca uczucia i motywy, które mogą zmienić jego zachowanie (Tomasik E., 1994, s. 18).

Biblioterapia wychowawcza ma liczne odniesienia do teorii pedagogiki specjalnej. Wspólne zasady terapeutyczne można wyodrębnić zwłaszcza w zakresie metod rewalidacji i resocjalizacji. Główny cel biblioterapii - w postaci nastawienia na udzielanie pomocy, dominacji wychowania nad nauczaniem - czynią z niej naukę głęboko zakorzenioną w pedagogice specjalnej, ale wciąż autonomiczną. Wyznacznikiem jej autonomiczności jest narzędzie terapeutyczne, czyli literatura.

5. Wyznaczniki psychologiczne autonomii biblioterapii

Przynajmniej trzy dziedziny wiedzy psychologicznej wyznaczają podstawy autonomiczne biblioterapii: psychologia sztuki z kluczowym pojęciem znaczenia sztuki dla zdrowia psychicznego, psychologia rozwojowa i kliniczna z podstawową umiejętnością diagnozowania, wreszcie psychoterapia z metodami leczenia opartymi na podejściu humanistyczno-egzystencjalnym, a także z bardzo ważnymi określeniami postawy terapeuty.

5.1. Przedmiot badań biblioterapii w świetle psychologii

Przedmiotem tym jest literacka psychoterapia (termin J. Trzynadłowskiego, 1982, s. 442). Mieści się on w obszarze badawczym zakreślonym przez trójkąt relacji biblioterapeutycznej. Współtworzą go trzy zagadnienia związane z: uczestnikiem biblioterapii, następnie procesem biblioterapeutycznym i biblioterapeutą.

5.1.1. Zagadnienia przedmiotu badań biblioterapii w świetle psychologii związane z uczestnikiem biblioterapii

Pierwszym jest *znaczenie sztuki dla zdrowia psychicznego* uczestników biblioterapii. Jest ona próbą tworzenia form, które sprawiają radość i zaspokajają poczucie piękna. Estetyczna wrażliwość człowieka jest bowiem trwałą właściwością psychiczną. Wyróżnia się trzy organicznie ze sobą sprzężone komponenty tej właściwości: silną dążność do piękna, występującą przy tym intensywną emocjonalność, oraz zdolność do bogatych wypowiedzi na rozmaite jakości estetyczne (Janicki, 1990; Tatarkiewicz W., 1975; Szuman S., 1990). Czynności typu twórczego, które tworzą w następstwie różnorodną sztukę, są nierozłącznie związane z psychiką ludzką, tak od strony trwania ich w czasie, jak i powszechności występowania. Zaspokojenie przy pomocy środków jakimi dysponuje sztuka strefy elementarnych potrzeb wewnętrznych człowieka (uświadomionych i nieuświadomionych), stanowi warunek utrzymania odpowiedniej równowagi jego funkcji życiowej, ponieważ sztuka zmierza do wytworzenia równowagi między światem wyobrażonym a rzeczywistością. Sztuka pokazuje naszą terażniejszość emocjonalną, jest pomostem między przeszłością a przyszłością, między wiedzą a mitem, posiada samostatną strukturę paralelną do naszych dążeń, pragnień i lęków. (Janicki A., 1990, s. 77).

W kręgu zagadnień związanych z uczestnikami biblioterapii przedmiot badań stanowi ponadto *wiedza psychologiczna o rozwoju człowieka*, powiązana ściśle z zachowaniem osób, wobec których podejmowane są działania terapeutyczne. Bez wątpienia wiedza taka jest jednym z podstawowych warunków skutecznej biblioterapii, zwłaszcza wychowawczej. Jej podstawowym założeniem jest postrzeganie człowieka jako jednostki aktywnej. To znaczy, że człowiek jest dla niej podmiotem działającym w swoim środowisku, a więc podejmującym zadania, realizującym je, odpowiednio wykorzystującym informacje, nawiązującym trwałe relacje z otoczeniem, które następnie określają jego miejsce w otoczeniu społecznym. Podstawą rozwoju tak ujmowanego człowieka są jego doświadczenia wynoszone z działań, poprzez które uczestniczy w swoim środowisku (Porębska M., 1990).

Ważne dla biblioterapii jest to, jak w tej koncepcji rozwoju rozumie się tzw. uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne. Otóż warunki wewnętrzne to początkowo wrodzone właściwości organizmu, a następnie – w miarę postępowania rozwoju – nabywanie umiejętności i sprawności, które określają możliwości podmiotu, w tym jego ustosunkowanie do otoczenia i siebie samego. Natomiast zetknięcie się człowieka z zewnętrznymi warunkami, tj. ludźmi, ich postępowaniem, przedmiotami i zjawiskami – prowadzi do powstania określonej sytuacji. Kształtuje ją percepcja podmiotu ograniczona na jego możliwościami (Porębska M., 1990).

Podobnie rzecz ma się z przedmiotowością w biblioterapii *psychologii klinicznej* stosowanej głównie wobec uczestników biblioterapii z zaburzeniami psychicznymi, w kryzysach psychicznych, z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, pacjentów

szpitali itd, a więc zorientowanej medycznie. Z szerokiego zakresu praktyk klinicznych, do których, jak wiadomo, należą: diagnoza, ewaluacja, klasyfikacja, leczenie, prewencja i badania, wydaje się, że ta pierwsza stanowi najsilniejszą podstawę biblioterapii klinicznej. Tym bardziej, jeśli zawęzi się dla jej potrzeb definicję psychologii klinicznej, ograniczając ją do koncepcji psychologicznego badania chorobowych zaburzeń psychicznych. Choć diagnoza, czyli rozpoznanie choroby, zaburzenia, zespołu chorobowego, stanu zdrowia itp. jest dla biblioterapeuty niezwykle trudnym zadaniem, to jednak, jeśli np. diagnostyczny wywiad z pacjentem jest dobrze przeprowadzony i opisany wraz z wnioskowaniem na temat natury jego zaburzeń, to wówczas może służyć dużą pomocą lekarzowi w postawieniu diagnozy i w terapii. Aby poradzić sobie z tym problemem trzeba przyjąć założenie, że diagnoza nie zawsze musi opierać się na modelu medycznym. Trzeba położyć nacisk na zachowanie, myśli i emocje, a konkretnie na te aspekty tego, co robimy, myślimy i czujemy, które odbiegają od norm społecznych lub przeszkadzają w prowadzeniu normalnego życia. Drugą podstawę biblioterapii klinicznej z omawianego zakresu jest leczenie (Czernianin, 2008, s. 97).

5.1.2. Zagadnienia przedmiotu badań biblioterapii w świetle psychologii związane z procesem biblioterapeutycznym

Przedmiot badań biblioterapii w świetle psychologii związany z procesem biblioterapeutycznym mieści się w obszarze zakreślonym przez metodę C. Shrodes opartą na teorii dynamiki doświadczeń estetycznych i psychoanalizie, tj. identyfikacji, katharsis, wglądzie.

Doświadczenie *identyfikacji* z bohaterem literackim wiąże się z pojęciem przeżycia estetycznego, kluczowym dla tego procesu (Czernianin W., 2008, s. 61). Początkiem przeżycia jest „emocja wstępna” mająca charakter wzruszenia. Wzruszenie to nie ma nic wspólnego z tzw. podobaaniem się, jakkolwiek ma wiele wspólnego z oczarowaniem. Pierwszą cechą omawianego doznania stanowi przeżycie intensywnej przyjemności, czerpanej z patrzenia i słuchania lub czytania; przyjemność ta jest tak intensywna, że człowiekowi trudno jest się od niej oderwać. Najogólniej rzecz ujmując – przeżycie estetyczne zaczyna się od wzruszenia w postaci oczarowania spostrzeżonym pięknem przedmiotu (Tatarkiewicz W., 1975, s. 365-366).

Drugi etap przeżycia estetycznego następuje, gdy pod wpływem tego wzruszenia, całą naszą świadomość zwracamy ku przedmiotowi estetycznemu-utworowi literackiemu, który je wywołał; powoduje to zahamowanie zwykłego przebiegu świadomości, zacieśnia się jej pole, zainteresowanie skupia się na spostrzeżonej jakości piękna. W następstwie bezpośrednio nawiązująca do tego nastawienia postawa jest aktywnym, skupionym oglądaniem jakości z początku tylko nas poruszającej. Tę silniej lub słabiej odczuwaną fazę aktywno-twórczego tworzenia przedmiotu estetycznego jako ustrukturuwanej całości jakościowej można zilustrować przebiegiem procesu konkrety-

zacji dzieła literackiego, gdyż stanowi ona aktywną odpowiedź odbiorcy na inicjatywę komunikacyjną pisarza, nadto jest zjawiskiem jednostkowym, jednakże społecznie uwarunkowanym.

W przeciwieństwie do tego w ostatnim - trzecim - swym etapie przeżycie estetyczne wkracza w fazę pewnego rodzaju uspokojenia. Dokonuje się bierne, kontemplacyjne, przesycone emocją intencjonalne odczuwanie ukonstytuowanego już przedmiotu estetycznego-dzieła literackiego. Tym sposobem etap trzeci, ze względu na zawartą w niej teorię kontemplacji, stanowi przeciwieństwo etapu drugiego z obecną w nim teorią aktywnej natury przeżyć estetycznych (Ingarden R., 1966, s. 14).

Zatem przeżycie estetyczne jest złożone, wielofazowe. Rozwijając się w czasie, przechodzi przez trzy etapy o różnym charakterze. W przeżyciu estetycznym występują więc kolejno: (1) czyste wzruszenie podmiotu-czytelnika, (2) formowanie przedmiotu-utworu literackiego przez podmiot, (3) odbiorcze przeżywanie tego przedmiotu. Na wcześniejszych etapach przeżycie to ma charakter uczuciowy i dynamiczny, który w końcowym etapie traci na rzecz kontemplacji.

Proces identyfikacji z bohaterem literackim w sposób psychoanalityczny przedstawia znany badacz baśni, Bruno Bettelheim, opisując oddziaływanie baśniowych bohaterów na dziecko. Wyjaśniając na przykład, że „nie dlatego baśń zachęca do powinności moralnych, że cnota na koniec zwycięża, ale dlatego, że bohater jest dla dziecka postacią bardziej pociągającą niż inne osoby występujące w baśni i że identyfikuje się ono z nim, gdy toczy on wszystkie swe walki. W procesie owej identyfikacji dziecko wyobraża sobie, że wraz z bohaterem przechodzi jego próby i cierpienia, i że tryumfuje wraz z nim, gdy cnota odnosi zwycięstwo. Dziecko dokonuje tej identyfikacji całkowicie samodzielnie, a utożsamiając się z bohaterem w jego wewnętrznych i zewnętrznych zmaganiach, przejmuje tym samym sens moralny baśni” (Bettelheim B., 1996, s. 30-31).

Koresponduje to z ustaleniami C. Shrodes, która uważała, że w fazie identyfikacji z postaciami literackimi powinny wystąpić kolejno: ekspresja afektu do bohatera, wyrażenie zgody bądź niezgody z jego opiniami, obawa o jego los, ekspresja homonimiczności (współjedności), przyjemność bycia podobnym do bohatera (Tomasik E., 1997, s. 84).

Katharsis uczestnika biblioterapii to odreagowanie napięcia, doznanie oczyszczającej ulgi, a nawet moralnego zachwyty (Tomasik E., 1997, s. 84).

Działanie „katharsis” w literaturze określił Arystoteles, wprowadzając to pojęcie w swojej słynnej definicji tragedii (w dziele pt.: *Poetyka*, rozdział VI), przedstawiając działanie akcji tragicznej na widza jako wzbudzanie doznań litości i trwogi a zarazem „oczyszczanie” takich doznań. Oto jego słowa: „przez litość (*éleos*) i trwogę (*phóbos*) sprowadza oczyszczenie (*kátharsis*) takich afektów” (Sinko, 2006, s. XIX). To lapidarne i przez to zagadkowe sformułowanie Arystotelesa stało się w późniejszych czasach przedmiotem wielorakich interpretacji. Wydaje się, że w jego ujęciu *katharsis* była najprawdopodobniej rozumiana nie jako uszlachetnienie uczuć widza, lecz jako wyzwole-

nie go od nich: losy bohatera tragicznego pobudzając odbiorcę do niezmiernie intensywnego przeżycia litości i trwogi, pozwalały mu się od nich oswobodzić i osiągnąć spokój wewnętrzny; pojęcie katharsis nabierało tu sensu psychologicznego, zapewne nie bez inspiracji greckich teorii medycznych (Sławiński J., 1976, s. 185). Właśnie tę korzyść Arystoteles określa wyrazem katharsis, do którego objaśnienia przyczyniają się też słowa Platona o słuchaczach poezji wypowiedziane ustami Gorgiasza, bohatera dialogu pt.: *Gorgiasz*: „Ogarnia ich trwoga i litość, a przez powodzenie i niepowodzenie w obcych sprawach i osobach, dusza przeżywa coś własnego”. Ten wpływ poezji, w ogóle słowa (*logos*) na duszę porównał Gorgiasz z działaniem lekarstw oczyszczających ciało (Sinko T., 2006, s. XX). Późniejsi interpretatorzy, np. z XIX i XX wieku, objaśniali oczyszczające działanie tragedii leczniczo-terapeutycznie, uważając katharsis za metaforę lekarską, która oznacza działanie tragedii, a nie cel (bo za cel uważał Arystoteles swoistą przyjemność estetyczną) i tak to objaśnienie formułowali: „w każdej duszy drzemią dyspozycje czy skłonności do rozmaitych afektów. Pod wpływem wrażeń scenicznych uaktywniają się one i wydobywają na wierzch, np. w formie litości i trwogi, a przez to przeżycie ich w iluzji estetycznej przestają nas niepokoić wewnętrznie.” (Sinko, 2006, s. XXI). Katharsis oznacza więc uwolnienie od czegoś, w danym razie od afektów, usunięcie ich - jak przeczyszczającym lekarstwem - z duszy, choć nie na zawsze, tylko do najbliższego zaburzenia wewnętrznej harmonii (Czernianin W., Czernianin H., 2012, s. 47; Szczeklik A., 2003, s. 79).

Wgląd w biblioterapii to odkrywanie i pogłębianie wewnętrznego świata czytelnika w trakcie kontaktu z dziełem literackim, a także wzbogacanie uczuć i motywów, które mogą zmienić jego myślenie i zachowanie (Tomasik E., 1997, s. 84). Na przykładzie literatury można więc pokazać uczestnikowi biblioterapii jego skomplikowane i czasem wstydlive uczucia, dostaje on jak gdyby przyzwolenie na czucie i myślenie dotychczas nieakceptowane. Wgląd, jaki występuje na przykład u dziecka czytającego baśń, psychoanalitycznie wyjaśnił Bettelheim posługując się kategoriami nieświadomości i świadomości wziętych z koncepcji Zygmunta Freuda. Oto obszerny fragment z jego dzieła (Bettelheim B., 1996, s. 26-28): „Jeśli dziecko ma sobie poradzić z psychologicznymi problemami wzrastania [...], musi mieć możliwość rozumienia tego, co dzieje się w świadomej sferze jego psychiki, tak aby mogło radzić sobie również z tym co dzieje się w jego nieświadomości. Może ono to uzyskać nie w ten sposób, że dzięki racjonalnym wyjaśnieniom pojmie, jak jest natura i treść jego nieświadomości, ale oswajając się z nią w fantazjach na jawie – przez przetrawianie, przekształcanie i wzbogacanie imaginacyjne elementów opowieści, na które zareagowało w sferze nieświadomej. Tym samym umieszcza ono treści nieświadome w świadome fantazje, co umożliwia mu uporanie się z owymi treściami. Tu właśnie baśnie okazują swą nieocenioną wartość, bo ofiarowują dziecku takie obszary wyobraźniowe, których nie odkryłoby samo. A jeszcze ważniejszą rzeczą jest, że forma i struktura baśni poddaje dziecku obrazy, z których może korzystać, kształtując własne fantazje na jawie, przez co może też nadawać lepszy kierunek swemu życiu.

Nieświadomość to czynnik, który zarówno u dziecka, jak u dorosłego w potężny sposób wpływa na zachowanie. Jeśli jest ona tłumiona i treści nieświadome nie mają dostępu do świadomości, wówczas albo określone obszary świadomości zostają opanowane przez elementy pochodne wobec owych treści nieświadomych, albo dana jednostka zmuszona jest utrzymywać tak silną kontrolę nad nimi, mającą charakter wewnętrznego przymusu, że osobowość jej doznać może okaleczenia. Jeśli jednak treści nieświadome dopuszczone są w pewnej mierze do świadomości i mogą znajdować wyraz w dziedzinie wyobraźni, wówczas możliwości wyrządzania przez nie szkody – nam samym czy innym – są znacznie ograniczone; część siły, z jaką treści te oddziałują, może wówczas zostać wprzęgnięta do celów pozytywnych. [...].

W dominującej obecnie kulturze pragnie się stwarzać pozór, zwłaszcza jeśli idzie o dzieci, że ciemna strona człowieka nie istnieje, i wyznaje się optymistyczną wiarę w coraz-lepszość. Również psychoanaliza uważana jest za coś, co ma uczynić życie lekkim – ale nie takie były intencje jej twórcy. Celem psychoanalizy jest pomaganie człowiekowi, by mógł zyskać możliwość zaakceptowania problematycznej natury życia, nie dając się pokonać przez nią ani przed nią nie uciekając. Recepta Freuda brzmi, że tylko wówczas, gdy człowiek podejmie odważnie walkę, która sprawia przemożne wrażenie nie dającej żadnych szans, może on wymóc na swym istnieniu sens.

To właśnie w najróżnorodniejszy sposób przekazują dziecku baśnie: walka z poważnymi trudnościami jest w życiu nieunikniona, jest ona nieodłączną częścią istnienia ludzkiego – ale jeśli się nie ucieka przed nią, lecz niewzruszenie stawia czoło niespodzianym i często niesprawiedliwym ciosom, pokonuje się wszelkie przeszkody i w końcu odnosi zwycięstwo” (Bettelheim B., 1996, s. 29).

5.1.3. Zagadnienia przedmiotu badań biblioterapii w świetle psychologii związane z biblioterapeutą

W świetle psychologii wysunięciu na pierwszy plan badawczy podlegają składniki osobowościowe biblioterapeuty (Matras-Mastalerz W., 2012, s. 48). Najważniejszym wydaje się wrażliwość, czyli, w sensie psychologicznym, zdolność syntonii i empatii, charakteryzująca się łatwością w nawiązywaniu kontaktów, umiejętnością wczuwania się w sytuację osoby potrzebującej pomocy. Ujawnienie i urzeczywistnienie tych zdolności umożliwia pewna specyficzna, bo terapeutyczna, relacja z drugim człowiekiem. Według Carla R. Rogersa polega ona na tym, że terapeuta (lub inna osoba udzielająca pomocy, np. biblioterapeuta) doświadcza siebie takim, jakim rzeczywiście jest, że wykazuje głęboką wrażliwość i nieoceniające zrozumienie dla drugiej osoby, że troszczy się o nią i komunikuje jej wszystkie te uczucia. Jakość tej relacji jest decydującym elementem całego procesu terapeutycznego (Rogers C. R., 1991, s. 6). Konsekwentnie Rogers uważa, że powodzenie terapii zależy nie tyle od kwalifikacji czy umiejętności technicznych, ile od określonych postaw terapeuty. Czy potrafi on okazywać je tak, aby pacjent

(uczestnik terapii) je dostrzegł – ten właśnie czynnik decyduje o postępach terapii i konstruktywnych zmianach osobowości. Podejście nastawione na pacjenta charakteryzuje się jednakowym postępowaniem niezależnie od tego, do jakiej kategorii diagnostycznej został zaliczony uczestnik terapii. Pod tym względem różni się ono zasadniczo od wielu innych orientacji terapeutycznych. Jego ustalenia o postawie terapeuty są z całą pewnością inspirującym wzorem dla postawy biblioterapeutów. Rogers wskazał na trzy czynniki w tej postawie, od których zależy powodzenie terapii: 1) autentyczności, czy też kongruencji (przystający, zgodny) terapeuty, 2) pełnej akceptacji, albo bezwarunkowo pozytywnego nastawienia wobec uczestnika terapii, 3) wrażliwego, precyzyjnego i empatycznego zrozumienia tego, co uczestnik terapii odczuwa i tego, o co mu naprawdę chodzi (Rogers C. R., 1991, s. 8). Uważa się (choć nie ma na to dotychczas wystarczających dowodów empirycznych), że podana wyżej kolejność warunków powodzenia terapii odpowiada hierarchii ich ważności. Najważniejsza wydaje się autentyczność; dwa pozostałe warunki, choć równie istotne, mają chyba mniejsze znaczenie. Terapia jest najbardziej skuteczna, gdy terapeuta posiada wszystkie wymienione cechy w możliwie dużym stopniu (Czernianin W., 2008, s. 100).

5.2. Metody psychoterapeutyczne jako wyznaczniki psychologiczne autonomii biblioterapii

Podejście humanistyczno-egzystencjalne określa niewątpliwie psychologiczny charakter stosowanych w biblioterapii metod i technik. W biblioterapii szczególnie przydatną jest metoda zwana kataraktyczną. Najważniejszą zasadą tej metody psychoterapeutycznej stanowi wypowiedź. Wszyscy wiemy jak cenną jest możliwość „wyrzucenia czegoś z duszy”. W biblioterapii ma to kapitalne znaczenie, gdyż taka wypowiedź, zainspirowana przeczytanym utworem literackim, praktycznie przesądza o powodzeniu terapii. Przy czym tekst literacki działa tu jak katalizator, „pokazując” użytkownikowi biblioterapii jego problem (etap identyfikacji), tzn. nieświadome czyni świadomym (etap wglądu). Biblioterapeuta może być już potem jedynie pełnym zrozumienia i otwartym słuchaczem takiej wypowiedzi (etap katharsis). Wie on, że rzeczy niewypowiedziane (także z powodu nieuświadomienia ich sobie), rzeczy nieprzetworzone – gromadzą się w ludzkiej duszy powodując w ten sposób przygnębienie, a niekiedy nawet ją przytłaczają (Ringel E., 1992, s. 141). Metody kataraktyczne usiłują zatem przez nieskrępowane wypowiedzenie się uczestnika terapii osiągnąć pewną ulgę, być może nawet uwolnienie od cierpień.

Następną metodą psychoterapeutyczną stosowaną po części w biblioterapii (zwłaszcza klinicznej) jest tzw. metoda analityczna. Chodzi tu o specyficzną technikę służącą uświadomieniu rzeczy dotąd nieuświadomionych. Technika ta wywodzi się od Z. Freuda i jest niezwykle przydatna, albowiem w przypadku rzeczy wypartych - z reguły nieprzyjemnych i bolesnych – wgląd w siebie bywa dla uczestników biblioterapii dręczącym,

przykrym przeżyciem, którego, co rozumiałe, chcieliby uniknąć. Zwykle pozostają oni jednak ambiwalentni: z jednej strony pragną uświadomienia i uwolnienia od ciężaru cierpień, co stymuluje terapię; z drugiej strony, mogą się po prostu bać tego uświadomienia, co stanowi element hamujący terapię. W tej sytuacji bardzo ważne jest „przechytrzenie” tego oporu, czemu w dużej mierze służy technika właśnie Freuda (w biblioterapii tylko niektóre jej elementy). Zwłaszcza chodzi tu o tzw. swobodne kojarzenie, w którym treść estetycznych przeżyć związanych z odbiorem utworu artystycznego powinna wywołać u uczestnika biblioterapii łańcuchy skojarzeń podobnych z przeżyciami bohatera literackiego. Mimowolnie prowadzą one uczestnika biblioterapii uczestnika biblioterapii dalej, tj. wydają się przyczyniać do samouświadomienia i ujawnienia wypartych przez niego przeżyć traumatyzujących, a nawet oczyszczenia z nich. Metoda analityczna wraz z techniką swobodnych skojarzeń stanowią w dużej mierze uzasadnienie teorii dynamiki doświadczeń estetycznych C. Shrodes.

W pracy biblioterapeuty na uwagę zasługuje również metoda substytucyjna. Istotne cechy tej metody należy upatrywać w tym, że terapeuta aktywnie przejmuje, przynajmniej na pewien czas, sterowanie uczestnikiem biblioterapii. Warunkiem skutecznego stosowania tej metody jest nieograniczone zaufanie pacjenta do prowadzącego terapię. Terapeuta prowadzi pacjenta i doradza mu, dlatego też technika ta bywa określana jako sugestywna (Ringel E., 1992, s. 141). Substytucja (zastąpienie) może odbywać się w różnorodnej formie. W biblioterapii indywidualnej (wychowawczej i klinicznej) chodzi o zainicjowanie pozytywnego rozwoju, o pobudzenie wyobraźni w pozytywnym kierunku, zachęcanie do doznawania sukcesu. Zachęta taka może, np. wywołać pewną dynamikę własnych przeżyć uczestnika biblioterapii: jedno pozytywne przeżycie staje się podstawą i warunkiem następnego, prowadzącego już o krok dalej. Celem terapii jest stawianie przed jej uczestnikiem zadań wykonalnych i wspomaganie w osiągnięciu tego celu.

W biblioterapii zastosowanie mają głównie formy psychoterapii, które charakteryzuje podejście humanistyczno-egzystencjalne. Przede wszystkim ze względu na to, iż traktują one zaburzenia w kategoriach niedostatków rozwoju osobowości, powstałych na skutek niezaspokojenia ważnych psychologicznych potrzeb jednostki takich jak miłość, akceptacja, autonomia, realizacja znaczących indywidualnych wartości. Celem terapii jest tu stworzenie warunków do przeżycia korektywnych doświadczeń emocjonalnych (problem ten akcentują szkoły humanistyczne) oraz pobudzenie do refleksji nad ważnymi wartościami i wyborami życiowymi (wątek pierwszoplanowy w podejściu egzystencjalnym).

Należy stwierdzić, że nie można identyfikować metod biblioterapii z wszystkimi metodami psychoterapeutycznymi, lecz jedynie z wybranymi technikami, bądź ich elementami. Z tych też powodów nie można całkowicie utożsamiać biblioterapii z psychoterapią. Jednakże znaczna część ustaleń psychologicznych jest niezbędnym fundamentem myślenia i działania w biblioterapii. (Czernianin W., 2008, s.100-101).

6. Wyznaczniki bibliologiczne autonomii biblioterapii

Ogólne stwierdzenie, że przedmiotem bibliologii jest książka, a biblioterapii – leczenie książką, jest frapujące. Z tego skrótu myślowego łatwo wywnioskować, że gdy mowa o książce, w grę siłą rzeczy wchodzi również jej słowna lub obrazowa zawartość, przy czym związek ten, organiczny i naturalny, nie jest wcale prosty i jednoznaczny (J. Trzynadłowski, 1982, s. 439). Jakkolwiek posługiwanie się książką w relacji – osoba pielęgnująca, opiekująca się a osoba niedomagająca (chora) nie jest czymś nowym. Świadczą o tym choćby pamiętniki i wspomnienia niejednokrotnie relacjonują sytuację wypełniania czasu „zyskanego” przez chorobę lekturą dostępnej książki (J. Trzynadłowski, 1982, s. 440; Wichowa M., 2013). Faktycznie jednak sformułowanie zjawiska trójkąta relacji biblioterapeutycznej zwróciło baczniejszą uwagę na związki zachodzące w procesie terapii między lekturą a stanem psychicznym czytającego. I właśnie ta możliwość przenikania treści psychologicznych i pedagogicznych w trójkącie relacji biblioterapeutycznej jest ważkim uzasadnieniem wyodrębniania biblioterapii, jako jednej z autonomicznych dziedzin bibliologii.

6.1. Przedmiot badań biblioterapii w świetle bibliologii

W świetle bibliologii przedmiotem badań biblioterapeutycznych jest terapia czytelnicza. Narzędziem terapeutycznym dla uczestnika biblioterapii jest praktycznie rzecz biorąc, zawartość książki, niemniej jednak poważną rolę odgrywa też strona czysto bibliologiczna. Nie obojętne są zwłaszcza dla młodego uczestnika biblioterapii też elementy składowe książki, jej bibliologiczny wystrój (J. Trzynadłowski, 1982, s. 442). Obie dziedziny, tj. terapia czytelnicza i czytelnictwo w ogóle, rzeczywiście są sobie bliskie, ale – co trzeba zdecydowanie podkreślić – nie są tożsame. Różnica polega – poza intencjonalnym nastawieniem biblioterapii – na różnym korzystaniu z książek (Tomasik E., 1997, s. 82). Przedmiot badawczy wyznacza zatem ujęcie biblioterapii z perspektywy nauki o książce. Mieści się on jednak w problematyce zakreślonej przez trójkąt relacji biblioterapeutycznej, ze szczególnym akcentem na narzędzie terapeutyczne, które, nakierowanie na cel terapeutyczny, może całkowicie „przekwalifikować” zwykły materiał czytelniczny w materiał biblioterapeutyczny (Tomasik E., 1997, s. 82).

W tym miejscu trzeba wyjaśnić, że procesy asymilacji wartości, jakie niosą ze sobą lektury zarówno w trakcie działań biblioterapeutycznych, jak też czytelnictwa „standardowego”, przebiegają w sposób zbliżony, przy czym – poza koniecznością dostosowania formy materiałów czytelnicznych do możliwości percepcyjnych odbiorców (Fedorowicz M., 2002, s. 5) – materiały te muszą być dostosowane również do ich indywidualnych potrzeb i upodobań, które z pewnością warto i należy badać, posługując się metodami wypracowanymi na gruncie wiedzy o czytelnictwie (Woźniczka-Paruzel B., 2010, s. 116). Dodać należy, że obecnie, ze względu na pojawienie się nowych form, coraz

częściej materiały czytelnicze wykorzystywane w biblioterapii obejmują także formaty alternatywne (elektroniczne) wobec piśmiennictwa wydawanego tradycyjnie. W tym kontekście ciekawe jest spostrzeżenie J. Trzynadłowskiego: „Wyraźnym złudzenie wielu zainteresowanych biblioterapią jest identyfikacja tej dziedziny z problematyką czytelnictwa. A jest to złudzenie oparte na niewątpliwych sukcesach. Zjawisko to stanie się jasne, gdy się stwierdzi pracę biblioterapeuty z chorymi o bardzo nikłych lub żadnych kontaktach z książką” (Trzynadłowski J., 1990, s. 53).

6.2. Metody bibliologiczne jako wyznaczniki autonomii biblioterapii

Mają one głównie charakter biblioteczno-praktyczny. Nie może to dziwić, gdy pamięta się o tym, że biblioterapia rodziła się w bibliotekach szpitalnych i sanatoryjnych, korzystając z osiągnięć medycyny, zwłaszcza psychiatrii, które „godziła” z metodyką pracy bibliotecznej, a z biegiem czasu również z metodami wypracowanymi na gruncie nauki o książce, zwłaszcza czytelnictwa (Woźniczka-Paruzel B., 2010, s. 112). Tym bardziej, że jak wiadomo, naczelnym zadaniem społecznym bibliotek jest upowszechnianie książki i rozwijanie czytelnictwa. Zatem biblioteki zakresem swych ogólnych zadań obejmują także czytelnictwo chorych, związane z działalnością biblioterapeutyczną. Człowiek chory dzięki książkom uczy się rozumieć siebie i drugiego człowieka. Czytanie odpowiedniej literatury pomaga nabrać niezbędnego dystansu do własnego nieszczęścia, choroby, kalectwa. Człowiek osamotniony, pragnie kontaktu z innymi ludźmi, choćby poprzez sztukę i tę potrzebę powinien mieć możliwość zrealizować w bibliotece. Słuszny zatem jest pogląd, że biblioteka stanowić może pracownię terapeutyczną, zwłaszcza jeżeli jest przeznaczona dla specjalnych czytelników. Jest wówczas biblioteką szczególnego typu: szpitalną, sanatoryjną, domu opieki społecznej, więzienną, szkolną, a nawet publiczną – pod warunkiem, że ta ostatnia jest przygotowana do spotkania ze specjalnymi czytelnikami. W tych bibliotekach pracownicy są odpowiednio przeszkoleni w zakresie nie tylko obsługi bibliotecznej i informacyjnej, ale też szeroko pojmowanego poradnictwa czytelniczego. Dlatego dość powszechnie traktuje się biblioterapię jedynie jako szczególną formę aktywności zakorzenionej w praktyce bibliotekarstwa specjalnego, a więc nie jako naukę.

To właśnie wpływ bibliotekarstwa praktycznego na metodologię biblioterapii oraz zacieśnianie jej definicji do systemu umiejętności (Woźniczka-Paruzel B., 2010, s. 121), wywołały dyskusję na temat naukowego charakteru biblioterapii. Biorąc pod uwagę rozwój biblioterapii, zwłaszcza w Polsce, uznaliśmy za zasadne poddanie krytycznemu przeglądowi koncepcję autonomii biblioterapii jako nauki w świetle jej przedmiotu badań oraz metod badawczych.

7. Zakończenie

Wydaje się, że istotą impasu rozwojowego polskiej biblioterapii w ostatnim dziesięcioleciu (Hrycyk K., Surniak G., 2012, s. 9), było właśnie to, że zagubiono jej teoretyczny charakter i stracono z oczu jej przedmiot badań, a stała się ona głównie praktykowaniem, w którego dowolności się zagubiła i z którego nie może się wyzwolić. Choć już w 1990 roku J. Trzynadłowski pisał: „Ale, jak na razie, sytuacja w tej dziedzinie nie tylko w Polsce jest szczególna: biblioterapią zajmuje się wielu, ale zawsze fragmentarycznie, w następstwie czego nie wiadomo dokładnie, czy taka dziedzina badań i działań istnieje, i czy możemy mówić o wykształceniu (profesji?) biblioterapeuty. A może jest to przysposobienie – bibliotekarzy, pielęgniarek, psychologów – do pracy w zakładach leczniczych w ścisłej konsultacji z lekarzem? Brak odpowiedniego kierunku studiów, nie ma zgodności co do (dość rozległego!) programu kształcenia biblioterapeutów” (Trzynadłowski J., 1990, s. 53).

Stąd potrzeba ponownego odnalezienia właściwego dla biblioterapii przedmiotu badań, a co za tym idzie - wypracowanie dla niej naczelnej metody badawczej, wreszcie ukształtowanie dla niej odpowiedniego oblicza metodologicznego dyscyplin naukowych, które ją współtworzą. Jest to jedno z najważniejszych zadań stojących przed współczesną biblioterapią.

Przeprowadzona poniżej klasyfikacja wyznaczników autonomii biblioterapii jako nauki ukazuje z jednej strony wielkie bogactwo rzeczywistości humanistycznej, z drugiej zaś różnorodne możliwości jej traktowania. Według nas głównymi wyznacznikami autonomiczności biblioterapii są:

- 1) trójkąt relacji biblioterapeutycznej (uczestnik biblioterapii - proces biblioterapeutyczny – biblioterapeuta), jako przedmiot badań,
- 2) literatura piękna, jako narzędzie terapeutyczne,
- 3) naczelna metoda badawcza biblioterapii autorstwa Caroline Shrodes (identyfikacja – katharsis – wgląd).

W każdym z tych trzech wyznaczników chodzi w gruncie rzeczy o różne badania i na innych podstawach teoretycznych powinien opierać się ich plan oraz sposób opracowania uzyskanych rezultatów. Wynika z tego, że nie można prowadzić badań bez odpowiedniego przygotowania, nie tylko metodologicznego, ale i teoretycznego. Metodologia i teoria wzajemnie się tu zresztą przenikają. Badania empiryczne, zmierzające do weryfikacji określonej autonomiczności biblioterapii jako nauki, opierać się więc muszą na jej założeniach teoretycznych, mają mieć odniesienie do systemu teoretycznego, w który ma być niejako wkomponowany uzyskany wynik. Nie mogą więc być prowadzone w oderwaniu od teorii biblioterapii, ale muszą się nią posłużyć i mają jej ostatecznie służyć.

8. Bibliografia

- Aleksandrowicz J., (1973), *Literatura a zdrowie społeczeństwa*, PWN, Warszawa-Kraków.
- Bauszt-Sontag A., 2013, *Literatura w terapii dzieci*, Wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Baluch A., (2008), *Propozycje metodologiczne w badaniach literatury dla dzieci i młodzieży*, w: *Po potopie. Dziecko, książka i biblioteka w XXI wieku. Diagnozy i postulaty*, praca zbiorowa pod red. naukową D. Świerczyńskiej-Jelonek, G. Leszczyńskiego i M. Zająca, Wyd. SBP, Warszawa 2008.
- Bettelheim B., (1996), *Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni*, przekł., wpraw., objaś., posłowie Danuta Danek, Wyd. W. A. B., Warszawa.
- Borecka I., (1991), *Metody pracy z czytelnikiem chorym i niepełnosprawnym. Wstęp do biblioterapii*, Wyd. WSP, Olsztyn.
- Czernianin W., (2002), *Użytkownicy biblioterapii – psychologiczna charakterystyka typów i metod leczenia*, w: *Nauki pedagogiczne we współczesnej humanistyce*, pod red. M. Prokosz, Wyd. Marszałek, Toruń.
- Czernianin W., (2008), *Teoretyczne podstawy biblioterapii*, Wyd. ATUT, Wrocław.
- Czernianin W., (2013), *Catharsis in Poetry Therapy*, „Polish Journal of Applied Psychology”, Wrocław, Vol. 12, No.2, s. 25-38.
- Czernianin W., Czernianin H., (2012), *Literatura i terapia*, Seria Monografie „Przeglądu Biblioterapeutycznego”, pod. red. W. Szulc i W. Czernianina, Monografia nr 1, Wyd. Smak Słowa, Wrocław-Sopot.
- Czernianin H., Czernianin W., (2013), *Metodologia badań biblioterapeutycznych. Rekonensans*, „Przegląd Biblioterapeutyczny” R. III, 2013, Wyd. Smak Słowa, Wrocław-Sopot.
- Czerwińska M., (2002), *Niepełnosprawność i osoba niepełnosprawna w polskojęzycznej literaturze pięknej i naukowej. Bibliograficzny warsztat biblioterapeuty*, Zakład Nagrań i Wydawnictw Związku Niewidomych, Warszawa.
- Fedorowicz M., (2002), *Specjalne materiały czytelnicze dla osób niepełnosprawnych. Zarys dziejów – formy – obieg społeczny*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Fiała E., (1991), *Modele freudowskiej metody badania dzieła literackiego*, Wyd. Tow. Nauk. KUL, Lublin.
- Hrycyk K., Surniak G., (2012), „*Biblioterapia [...] to nic nowego*”, w: *O potrzebie biblioterapii*, praca zbiorowa pod red. K. Hrycyk, Wyd. SKIBA, Wrocław.
- Hulek A., (1973), *Przedmowa*, do: Wanda Krzemińska, *Literatura a zdrowie psychiczne*, PZWL, Warszawa.
- Ingarden R., (1966), *Przeżycie, dzieło, wartość*, PWN, Kraków.
- Janicki A., (1990), *Znaczenie sztuki dla zdrowia psychicznego*, „Arteterapia II”. Zeszyty Naukowe Akademii Muzycznej we Wrocławiu, Wrocław, nr 52.

- Kawoń-Noga D., (2013), *Działania biblioterapeutyczne a zadania bibliotek pedagogicznych – wybrane zagadnienia*, Modelowe Nauczanie. Opolski Przegląd Edukacyjny. Kwartalnik”, Opole 2013, nr 1.
- Konieczna E., (2005), *Biblioterapia w praktyce. Poradnik dla nauczycieli, wychowawców i terapeutów*, pod. red. E. J. Koniecznej, Kraków.
- Kozakiewicz W., Brzózka B., (1984), *Biblioteka szpitalna dla pacjentów. Poradnik*, Wyd. SBP, Warszawa.
- Krzyńska S., (2013), *Aksjologiczne i terapeutyczne konteksty recepcji poezji dla dzieci. Przykład modelowania matematycznego wierszy dla dzieci w wieku wczesnoszkolnym*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych UAM, Poznań 2013.
- Malicki J. Krasoń K., (2005), *Miejsce literatury i teatru w przestrzeniach terapeutycznych. Werbalne i niewerbalne aspekty wsparcia rozwoju*, pod red. J. Malickiego i K. Krasoń, Wyd. Biblioteka Śląska, Katowice.
- Matras-Mastalerz W., (2012), *Biblioterapeuta i jego warsztat biblioterapeutyczny, w: O potrzebie biblioterapii*, praca zbiorowa pod red. K. Hrycyk, Wyd. SKIBA, Wrocław.
- Porębska M., (1990), *Warunki skutecznej arteterapii z punktu widzenia wiedzy o rozwoju psychicznym człowieka*, „Arteterapia II”. Zeszyty Naukowe Akademii Muzycznej we Wrocławiu, Wrocław, nr 52.
- Ringel E., (1992), *Nerwica a samozniszczenie*, tłum. S. Lachowski, Warszawa.
- Rogers C. R., (1991), *Terapia nastawiona na klienta. Grupy spotkaniowe*, tłum. Anna Dodziuk, Elżbieta Knoll, Wrocław.
- Shrodes C., (1978), *Bibliotherapy: A theoretical and clinical experimental study; oraz: Psychology through literature*, w: Rubin R. J., *Using bibliotherapy. A guide to theory and practice*, Wyd. Ory Press, Mansell, London.
- Sinko T., (2006), *Trzy poetyki klasyczne. Arystoteles. Horacy. Pseudo-Longinos*, przełożył, wstępem i objaśnieniami opatrzył Tadeusz Sinko, Wyd. Ossolineum, Wrocław.
- Sławiński J., (1976), M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Słownik terminów literackich*, pod red. J. Sławińskiego, hasło: *Katharsis*, Wyd. Ossolineum, Wrocław.
- Stańczak T., (1979, nr 23/3), *Metody biblioterapii*, „Szpitalnictwo Polskie”, nr 23, (3), Warszawa.
- Stańczak T., (1979, nr 23/6), *Metody biblioterapii*, „Szpitalnictwo Polskie”, nr 23, (6), Warszawa.
- Szczeklik A., (2003), *Katharsis. O uzdrowicielskiej mocy natury i sztuki*, Wyd. Znak, Kraków.

- Szczupał B., (2009), *O literaturze dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością. Recep-
cja – edukacja – terapia – wsparcie – twórczość*, Dom Wydawniczy ELIPSA,
Warszawa.
- Szulc W., (2013), *W dążeniu do uznania terapii przez sztukę za naukę. Czego bibliote-
rapeuci mogą nauczyć się od muzykoterapeutów? Wnioski z 4. Międzynarodo-
wego Kongresu z cyklu Mozart&Science poświęconego interdyscyplinarnym
badaniom nad zastosowaniem muzyki w medycynie i terapii. 4th International
Conference on Interdisciplinary Research into the Effects of Music. Music in
Medicine and Therapy. 8 – 10 November 2012. Krems (Austria)*, „Przegląd
Biblioterapeutyczny” R. III, 2013, Wyd. Smak Słowa, Wrocław-Sopot.
- Szuman S., (1990), *O sztuce i wychowaniu estetycznym*, PWN, Warszawa.
- Tatarkiewicz W., (1975), *Dzieje sześciu pojęć. Sztuka, piękno, forma twórcza, odtwór-
czość, przeżycie estetyczne*, PWN, Warszawa.
- Tokarczyk R., (2005), *Związki sztuki leczenia z innymi rodzajami sztuki*, w: *Między lite-
raturą a medycyną. Literackie i pozaliterackie działania środowisk medycznych
a problemy egzystencjalne człowieka XIX i XX wieku*, Red. nauk. E. Łoch,
G. Wallner, Wyd. UMCS, Lublin.
- Tomasik E., (1987), *R. J. Rubin, „Bibliotherapy Sourcebook”*. Recenzja, „Szkoła Spe-
cjalna” 1987, nr 1.
- Tomasik E., (1988), *Rhea Joyce Rubin, Using bibliotherapy. A guide to theory and prac-
tice (Zastosowanie biblioterapii. Przewodnik po teorii i praktyce. Oryx Press,
Mansell, London 1978, s.245*, „Szkoła Specjalna” 1988, nr 1.
- Tomasik E., (1994), *Czytelnictwo i biblioterapia w pedagogice specjalnej*, WSPS, War-
szawa 1994.
- Tomasik E., (1997), *Biblioterapia jako jedna z metod pedagogiki specjalnej*, w: *Wybrane
zagadnienia z pedagogiki specjalnej*, praca zbiorowa pod red. E. Tomasik,
Wyd. Wyższa Szkoła Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, War-
szawa.
- Tomasik E., (1999), *Zagadnienia pedagogiki specjalnej w literaturze. Przewodnik bi-
bliograficzny. Część I-III*, Wyd. Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej, im.
Marii Grzegorzewskiej, Warszawa.
- Trzynadłowski J., (1982), *Biblioterapia jako problem teoretyczny i praktyczny. Zagad-
nienia wybrane*, w: *Sztuka słowa i obrazu. Studia teoretycznoliterackie*, Wyd.
Ossolineum, Wrocław.
- Trzynadłowski J., (1990), *Biblioterapia – złudzenia i nadzieje*, „Arteterapia” II, Zeszyty
Naukowe Akademii Muzycznej we Wrocławiu, nr 52, Wrocław 1990.
- Wellek R., Warren A., (1970), *Teoria literatury*, przekład pod redakcją i z posłowiem
M. Żurowskiego, PWN, Warszawa.

- Wichowa M., (2013), *Elementy biblioterapii w literaturze polskiej epok dawnych. Rekonstrucja historyczno-literacka*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum”, nr 17/2013, Łódź.
- Woźniczka-Paruzel B., (2010), *Pogranicza bibliologii – o metodologicznych problemach z biblioterapią*, w: *Książka zawsze obecna. Prace ofiarowane profesorowi Krzysztofowi Migoniowi*, pod red. B. Bieńkowskiej, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010.

„Ja o sobie” - zastosowanie biblioterapii w pracy z uczniami klas 4-6 szkoły podstawowej o obniżonej samoocenie

„Me about myself” - the use of bibliotherapy in working with students of classes 4-6 of primary school with reduced self-esteem

Abstrakt:

Celem pracy jest próba zebrania psychologiczno-pedagogicznych informacji na temat pojęcia samooceny, rozwoju samooceny w ontogenezie człowieka, przyczyn kształtowania się niskiej samooceny, zwłaszcza uczniów szkół podstawowych oraz wpływu niskiej samooceny na osiągnięcia szkolne dzieci. Praca ukazuje możliwość zastosowania biblioterapii jako metody wzmacniającej kształtowanie zdrowej (prawidłowej) samooceny uczniów.

Słowa kluczowe:

biblioterapia, samoocena, niska samoocena - przyczyny, kształtowanie samooceny, wpływ samooceny na sukcesy i porażki uczniów

Abstract:

The aim of this study is attempt to gather psychological and pedagogical information on the concept of self-esteem, self-esteem development in human ontogeny, causes the formation of low self-esteem, especially among primary school students and the impact of low self-esteem in the children's school achievement. The work shows the possibility of using bibliotherapy as a method of reinforcing the shaping healthy (normal) self-esteem of students.

Keywords:

bibliotherapy, self-esteem, low self-esteem-causes, developing self-esteem, self-esteem impact on the successes and failures of students

1. Wstęp

Dzieci w wieku szkolnym, a zwłaszcza w klasach 4-6 (ok. 10-12 lat) szkół podstawowych wkraczają w okres, gdy uważniej i krytyczniej zaczynają odbierać informacje płynące do nich z otoczenia o sobie samym. To, co myślą o sobie, zależy przede wszystkim od tego, jak kształtowała się ich samoocena w środowisku, w którym wychowywała się przed rozpoczęciem nauki (główne w środowisku rodzinnym) oraz w przedszkolu i klasach 1-3. W tym wieku rozpoczyna się u większości uczniów proces dojrzewania biologicznego, kształtuje się zdanie na temat różnych aspektów życia. Ten niejednokrotnie dla uczniów trudny czas, to czas, w którym wychowawca, czy nauczyciel, powinien

być szczególnie wyczulony na problemy związane z adekwatną samooceną ucznia i powinien brać czynny udział w budowaniu pozytywnego obrazu siebie ucznia.

Wpływ samooceny uczniów w tym wieku na osiągnięcia szkolne, w tym nie tylko osiągnięcia dydaktyczne, ale również interpersonalne i społeczne (np. utrzymywanie pozytywnych relacji z rówieśnikami, z innymi grupami ludzi) jest znaczący i może rzutować na osiągnięcia szkolne i pozaszkolne na późniejszych etapach kształcenia oraz problemy osobiste w życiu dorosłym. Nauczyciele winni pamiętać, że wpływają na budowanie samooceny uczniów, nawet jeśli czynią to nieświadomie. Są w tym wieku dla dzieci osobami, które odgrywają istotną rolę w kształtowaniu świadomości, czasami spędzają więcej czasu z nimi niż rodzice. Dlatego nauczyciel winien wystrzegać się sytuacji, w których samoocena uczniów może być nieadekwatnie atakowana i dążyć do poznania mechanizmów kształtujących samoocenę, jej funkcje, przyczyny posiadania przez dzieci niskiej, ale też wysokiej samooceny i znać metody wspierające w budowaniu u swoich podopiecznych zdrowej, właściwej samooceny.

Jedną z metod, która może posłużyć współczesnym wychowawcom klas, wychowawcom świetlic szkolnych, a także również nauczycielom różnych przedmiotów w pracy dydaktyczno- wychowawczej jest z pewnością coraz częściej stosowana biblioterapia. Jako metoda psychoterapii, której środkiem terapeutycznym jest przede wszystkim słowo, często korzysta z metod pokrewnych np. teatroterapii, muzykoterapii, dramaterapii, choreoterapii, filmoterapii. Może oddziaływać w znaczący sposób na kształtowanie właściwych postaw, wskazywać sposoby na radzenie sobie z różnymi problemami, jakich uczniowie mogą doświadczyć w szkole, czy w późniejszym życiu, zaszczerpieć mechanizmy obronne przed stresem. Biblioterapia prócz funkcji kompensacyjnej może mieć funkcję psychoedukacyjną i profilaktyczną.

Nauczyciele mogą stosować biblioterapię lub jej elementy w swojej codziennej pracy, ale przede wszystkim jednak podczas tzw. zajęć z wychowawcą (godzin wychowawczych), spotkań w bibliotece szkolnej, czy świetlicy szkolnej, pozalekcyjnych zajęć o charakterze wspierającym kompetencje społeczne uczniów.

Zajęcia biblioterapeutyczne podnoszące niską samoocenę, wspierające w utrzymywaniu zdrowej samooceny mogą być przeprowadzane profilaktycznie w każdej klasie, ale także indywidualnie, czy grupowo, po zdiagnozowaniu istnienia problemu niskiego poczucia wartości uczniów. Wówczas nauczyciel winien opracować plan działania, wybrać i zebrać literaturę i inne środki pomocne w osiągnięciu celu.

Celem niniejszej pracy jest próba zebrania psychologiczno- pedagogicznych informacji na temat pojęcia samooceny, rozwoju samooceny w ontogenezie człowieka, przyczyn kształtowania się niskiej samooceny, zwłaszcza uczniów szkół podstawowych i zależności samooceny od odnoszonych w życiu sukcesów i porażek, a także ukazanie możliwości zastosowania biblioterapii jako metody wzmacniającej kształtowanie zdrowej samooceny uczniów.

2. Czym jest samoocena?

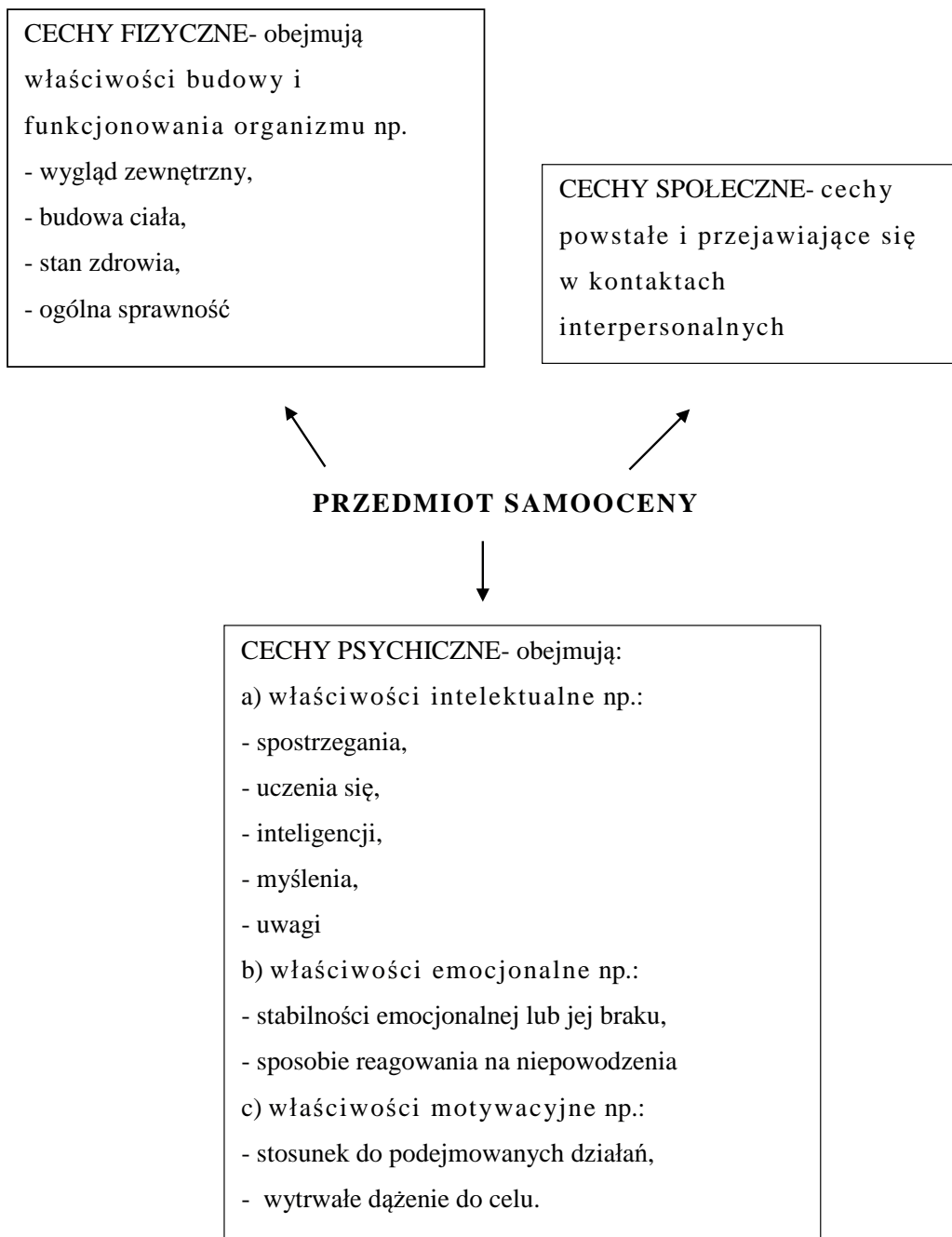
Pojęcie samooceny związane jest z wieloma innymi pojęciami odnoszącymi się do tej samej kategorii psychologicznej – pojęcia „ja” (np. obraz siebie, pojęcie o sobie, samowiedza, samoświadomość, poczucie własnej wartości, samoakceptacja) i jest definiowane w różny sposób (za Grabowiec, 2011).

Szałański określa samoocenę jako postawę wobec samego siebie, która jest bardzo istotnym regulatorem postępowania człowieka i miarą jego relacji z innymi ludźmi. Samoocena jest kwintesencją samoświadomości, a proces kształtowania świadomości wiąże się bardzo ściśle z procesem kształtowania się samooceny. Samoocena może być:

- wysoka (pozytywna, dodatnia) lub niska (negatywna),
- stabilna lub chwiejna,
- adekwatna (trafna, akuratna) lub nieadekwatna (zawyżona lub zaniżona)
- pewna lub zagrożona (Szałański, 1989).

Według Gurneya samoocena wiąże się ściśle z obrazem samego siebie, który definiowany jest przez Burnsa jako „złożone wyobrażenie tego, czym myślimy, że jesteśmy, co myślimy, że możemy osiągnąć, co myślimy, że inni mogą o nas myśleć i czym chcielibyśmy być”. Obraz siebie to wyobrażenie siebie w słowach i obrazach, które posiadamy w konkretnym czasie. Takie wyobrażenie zawiera opis naszych cech fizycznych, zdolności, postaw i przekonań (za Plummer, 2010). Rogers twierdzi, że treścią obrazu własnej osoby są spostrzeżenia odnośnie do swoich właściwości, stosunku do innych ludzi i różnych aspektów życia jednostki, włącznie z przypisanymi im wartościami (za Grabowiec 2011). Samoocena postrzegana jako obraz samego siebie została zdefiniowana przez Gurneya jako względny poziom godności własnej lub akceptacji siebie, które osoba postrzega, że posiada”. Ten poziom godności jest w znacznym stopniu uzależniony od naszych doświadczeń z okresu wczesnego dzieciństwa i wpływem znaczących w naszym życiu osób (za Plummer, 2010). Z kolei Kozielski obrazem siebie (autoportretem psychicznym) nazywa określone informacje, jakie jednostka posiada o własnej osobie, o swoich kompetencjach, charakterze i dojrzałości emocjonalnej (za Grabowiec, 2011).

Według Niebrzydowskiego (1974) samoocena to element systemu wiedzy człowieka o samym sobie, stanowi trzon obrazu własnej osoby, a definiowana jest jako „zespół sądów i opinii, które jednostka odnosi do własnej osoby, a w szczególności do swojego wyglądu, uzdolnień, osiągnięć i możliwości życiowych. Bez samooceny człowiek nie byłby w stanie określić własnej istoty ani wyodrębnić siebie ze środowiska. Według Galas przedmiotem samooceny mogą być cechy i właściwości jednostki, które można podzielić na trzy podstawowe rodzaje (schemat 1.).



Schemat 1. Przedmioty samooceny (na podstawie Galas za Grabowiec 2011)

Samoocena według Coopersmitha (1967) została określona jako „zasięg, wewnątrz którego jednostka wierzy, że jest zdolna, znacząca, odnosi sukcesy i jest wartościowa”. Według tego psychologa naturalne są przesunięcia w samoocenie w różnych sytuacjach i różnych okresach, nasza samoocena może się zmieniać w zależności o typu zadania, które mamy do wykonania, aktualnego nastroju, dominującej w danym okresie postawy ważnych dla nas ludzi i w większości przypadków takie zmiany są normalną częścią zdrowej samooceny. Coopersmitha w swoich badaniach opisał hipotetyczne monologi wewnętrzne lub opisujące siebie stwierdzenia ludzi z różnymi poziomami samooceny, czyli historie, jakie sobie opowiadamy o tym, kim jesteśmy. Opowiadane sobie historie mogą stać się samospełniającą się przepowiednią. Zmiana samooceny może być wywołwana poprzez konstruktywną pracę z podświadomym obrazem samego siebie, zmianę zachowania zewnętrznego lub zmianę monologu wewnętrznego. Wczesne doświadczenia dzieci, które są wzmocnione przez negatywne obrazy samego siebie powodują, że zmiana opowiadanej na bieżąco historii może być procesem długim i powolnym. W niektórych przypadkach jednak jest odwrotnie - dziecko może nauczyć się zachowywać w pewien określony sposób, po to, by maskować odczuwaną przez siebie niską samoocenę. Oznacza to, że nie zawsze możemy opierać się na widocznym zachowaniu jako wskazówce niskiej samooceny. Dorosli powinni zdawać sobie sprawę, że swojej kluczowej roli, jeśli chodzi o pomoc dzieciom w rozwijaniu wysokiej samooceny, podtrzymywaniu jej, niezależnie od życiowych wyzwań. Samoocena rozwija się stopniowo, a dorośli mogą skutecznie zachęcić do jej rozwijania, wzmocniania i rozszerzania. Dorosli mogą też pomóc dziecku naprawić uszkodzoną samoocenę (za Plummer, 2010).

Coopersmith opisując warunki, jakie muszą zaistnieć, by jednostka ceniła siebie i uważała za kogoś wartościowego wskazał trzy najważniejsze (dodając, że te warunki są bardziej złożone i wieloznaczne niż to się generalnie przyjmuje):

- rodzicielskie ciepło,
- jasno określone granice,
- traktowanie z szacunkiem.

Dzieci mogą osiągnąć zdrową samoocenę, jeśli znaczący w ich życiu ludzie akceptują je, nie osądzają i kiedy komunikacja jest pomiędzy nimi jasna, niedwuznaczna (za Plummer, 2010).

Schiraldi określa, że samoocena wiąże się ściśle z poczuciem własnej wartości. Zdrowe poczucie własnej wartości, to według niego przekonanie, że jest się wartym tyle samo, co każdy innym człowiek, ale nie więcej (Schiraldi, 2011).

Plummer podkreśla, że problem samooceny należy traktować z uwagą i spójnością, gdyż według wielu psychologów i terapeutów nadmierny nacisk na samoocenę prowadzi w złym kierunku i może zaciemniać inne bardzo ważne aspekty rozwoju dziecka i jego wychowania. Zbyt pozytywna samoocena, może prowadzić do egoizmu, narcyzmu i szkodzić osobom z otoczenia tego dziecka, czy dorosłego (Plummer, 2010).

3. Rozwój samooceny w ontogenezie

Samoocena kształtuje się przez całe życie człowieka, stopniowo różnicuje się i przekształca głównie dzięki narastaniu wiedzy o sobie (Niebrzydowski, 1976).

Allport twierdzi, że rozwój samoświadomości dziecka jest stopniowy i zależy od oddziaływań na dziecko bodźców płynących z najbliższego środowiska a także od dojrzewania organizmu. Jednymi z pierwszych oznak rozwoju samoświadomości pojawiającymi się około drugiego, trzeciego roku życia są reakcje negatywizmu, czyli przeciwstawianie się wszelkim nakazom, zaleceniom, zakazom i propozycjom. Można to określić jako "nastawienie na nie". Dzieci walczą wówczas o samodzielność, choć jeszcze nie potrafią przewidzieć rezultatów swojej działalności. Dzieci zaczynają mieć wówczas jakiegoś zrzęby obrazu siebie i chciałyby działać zgodnie z tym obrazem (za Grabowiec, 2011).

Według Niebrzydowskiego (1974) dziecko prócz poznawania i oceniania otaczającej go rzeczywistości nieustannie gromadzi też doświadczenia dotyczące własnej osoby. Dzieci zaczynają stopniowo je porządkować, organizować tak, że kształtują specyficzny układ wyobrażeń i pojęć odnoszących się do siebie samego. Początki samooceny pojawiają się w wieku trzech, czterech lat, kiedy dziecko zaczyna zdawać sobie sprawę z odrębności fizycznej i psychicznej. Dalej Grabowiec (Grabowiec, 2011) podaje, że rozwój samooceny można podzielić na 3 etapy:

- ETAP I- starsze dzieci przedszkolne
 - dzieci dzięki swojemu wyglądowi zewnętrznemu i swoim wytworom są zdolne do zwrócenia na siebie uwagi, jako jednostki, które cechują się zarówno pewnymi dodatnimi jak i ujemnymi cechami, dzieci te nie są w stanie dokonać analizy swego zachowania ani wyzbyć się cech niepożądanych; w postawie brak jest komponentu intelektualnego, na co zwrócił uwagę Kirenko (2002); przywiązanie tych dzieci do matek oraz ich optymistyczna wizja przyszłości wywołuje u nich dość wysoki poziom samoakceptacji
- ETAP II -średni wiek szkolny
 - dzieci w tym wieku często rywalizują ze sobą w szkole, co zachęca do porównywania się z innymi; dzieci coraz lepiej rozumieją same siebie, zaczynają oceniać informacje o sobie, wyobrażają sobie, jakie chciałyby być; formułują sądy o sobie samym (Jersild, za Grabowiec 2011); dzieci coraz wyraźniej uświadamiają sobie swoje dodatnie i ujemne cech osobowości oraz dostrzegają ich wpływ na swoje zachowanie; samoocena zaczyna odrywać pewną rolę w regulacji zachowania (Kozielecki, za Grabowiec, 2011); następuje rozwój intelektu i świadomości społecznej- dzieci tworzą własną skalę wartości, która służy do oceny siebie i otoczenia.
- ETAP III- okres dorostania i okres młodzieńczy- samoocena dojrzała
 - młodzież umie samodzielnie i krytycznie spojrzeć na siebie; sądy o sobie i innych są następstwem własnych autorefleksji, a nie kopią opinii innych osób

(Kulas, za Grabowiec, 2011); jednostka dostrzega wpływ swoich dodatnich i ujemnych cech na popełniane błędy i odnoszone sukcesy, potrafi wyciągać z tego wnioski na przyszłość.

Źródłem samooceny podczas rozwoju są w młodszym wieku szkolnym głównie opinie dorosłych (głównie rodziców i nauczycieli) na temat własnej osoby. W starszym wieku szkolnym coraz większe znaczenie mają opinie rówieśników tej samej płci, a zazwyczaj nieco później płci przeciwnej (Galas, za Grabowiec 2011). Dudzikowa podkreśla, że w średnim wieku szkolnym samoocena jest jednak wciąż mało obiektywna i raczej nastawiona na wady, niż zalety (za Grabowiec 2011).

Podsumowując można użyć stwierdzeń Lawrenca, że proces kształtowania samooceny zaczyna się od relacji międzyludzkich wewnątrz rodziny. Wpływ rodziny stopniowo ustępuje wpływom szkolnym oraz innych kręgów społecznych, w których dana osoba żyje; w wieku szkolnym samoocena zależy głównie od znaczących postaci w życiu dziecka: od rodziców, nauczycieli i rówieśników.

4. Przyczyny niskiego poczucia wartości dzieci

Istnieje szereg czynników kształtujących samoocenę, można podzielić je na dwie grupy, każdy z tych czynników może wpływać na niskie poczucie własnej wartości dzieci:

- czynniki anatomiczno-fizjologiczne:
 - wygląd zewnętrzny,
 - sprawność fizyczna,
 - typ układu nerwowego,
 - funkcjonowanie organizmu i ewentualne zakłócenia pracy organizmu wynikające np. z posiadanych wad.
- czynniki psychospołeczne:
 - pochodzenie społeczne,
 - kultura rodziców,
 - doświadczenie zdobyte w domu rodzinnym, szkole
 - oddziaływanie środków masowego przekazu (Niebrzydowski, za Grabowiec, 2011)

Czynniki te w różnym wieku w różnym stopniu wpływają na samoocenę jednostki. Wielu badaczy zajmujących się tymi zagadnieniami podkreśla, że szczególną rolę na samoocenę ma postawa rodziców wobec dziecka, ogólna sytuacja rodzinna jednostki, opinie innych, własne sukcesy i porażki oraz porównywanie siebie z innymi (Grabowiec, 2011). Samoocena może dotyczyć poszczególnych aspektów podmiotu i wtedy nazywana jest samooceną cząstkową. Kiedy stanowi całościową ocenę siebie mamy do czynienia z tzw. samooceną ogólną (Fila- Jankowska, 2009).

Środowisko rodzinne, a zwłaszcza rodzice są dla dziecka głównym źródłem wiedzy o sobie. Często przyczyną niskiej samooceny dzieci są właśnie zaburzone relacje dziecka z rodzicami lub jednym z nich, bądź brak obecności rodziców i brak tych relacji na skutek różnych wydarzeń. Dziecko, które nie jest wychowywane w atmosferze miłości, wzajemnego szacunku, akceptacji ma nikłą szansę na pozytywną samoocenę. Według Brzezińskiej (za Grabowiec, 2011) uczuciowe odrzucenie dziecka przez rodziców, niezadowolenie z dziecka takiego, jakie jest np. z jego płci, czy wyglądu prowadzi do niskiej samooceny dziecka i powoduje niepokój wewnętrzny. Dziecko w procesie wychowania powinno doświadczać ze strony rodziców bezwarunkowej akceptacji, kiedy ten warunek nie jest spełniony dziecko zazwyczaj nie osiąga pozytywnej samooceny i nie uczy się też działań, które mogą wspomóc w budowaniu jej. Niską samoocenę u dzieci, a także niepewność, brak zaufania do, poczucie beznadziejności wywołują nakładane na nie przez rodziców duże wymagania. Dzieci nie podejmują wówczas walki o sukces, odczuwają lęk przed porażką. Kiedy się im stawia zbyt duże wymagania oceniają siebie jako mało zdolne i niespełniające oczekiwań rodziców (Ziemska, Niebrzydowski, za Grabowiec, 2011). Na niską samoocenę dziecka i jej chwiejność może też wpływać niezgodność poglądów wychowawczych rodziców lub ich niestabilność, zła sytuacja materialna rodziny oraz niski poziom wykształcenia i poziom kulturalny rodziców (Grabowiec, 2011). Dzieci żyjące w rodzinie niepełnej, osieroconej na skutek śmierci, któregoś z rodziców, bądź rozwodu często mocno to przeżywają, ich obraz siebie jest słabiej oceniany. Rodzina dysfunkcyjna oraz patologiczna jest dla dziecka barierą uniemożliwiającą i utrudniającą ich rozwój i edukację, osiąganie przez nie sukcesów w różnych sferach ich aktywności (Izdebska, 2007).

Obraz samego siebie u dzieci krzywdzonych w rodzinie kształtuje się negatywnie. Dziecko to odczuwa poczucie winy, często ma pesymistyczną lub nierealistyczną wizję przyszłości, która wręcz może powstrzymać od prób uwolnienia się od niej. Występowanie w rodzinie przemocy, zarówno psychicznej, fizycznej jak i seksualnej nieuchronnie prowadzi do niskiej samooceny dziecka, którą trudno jest w późniejszym życiu wzmocnić.

Innym ważnym czynnikiem kształtującym osobowość i wpływającym na samoocenę dzieci są opinie innych znaczących w życiu dzieci ludzi – pozostałych członków rodziny, nauczycieli, wychowawców, rówieśników. Kiedy opinie o nas samych są pozytywne to zazwyczaj poczucie własnej wartości jest wysokie, zaspokojona zostaje tym samym nasza potrzeba uznania. Kiedy dziecko słyszy o sobie negatywne opinie, może nabrać przekonania, że tak rzeczywiście jest, jego samoocena jest niska. Kiedy dziecko nie otrzymuje aprobaty ze strony grupy rówieśniczej czuje się samotne i odrzucone, nie sprzyja to realizowaniu wszystkich możliwości dziecka. Im bardziej dziecko jest lubiane w swojej grupie (np. klasie), tym korzystniejszy jest jego obraz siebie, co za tym idzie- dzieci nie-

akceptowane, odrzucone, izolowane w grupie z różnych powodów zazwyczaj mniej się cenią i nie akceptują siebie (Niebrzydowski, Siek, Hurlock, za Grabowiec 2011).

Poza środowiskiem rodzinnym to właśnie szkoła stanowi najczęściej drugie bardzo ważne środowisko, z którego dziecko czerpie informacje o sobie. Zgodnie z hierarchią potrzeb Masłowa zarówno w domu jak i w szkole dziecko, aby dobrze się czuć powinno mieć możliwość zaspokojenia potrzeb biologicznych i bezpieczeństwa, ale przed wszystkim potrzeb wyższych: przynależności, szacunku, samorealizacji. Uczeń realizuje potrzeby na wyższych poziomach, jeśli jest związany z innymi ludźmi, czuje, że jest akceptowany, szanowany, ma przyjaciół, nie jest osamotniony. Ma możliwość nawiązywania i utrzymywania pozytywnych relacji z innymi ludźmi, czuje uznanie otoczenia, czuje się ważny i kompetentny, ma możliwość rozwijania swego potencjału i talentów. Kiedy tych elementów brakuje dzieci stają się niezadowolone, czują się anonimowo, ich obraz siebie staje się negatywny (Taraszkiewicz- Kotońska, 2009). Brak uznania osiągnięć dzieci ze strony rodziców, czy nauczycieli, zaburza hierarchię potrzeb dzieci, prowadzi do poczucia niskiej wartości i braku bezpieczeństwa (Izdebska, 2007) Dzieci sprawdzając w szkole swoje wiadomości, umiejętności, są często w sytuacji ekspozycji społecznej, zaczynają odczuwać, że są przedmiotem ocen innych ludzi- nauczycieli, ale też pozostałych uczniów. Kiedy otoczenie, jest mało przychylne, a poczucie własnej wartości wyniesione z domu rodzinnego niestabilne, samoocena dziecka jest zagrożona. Ważne z punktu widzenia nauczycieli winno być to, że stała negatywna ocena zdolności uczniów może wpływać ogólnie na ich niską samoocenę (Jurczyk, Uszyńska- Jarmoc, za Grabowiec, 2011).

Przyczyną niskiego poczucia wartości dzieci i niskiej samooceny są zauważalne przez dzieci różnice pomiędzy nimi a większością np. różnice fizyczne, deformacje twarzy, kończyn, niepełnosprawność fizyczna, specyficzne trudności w uczeniu się, wady słuchu, wzroku, różnice związane z płcią i różnice wynikające z przynależności do grup etnicznych (Lawrence, 2008). Lawrence wskazuje, że czytanie jest jedną z najważniejszych umiejętności do opanowania w szkole podstawowej i jeśli dziecko w tej sferze ma przedłużające się trudności to z pewnością odbije się to na jego niskiej samoocenie i utrata wiary we własne możliwości (Lawrence, 2008). Misiorna wskazuje, że złe oceny szkolne, mogą być przyczyną niskiego poczucia wartości dzieci lub wzmocnieniem już istniejącej niskiej samooceny (za Grabowiec, 2011). Niebrzydowski (za Grabowiec, 2011) twierdzi, że sukcesy i niepowodzenia przyczyniają się do określenia poziomu swoich możliwości, a dalej do ukształtowania odpowiedniej samooceny. Dziecko doświadczające w szkole niepowodzeń-złych ocen, porażek w kontaktach społecznych, rzadko osiągające zadowolenie i nieodczuwające uznania traci wiary we własne siły. Im dziecko jest starsze tym, wpływ ocen szkolnych na samoocenę staje się coraz mniejszy (ze względu na uniezależnianie własnych sądów zwłaszcza w wieku gimnazjalnym), choć wciąż znaczący. Niską samoocenę w szkole może powodować nie tylko stałe otrzymywanie negatywnych ocen, ale mogące się pojawić odczuwane przez dzieci przedmioto-

we traktowanie uczniów. Objawia się to np. próbami zawstydzania uczniów, wymuszanie pokornej postawy uczniów wobec nauczyciela, stosowania uwag i innych kar (Haba, 1993). Nauczyciele winni pilnie przyglądać się swoim poczynaniom, tak by wzmacniać pozytywną samoocenę uczniów, a nie niszczyć jej podstawy.

Kolejną ważną przyczyną niskiego poczucia wartości dzieci są porównania siebie z innymi ludźmi, w których dziecko okazuje się być gorsze, słabsze od pozostałych. W czasie dorastania takich porównań dziecko dokonuje coraz więcej, analizuje w ten sposób swoje możliwości. Porównania zaczynają się najczęściej od czynników anatomiczno-fizjologicznych, dopiero później dzieci i młodzież zaczynają dostrzegać różnice psychospołeczne. Dzieci w wieku szkolnym często interesują wzorce osobowe, zazwyczaj starają się wyobrazić jako postać doskonalszą niż są. Takie porównywanie z idealnymi wzorami staje się jednym ze źródeł krytycznej postawy wobec siebie i świata. W zależności od wcześniejszych doświadczeń rodzinnych i szkolnych odnoszenie swoich cech do wzorca jest ważnym czynnikiem mogącym wpływać na samoocenę dziecka (Grabowiec, 2011).

Lawrence zwraca też uwagę na wpływ doświadczanych lub obserwowanych przez dziecko kryzysów, które mogą mocno zaburzyć koncepcję samego siebie i oddziaływać na samoocenę. Badacz wymienia takie czynniki jak to, że dziecko jest ofiarą lub świadkiem różnych traumatycznych wydarzeń np. wypadków samochodowych, stratą bliskiej osoby, napaści kryminalnej, czy naturalnych katastrof jak powodzi, pożaru. Dzieci te będą potrzebować wsparcia emocjonalnego, tak by budować zdrowy obraz siebie.

Ponieważ samoocena kształtuje się pod wpływem innych ludzi, ważne jest to, w jakim środowisku dziecko wzrasta, z kim i jakie utrzymuje relacje

5. Wpływ niskiej samooceny uczniów na osiągnięcia szkolne

Samoocena wywiera znaczny wpływ na życie jednostki, a zwłaszcza dzieci. Właściwa ocena samego siebie, może decydować o prawidłowym przystosowaniu się do otoczenia. Dziecko znając swoje mocne i słabe strony, akceptując się, stawia przed sobą realistyczne cele i uczy się przezwycięzać przeciwności losu. 11). Od samooceny zależy wiele zachowań uczniów, ale przede wszystkim motywacja do działania, zarówno, jeśli chodzi o sam proces zdobywania nowych wiadomości i umiejętności określanych przez poszczególne przedmiotowe podstawy programowe jak i zdobywania umiejętności prospołecznych. Samoocena wpływa na samopoczucie.

Sukcesy dziecka to osiągnięcia, rezultaty podjętych działań np. aktywności w szkole, rodzinie, klasie, w środowisku lokalnym. Sukces oznacza pozytywne zmiany, jakie zachodzą w nim samym, w różnych sferach osobowości. Kiedy dziecko osiąga sukces, podobnie jak u dorosłych zawsze towarzyszą temu pozytywne doznania- dziecko odczuwa radość, spełnienie nadziei i wymagań. Przeciwnym pojęciem do sukcesu jest

pojęcie porażki. Można ona oznaczać np. niespełnione pragnienia, niezaspokojone potrzeby, niezrealizowane zadania bądź cele, brak pożądanego rezultatu podjętych działań albo nie osiągnięcie planowanego wyniku. Dzieci głęboko przeżywają porażki- odczuwają wstyd, poczucie winy, bezradności, osamotnienie (Izdebska, 2007).

Niepowodzenia szkolne mogą wynikać z zaburzeń procesu uczenia się (dysleksji, dysgrafii, zaburzeń pamięci, koncentracji, zaburzenia rozwoju mowy i komunikacji)-takie zaburzenia mogą pogłębiać niską samoocenę dziecka i niewiarę we własne możliwości. Dodatkowo gwałtowny przyrost wiedzy w ostatnich dziesięcioleciach powoduje, że często programy nauczania, są przeładowane, nieutrwalana wiedza, może powodować powstawanie poczucia chaosu i niepewności u dzieci.

Należy pamiętać, że dla prawidłowego rozwoju dziecka i jego osiągnięć niezbędne są bliskie i trwałe stosunki z rodzicami lub innymi opiekunami, co określa teoria przywiązania Bowlb’ego. Kiedy dzieci czują się bezpiecznie i są pewne swoich opiekunów, istnieje duże prawdopodobieństwo, że będą bardziej towarzyskie i zaangażowane w zabawę i poszukiwania. Dzieci, które nie czują się bezpiecznie w obecności swoich opiekunów, częściej reagują lękiem, niepokojem, ujawniają zachowania obronne (za Izdebska, 2007).

Zdaniem Rogersa (za Grabowiec, 2011), jednostka o pozytywnej postawie wobec siebie akceptuje łatwiej innych ludzi i utrzymuje korzystne stosunki interpersonalne. Osoby, których stosunek do siebie jest negatywny mają zaburzone kontakty z innymi ludźmi. Podobnie rzecz ma się w kontaktach szkolnych. Niekorzystne relacje pomiędzy uczniami, mogą być przyczyną pogłębienia niskiej samooceny.

Wiele badań podkreśla, fakt, że adekwatna samoocena dziecka pozytywnie koreluje z osiągnięciami szkolnymi, zdolnościami interpersonalnymi, obniżonym poczuciem lęku, wysokim poziomem satysfakcji, mają mniej problemów emocjonalnych oraz szybciej przyzwyczajają się do nowych sytuacji społecznych. Osoby te są bardziej wytrwałe niż te o niskiej samoocenie, co za tym idzie osiągają zazwyczaj lepsze wyniki w zadaniach (Grabowiec, 2011). Dodatkowo Reckless (za Grabowiec, 2011) twierdził, że pozytywna i adekwatna samoocena to jeden z najważniejszych czynników wewnętrznych chroniących młodzież przed popełnianiem przestępstw.

Lawrence podkreśla, że ilekroć nauczyciel nawiązuje kontakt z dzieckiem, uruchamia się proces, którego rezultatem jest wzrost lub spadek samooceny (Lawrence, 2008)

Zarówno niepowodzenia szkolne wpływają na utrwalania niskiej samooceny, jak i niska samoocena sprawia, że dzieci mocniej odczuwają porażki, nie osiągają dobrych lub zadowalających je wyników. Stanisławiak (za Grabowiec, 2011) twierdzi, że im niższa samoocena ucznia tym niższy prestiż ucznia na tle klasy, a im niższy prestiż tym samoocena jest niższa. Osoby z niższą samooceną podczas podejmowania wysiłku, niżej oceniają swoje szanse sukcesu, wkładają zatem mniej pracy, co przejawia się słabszymi wynikami i ostatecznie utwierdza te osoby w poczuciu niskiej wartości. Jak wskazuje

wielu autorów trudno orzec, co jest przyczyną, a co skutkiem (Wojciszke, Soliński, za Fila-Jankowska, 2009). Uczniowie, którzy mają niskie poczucie własnej wartości, są przekonaniu o braku umiejętności sprostania wielu wymaganiom, rzadziej angażują się w różne prace, unikają podejmowania wyzwań, współzawodnictwa, często przedstawiają siebie w fałszywym świetle, odczuwają lęk w sytuacjach interakcji społecznych. Dzieci z obniżoną oceną częściej odbierają środowisko jako nieprzyjazne, wycofują się z życia społecznego, co pogłębia ich poczucie osamotnienia i dzieci te rzeczywiście zaczynają funkcjonować gorzej niż ich rówieśnicy z adekwatną samooceną. Dzieci te nie wierzą we własne możliwości, często poddają się przeciwnościom zamiast z nimi walczyć. Generalizują poszczególne porażki, przenoszą je na inne aspekty swojego funkcjonowania (Grabowiec, 2011). Osoby z niską samooceną są częściej prześladowane, z większym prawdopodobieństwem niż osoby o wysokiej samoocenie są ofiarami znęcania się. Niska samoocena w okresie szkolnym jest silniej związana z prawdopodobieństwem wystąpienia depresji, zaburzeń jedzenia, a w dorosłym życiu zazwyczaj te osoby odczuwają gorszy stan zdrowia fizycznego i psychicznego, a także istnieje duże prawdopodobieństwo, że ich status ekonomiczny w porównaniu z osobami o adekwatnej samoocenie będzie niższy, osoba będzie miała więcej problemów związanych ze swoją pracą (Fila-Jankowska, 2009).

6. Możliwości zastosowania biblioterapii w pracy z uczniami o obniżonej samoocenie

Biblioterapii jako jedna z metod psychoterapii, której środkiem oddziaływania terapeutycznego jest słowo, nie tylko może wspomagać osoby chore, niepełnosprawne, ale może wspomagać osoby niedostosowane społecznie, czy zdrowe osoby w ich życiowych sytuacjach (Czernianin, 2008). Biblioterapia ma charakter interdyscyplinarny, łączy się w sobie elementy pozostałych dziedzin arteterapii. Część technik terapeutycznych może zatem wspierać osoby, w tym właśnie uczniów w ich rozwoju, samorealizacji, kształtować zdrowie psychiczne uczestników biblioterapii, wzmacniać wiarę w siebie (Borecka, 1994; Borecka, 2002).

Niska samoocena uczniów może być wspierana nie tylko przez wykwalifikowanego biblioterapeutę, ale również przez bibliotekarzy, wychowawców nauczycieli przedmiotu, którzy mogą stosować elementy biblioterapii w swojej codziennej pracy.

Biblioterapia przynosi dobre efekty, kiedy założone zostaną trzy podstawowe cele: cel terapeutyczno-rewalidacyjny, dydaktyczno- wychowawczy i profilaktyczny. Proces biblioterapeutyczny powinien mieć na celu wykrywanie, diagnozowanie i stymulowanie potrzeb i uzdolnień oraz wskazywać możliwości kompensacyjne osób chorych, a także zdrowych osób, które nie mogą poradzić sobie z różnymi problemami życiowymi (Borecka, 2002). Dużym problemem dla jednostki jest właśnie niskie poczucie własnej war-

tości i utrwalana niska samoocena. Dążenie do wspierania ucznia w budowaniu pozytywnego obrazu siebie i adekwatnej samooceny powinno być jednym z głównych celów nauczyciela w jego działalności dydaktyczno-wychowawczej. Bez dbałości o tą sferę trudniej będzie uczniom odnosić sukcesy oraz mogą pogrążyć się w niskiej samoocenie spowodowanej czynnikami pozaszkolnym.

Zajęcia biblioterapeutyczne mogą być przeprowadzane profilaktycznie tak, by utrzymywać zdrową, pozytywną samoocenę i niwelować możliwości pogłębienia niskiej samooceny w środowisku szkolnym. Mogą też mieć wartość terapeutyczną u dzieci z niską samooceną na skutek przeżywania dramatów życiowych, chorób, niepełnosprawności, sytuacją materialną rodziny. Bardzo ważna, jest tu rola nauczyciela, jako osoby diagnozującej problemy i potrzeby uczniów. Trafna diagnoza wyznacza kierunek pracy z uczniem – uczestnikiem biblioterapii. W budowaniu takiej diagnozy nauczyciel chcący prowadzić biblioterapię powinien wziąć pod uwagę opinie, rodziców, pedagoga i psychologa szkolnego, wychowawcy, czy innych nauczycieli o uczniu, a przede wszystkim uważną obserwację ucznia (Wójtowicz, 2010). Coraz częściej oceniając pracę nauczycieli przywiązuje się dużą wagę do jego kompetencji diagnostycznych. Umożliwiają one poznawanie uczniów, ich zdolności, zainteresowań, indywidualnych predyspozycji rozwojowych, problemów i ograniczeń. Skuteczne oddziaływanie nauczyciela, również oddziaływanie biblioterapeutyczne wymaga wnikliwego poznania sytuacji ucznia, rozpoznawania objawów zaburzeń w procesie uczenia, jak i zaburzeń wychowawczych, poszukiwania przyczyn i najlepszych sposobów niwelowania tych trudności. Tylko rzetelna, nie jednostkowa, ale ciągła podczas całego etapu edukacyjnego obserwacja uczniów stanowi bazę do skutecznych działań praktycznych. (Wosik-Kawala, Zubrzycka –Maćiąg, 2011).

Nauczyciele pracujący z dziećmi o wyraźnie niskiej samoocenie powinni dokładnie zdiagnozować przyczyny powstania tego stanu i w oparciu o tę diagnozę przygotować materiały do przeprowadzenia biblioterapii i zaplanować cały proces.

7. Podsumowanie

Poznanie teoretycznych i praktycznych podstaw biblioterapii oraz pokrewnych metod arteterapii jest bardzo pomocne w pracy dydaktyczno-wychowawczej nauczyciela. Stosowanie elementów arteterapii wzbogaca warsztat pracy nauczyciela, a przede wszystkim pomaga lepiej reagować na istniejące lub pojawiające się problemy uczniów.

Z pewnością biblioterapia stanowi metodę, którą z powodzeniem można stosować w szkołach profilaktycznie i terapeutycznie w pracy z uczniami zagrożonymi niską samooceną i uczniów z niską samooceną. Pomimo, tego, że wpływ samooceny na nasze życie jest już zbadany wieloaspektowo, dostępnych jest sporo książek, poradników na

temat samooceny, konieczne jest dalsze poznawania tego zagadnienia, gdyż zarówno zaniżona, jak i zawyżona samoocena prowadzi do zaburzeń funkcjonowania jednostki, a zwłaszcza dzieci w wieku szkolnym. Dzieci w tym wieku są bardzo podatne na opinie na temat siebie i budują swój obraz, który będzie rzutował na ich dalszą karierę szkolną w gimnazjum i późniejszą ponadgimnazjalną oraz w dorosłym życiu.

Praca biblioterapeutyczna nauczyciela z uczniem o obniżonej samoocenie winna być poprzedzona wnikliwą diagnozą, założeniem konkretnych celów i wybraniem odpowiedniego materiału czytelniczego oraz metod pomocniczych.

Pamiętając o tym, że wiedza ucznia o sobie samym ma znaczny wpływ na jego relacje z innymi ludźmi i osiągnięcia życiowe, w tym osiągnięcia szkolne, nauczyciele winni stać na straży, by uczeń z niską samooceną znalazł w szkole przyjazne środowisko, w którym będzie rozwijał wiarę we własne możliwości i wzmacniał swoją samoocenę.

8. Literatura

- Borecka Irena, *Biblioterapii w edukacji czytelniczej i medialnej w szkole podstawowej i gimnazjum*, Wałbrzych: Wydawnictwo Unus, 2002.
- Borecka Irena, *Terapia czytelnicza w procesie dydaktyczno- wychowawczym w szkołach masowych i specjalnych*, Wałbrzych, 1994.
- Czernianin Wiktor, *Teoretyczne podstawy biblioterapii*, Wrocław 2008.
- Fila-Jankowska Aleksandra, *Samoocena autentyczna*, Warszawa: Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej „Academica”, 2009.
- Grabowiec Anna, *Samoocena dzieci krzywdzonych w rodzinie*, Lublin : Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2011.
- Haba Iwona, *Alternatywne formy kształcenia dzieci a stymulacja rozwoju psychofizycznego młodzieży w: Adolescencja: wybrane aspekty rozwojowe i wychowawcze: ujęcia teoretyczne i empiryczne weryfikacje* pod red. Anny Oleszkowicz, Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Psychologiczne; 35 Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1993.
- Izdebska Jadwiga, *Współczesne dzieci- sukcesy i porażki*, w: *Dziecko: sukcesy i porażki*, pod red. Rafała Piwowarskiego. - Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych, 2007.
- Lawrence Denis , *Jak nauczyć uczniów szacunku do samych siebie* , tłum. Marta Klimek-Lewandowska i Dominika Lewandowska, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne : „Fraszka Edukacyjna”, 2008.
- Molicka Maria, *Radzenie sobie z niepowodzeniami szkolnymi przez uczniów-strategie obronne*, w: *Dziecko : sukcesy i porażki*, pod red. Rafała Piwowarskiego. - Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych, 2007.

- Niebrzydowski Leon, *O poznawaniu i ocenie samego siebie na przykładzie młodzieży dorastającej*, Warszawa: Nasza Księgarnia 1976.
- Plummer Deborah, *Jak rozwinąć u dzieci poczucie własnej wartości: zbiór gier i zabaw grupowych wzmacniających samoocenę dzieci od lat pięciu do jedenastu*, tłum. Ewa Niezgoda, Warszawa: Fraszka Edukacyjna 2010.
- Schiraldi Glenn , *10 prostych sposobów na budowanie poczucia własnej wartości*, tłum. Sylwia Pikiel - Gdańsk : Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2011.
- Szałański Jan, *Samoocena młodzieży niedostosowanej społecznie oraz jej niektóre uwarunkowania i korelaty osobowościowe* :[pr. habilitacyjna], Łódź, 1989 r.
- Taraszkiewicz-Kotońska Małgorzata, *Bezpieczna i przyjazna szkoła*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 2009.
- Wosik-Kawała Danuta, Zubrzycka-Maciąg Teresa (red. nauk.), *Kompetencje diagnostyczne i terapeutyczne nauczyciela / pod red. nauk..* - Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2011
- Wójtowicz Mirosława, *Scenariusze zajęć biblioterapeutycznych : nie tylko dla uczniów z dysleksją: terapia, zabawa, nauka : szkoła podstawowa i gimnazjum*, Gdańsk: Wydawnictwo Harmonia, 2010.

**Prace uczestników Studiów
Podyplomowych Biblioterapii
w Instytucie Psychologii
Uniwersytetu Wrocławskiego**

*Work of participants of
Postgraduate Studies of
Bibliotherapy from
the Institute of Psychology
at Wrocław University*

Joanna Romulska
Nauczycielskie Kolegium Języków
Obcych we Wrocławiu

Próba wyboru książek, pozostawiających ślad w naszym życiu. Analiza preferencji czytelniczych słuchaczy Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych we Wrocławiu¹

Attempts to choose books which leave meaningful traces on our lives. An analysis of reading preferences of students of the Teacher Training College

Abstrakt:

Temat wyboru książek, pozostawiających ślad w naszym życiu jest dość istotny. Współczesny rynek wydawniczy zalewany jest nowościami i informacjami o nich. Trudno wybrać spośród nich takie, które warto przeczytać.

Celem pracy jest analiza preferencji czytelniczych słuchaczy Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych (szkoła pomaturalna), oraz próba wyboru i wyodrębnienia książek, które w jakiś sposób przyczyniły się do zmian w życiu ich czytelników. Starano się stworzyć listę zarówno książek, które wpłynęły pozytywnie na odbiorcę, jak i takie publikacje, które słuchacze nie poleciliby, ze względu na negatywny wpływ jej lektury na ich nastrój i emocje.

Badania przeprowadzono za pomocą ankiet. W badaniach wzięło udział 127 respondentów. Na podstawie ich wypowiedzi i opinii zbadano: jakie miejsce zajmuje lektura wśród innych sposobów spędzania wolnego czasu, jaka jest aktywność czytelnicza słuchaczy, ile książek czytają w miesiącu, czy czytają książki w wersji elektronicznej, czy słuchają audiobooki, jakie książki i z jakiej dziedziny mieszczą się w kręgu ich zainteresowań, jakie są ich motywy sięgania po książkę, jakie mają źródła dostępu do książek, w jaki sposób dowiadują się o książkach, które warto przeczytać, jakie napotykały trudności w zdobyciu książki, w jaki sposób dokonują wyboru książki, czym się kierują sięgając po konkretną książkę, jakie są nazwiska ich ulubionych autorów, jakie są tytuły ich ulubionych książek, czy są takie książki, do których wracają; jeżeli tak, to do jakich, czy są książki, które zostawiły ślad w ich życiu i co się zmieniło po ich przeczytaniu, czy są książki, które nie polecają i jaki jest tego powód, czy są autorzy, których książki respondenci z reguły odrzucają, czy w dzieciństwie rodzice im czytali.

Warto zapoznać się z wynikami tych badań, szczególnie pracując z młodzieżą szkół pomaturalnych. Znajomość tytułów preferowanych przez nich książek oraz ulubionych lub odrzucanych autorów ułatwi pracę biblioterapeuty.

Słowa kluczowe:

biblioterapia, preferencje czytelnicze, badania ankietowe czytelników, czytelnictwo.

¹ Praca końcowa napisana pod kierunkiem dr. Wiktora Czernianina

Abstract:

The issue of choosing books which leave meaningful traces on our lives is a significant one. The contemporary publishing market is flooded with new releases and information about them. It is increasingly difficult to pick books which are worth reading.

The aim of the study is to analyse reading preferences among students of the Teacher Training College (a post-secondary school) and attempt a selection of books which have in some way contributed to changes in the readers' lives. The resultant list includes both books which have influenced the recipients in a positive way and publications which the students would not recommend due to a negative impact on their moods and emotions.

The research was conducted by means of surveys, on a sample of 127 respondents. Their responses and opinions led to addressing the following questions: what is the position of reading among other ways of spending their free time, what is the general reading activity of the students, how many books a month they read, whether they read books in electronic form, whether they listen to audiobooks, what books and disciplines they are interested in, what motivates them to read, what sources of access to books they have, how they learn about books which are worth reading, what difficulties they face in accessing books, how they select books to read, what makes them choose a particular book, what are the names of their favourite authors, what are the titles of their favourite books, whether they have books to which they return (and if so, which ones), whether there are books which have left meaningful traces on their lives and what has changed after reading them, whether there are books they would not recommend and why, whether there are authors the respondents reject as a rule, and whether their parents used to read to them in childhood.

The results of the study are worth considering, especially by those working with young people at the post-secondary level. The knowledge of book titles preferred by the students, as well as their favourite and rejected authors, may facilitate the work of a bibliotherapist.

Key words:

bibliotherapy, reading preferences, reader surveys, readership

1. Wstęp

Temat wyboru książek, pozostawiających ślad w naszym życiu jest dość istotny. Współczesny rynek wydawniczy zalewany jest nowościami i informacjami o nich. Trudno wybrać spośród nich takie, które warto przeczytać.

Zbigniew Mikołajko pisał, że charakterystyczne dla naszych czasów jest to że „...dziś mamy 777 bestsellerów, a wszystkie ważne. Podróże – każda najistotniejsza. Chłoniemy to i porzucamy. Nic się w nas nie odkłada, nic nam nie dają te lektury, te podróże, to zachłanne nasycenie się krajobrazami. Nie karmimy się bowiem sobą.”²

„Gazeta Wyborcza” przeprowadziła na swoich łamach akcję „Czytamy w Polsce”. Akcja ta poświęcona była czytaniu, jej celem było przypomnienie, że jeżeli nie czytasz głupiejesz, brakuje ci słów, nie masz o czym rozmawiać. W ramach tej akcji przeprowadzono i opublikowano wiele rozmów ze znanymi osobami o książkach. W jednej z nich Maciej Kurowicki, lider zespołu muzycznego wyznał: „z roku na rok nasila się „fala

² Z. Mikołajko, Truskawki i popiół, „Wysokie Obcasy Ekstra”, 2010, Nr 2(2), s. 53.

książkowego fast foodu”. Równie szybko zjesz, jak wydalisz. Dla mnie książki to nośniki opowieści, którym trzeba dać się ponieść”.³

Trudno jest spośród „fast foodu książkowego” wybrać taką publikację, którą warto przeczytać, która wpłynie na nasze życie, pozostawi ślad lub po jej przeczytaniu łatwiej będziemy radzić sobie w życiu.

Analizując preferencje czytelnicze słuchaczy Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych, spróbowano wybrać i wyodrębnić te tytuły książek, które w jakiś sposób przyczyniły się do zmian w życiu ich czytelników. Starano się stworzyć listę zarówno książek, które wpłynęły pozytywnie na odbiorcę, jak i wykaz takich publikacji, których słuchacze nie poleciliby, ze względu na negatywny wpływ lektury na ich nastrój i emocje.

Badania przeprowadzono wśród słuchaczy Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych (NKJO) we Wrocławiu. Uczniowie NKJO nazywani są słuchaczami, ponieważ nie mają statusu „studenta”. W badaniach wzięło udział 127 respondentów.

Kolegia nauczycielskie są pomaturalnymi szkołami o charakterze zawodowym i funkcjonują w polskim systemie oświaty od roku 1991⁴. NKJO kształcą nauczycieli języka angielskiego, niemieckiego i francuskiego. Słuchacze po zdaniu egzaminu licencjackiego mogą kontynuować naukę na studiach magisterskich. Absolwenci NKJO często są zatrudnieni w szkołach podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych jako nauczyciele języków obcych.

Dość istotne dla wyników badań było to, że respondenci studiują język obcy. W związku z tym często czytają książki i lektury w oryginale. Zdarzało się, że tytuły książek, jakie podawali w badaniach były w języku obcym.

Badania przeprowadzono za pomocą ankiet. Ankieta wypełniana była anonimowo i dobrowolnie. Kwestionariusz składał się z 19 pytań, w skład których wchodziły pytania zamknięte oraz otwarte. Te ostatnie dają możliwość samodzielnego wypowiedzenia się osób badanych. Jest to bardzo cenne w przypadku opinii czytelników dotyczących wpływu danej książki na ich życie. Dlatego też w niniejszej pracy poświęcono im więcej miejsca, a niektóre z wypowiedzi zacytowano. Na niektóre pytania była możliwość udzielenia więcej niż tylko jednej odpowiedzi. Dzięki temu otrzymano w miarę pełny obraz zainteresowań czytelniczych słuchaczy NKJO.

Celem przeprowadzonych badań było zbadanie preferencji czytelniczych słuchaczy NKJO oraz na podstawie ich wypowiedzi i opinii zbadanie:

- jakie miejsce zajmuje lektura wśród innych sposobów spędzania wolnego czasu,
- jaka jest aktywność czytelnicza słuchaczy, ile książek czytają w miesiącu,
- czy czytają książki w wersji elektronicznej,
- czy słuchają audiobooki,

³ M. Kurowicki, Nie czytam kryminałów, w on line [dostęp 29.12.2011r.] dostępny w World Wide Web: http://wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1,35771,9778132,Czytamy_w_Polsce__Maciej_Kurowicki__Nie_czytam_kryminalow.html?as=2&startsz=x

⁴ Kolegia Nauczycielskie w Polsce 2003, Warszawa 2003, s. 5.

- jakie książki i z jakiej dziedziny mieszczą się w kręgu ich zainteresowań,
- jakie są ich motywy sięgania po książkę,
- jakie mają źródła dostępu do książek,
- w jaki sposób dowiadują się o książkach, które warto przeczytać,
- jakie napotykały trudności w zdobyciu książki,
- w jaki sposób dokonują wyboru książki, czym się kierują sięgając po konkretną książkę,
- jakie są nazwiska ich ulubionych autorów,
- jakie są tytuły ich ulubionych książek,
- czy są takie książki, do których wracają; jeżeli tak, to do jakich,
- czy są książki, które zostawiły ślad w ich życiu i co się zmieniło po ich przeczytaniu,
- czy są książki, które nie polecają i jaki jest tego powód,
- czy są autorzy, których książki respondenci z reguły odrzucają,
- czy w dzieciństwie rodzice im czytali.

Odpowiedzi na tak szczegółowe pytania dały pełny obraz preferencji czytelniczych słuchaczy NKJO. Z wyników badań wyłoniła się lista książek i autorów ważnych w ich życiu, które miały pozytywny wpływ na czytelnika oraz lista książek niepolecanych, których lektura sprawiła pogorszenie nastroju, przywołała smutne wspomnienia, wpłynęła przygnębiająco, i których czytanie to zwykła strata czasu. Dzieło literackie może wywołać w czytelniku silniejsze lub słabsze przeżycia, powodować zmiany w jego strukturze psychologicznej, może przekształcić czytelnika, nadać mu nowe właściwości lub zwrócić go w inną stronę.⁵

Wyniki tych badań można wykorzystać, polecając młodzieży szkół pomaturalnych książki z kręgu jej zainteresowań czytelniczych oraz pomijając te książki i tych autorów, których książki miały negatywny wpływ na ich czytelników.

2. Miejsce lektury wśród innych sposobów spędzania wolnego czasu

„Czytanie nie podlega systemowi czasu społecznego, ono jest, podobnie jak miłość, sposobem bycia. Rzecz nie w tym, by stwierdzić, czy mam czas na czytanie, czy też nie (czas, którego zresztą nikt mi nie podaruje), ale czy pozwolę sobie na przyjemność bycia czytelnikiem”⁶. Dzisiejsze czasy dostarczają nam różnych interesujących możliwości spędzenia wolnego czasu takich jak: surfowanie po Internecie, spędzanie czasu przed komputerem, oglądanie telewizji. Dość interesujące wydaje się pytanie, czy mając do wyboru takie oferty spędzenia wolnego czasu, ankietowani pozwolą sobie na

⁵ W. Czernianin, *Podstawy biblioterapii*, Wrocław 2008, s. 20.

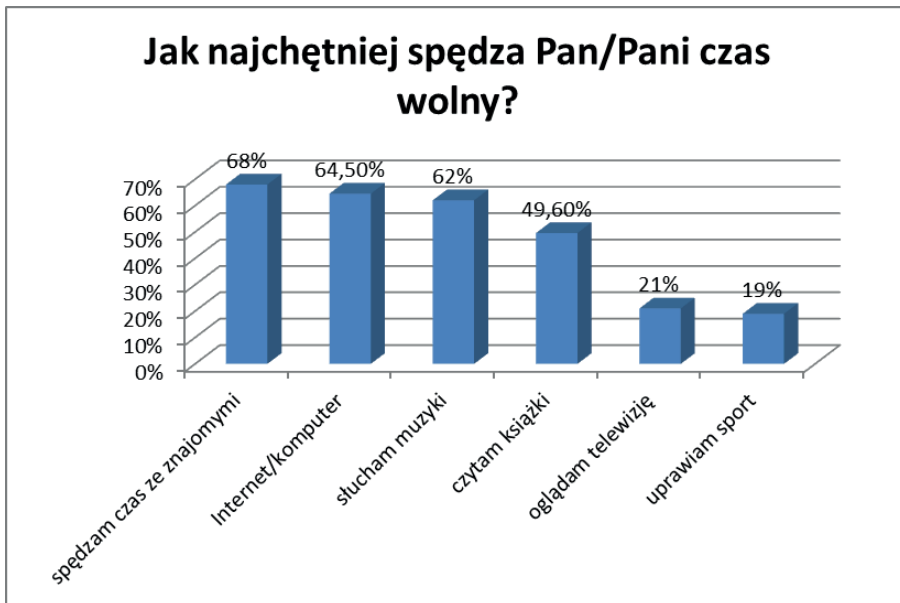
⁶ D. Pennac, *Jak powieść*, Warszawa 2007, s. 123.

przyjemność bycia czytelnikiem. Z przeprowadzonych badań wynika, że połowa z nich wymieniła czytanie książki jako ulubioną formę spędzania wolnego czasu (49,6%).

Zdecydowana większość słuchaczy NKJO spędza czas wolny ze znajomymi (68%). Ulubioną formą spędzania wolnego czasu jest również czas spędzony przy komputerze/ Internecie (64,5%) oraz słuchanie muzyki (62%).

Wiedząc, że czytelnictwo spełnia istotną rolę w przygotowaniu do aktywnego życia, przyczynia się do rozwoju procesów poznawczych i dostarcza przeżyć estetycznych, należałoby taką formę wolnego czasu bardziej upowszechniać. Doświadczenia z literaturą stwarzają czytelnikowi możliwość widzenia świata z różnych perspektyw⁷. Daniel Pennac, autor książek dla dzieci i młodzieży pisał: „idea, że lektura „umacnia nasze człowieczeństwo”, jest generalnie słuszna. Człowiek bez wątpienia jest trochę bardziej „ludzki”, przez co rozumiemy: nieco bardziej solidarny z gatunkiem (nieco mniej „dziłki”), po przeczytaniu Czechowa niż przed”⁸.

Warto zwrócić uwagę, że najmniejszą popularnością wśród respondentów cieszyło się oglądanie telewizji (21%) oraz uprawianie sportu (19%).



Wykres nr 1. Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać więcej niż 1 odpowiedź.

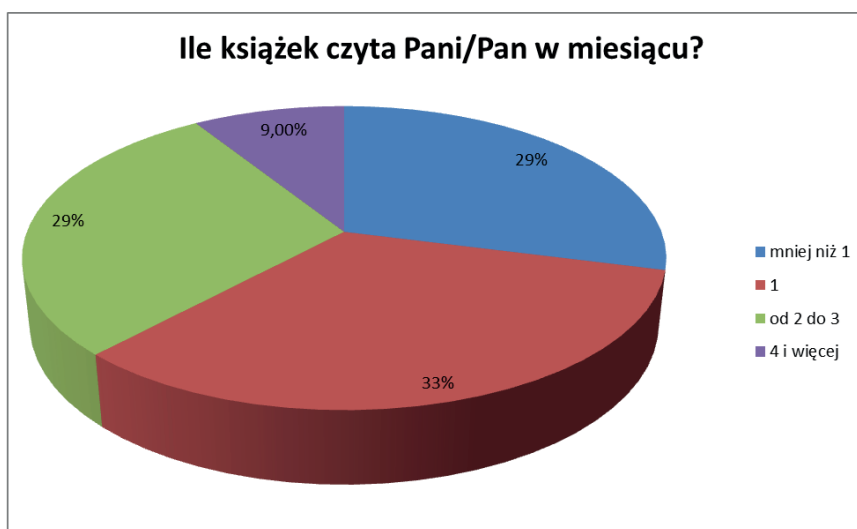
Biorąc pod uwagę wiek słuchaczy nie dziwi fakt, że dla większości badanych osób niezwykle istotne są spotkania ze znajomymi, surfowanie w Internecie, spędzanie czasu przy komputerze czy słuchanie muzyki. Potrzeba kontaktu z rówieśnikami okazuje się najważniejsza.

⁷ E. Drozd, Czytelnictwo młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie w stopniu lekkim W: Biblioterapia T.2 pod red. M. Fedorowicz i T. Kruszewskiego, Toruń 2007, s. 55.

⁸ D. Pennac, ibidem, s. 148.

3. Aktywność czytelnicza

Z przeprowadzonych badań wynika, że 33% słuchaczy czyta 1 książkę w miesiącu, 29% czyta 2-3 dzieła, a 9 % czytelników sięga nawet po 4 i więcej tytułów. Natomiast 29% badanych deklaruje czytanie mniej niż jednej książki miesięcznie. Przyjmując za instytutem Książki i Czytelnictwa, że osoby czytające 1-6 dzieł rocznie są odbiorcami sporadycznymi, a czytające powyżej 7 tytułów określa się jako czytelników,⁹ należy uznać, że znacząca większość słuchaczy NKJO zalicza się do czytelników bardzo aktywnych (71%).



Wykres nr 2.

Być może na aktywność czytelniczą wpłynął fakt, że aż 81% badanych to osoby, którym w dzieciństwie rodzice czytali książki. Tylko 16,5% osób wychowało się w domach, gdzie rodzice czy opiekunowie nie mieli zwyczaju czytania dzieciom.

Biorąc pod uwagę rozwój technologii we współczesnym świecie i dzięki niej roznące się możliwości przed jakimi staje czytelnik, podkreślić należy że 42,5% badanych zadeklarowało czytanie książek w wersji elektronicznej. Odrzuca taki sposób czytania lub nie ma możliwości, żeby korzystać z wersji elektronicznej książki 57% badanych.

Wydaje się, że na dość dobry wynik czytania książek w wersji elektronicznej, mają wpływ takie czynniki jak to, że badani studiuje języki obce i wiele lektur i książek obcojęzycznych mogą znaleźć na stronach: <http://books.google.com/>, <http://www.gutenberg.org/>. Pod tymi adresami słuchacze mają możliwość dotarcia do tekstów książek, których nie ma w bibliotece szkolnej. Wiele książek jest również zamieszczonych w Internecie w formacie PDF. Cieszy fakt, że studenci znają te możliwości i potrafią je wykorzystać do własnych celów naukowych i rozrywkowych.

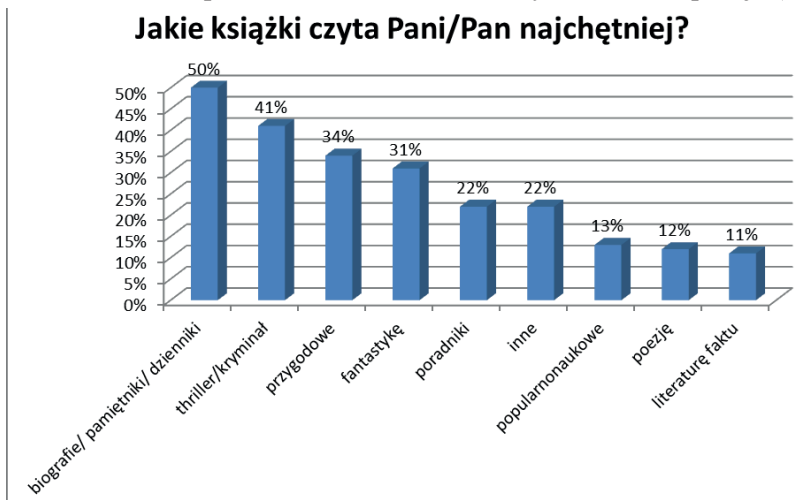
⁹ R. Aleksandrowicz, Ludzie starzy jako czytelnicy i użytkownicy bibliotek publicznych- próba sondażu, w: Biblioterapia T.2, pod red. M. Fedorowicz i T. Kruszewskiego, Toruń 2007, s. 128.

Najmniejszym zainteresowaniem cieszą się audiobooki. Czytanych książek słucha tylko 20% ankietowanych; ponad 79% nie preferuje tej formy przekazu książki.

4. Zainteresowania czytelnicze

Anne Fadiman w eseju „Moja Specjalna Półka”, zauważyła, że każdy ma w swojej bibliotece specjalną półkę, na której rezyduje zbiór tomów, poświęconych tematyce nie mającej nic wspólnego z resztą księgozbioru, potrafiący jednak wiele powiedzieć o swoim właścicielu¹⁰. Dla niej najdroższą częścią jej specjalnej półki są stronicy z opisem próbek geologicznych, ponieważ nauczyły ją, że „jeśli chcesz zostać męczennikiem, lepiej się dobrze zastanów, za jaką sprawę gotów jesteś oddać życie. Kiedy pomyślę, w imię czego zazwyczaj giną ludzie – nacjonalizmu, religii, podziałów etnicznych – wydaje mi się, że trzydzistopięciofuntowy wór kamieni i zaginiony świat, które reprezentują, nie jest wcale taką złą rzeczą, by za nią umrzeć”¹¹.

Przeprowadzając badania zastanawiano się jakie książki, z jakiej dziedziny i o jakiej tematyce, znalazłyby się na „specjalnych półkach” osób badanych. Wyniki badań wskazują, że w kręgu zainteresowań czytelniczych leżą przede wszystkim biografie, dzienniki i pamiętniki (50%). Następna grupa książek, po które chętnie sięgają respondenci to thrillery i kryminały (41%). Dość dużą popularnością cieszą się również książki przygodowe (34%) i fantastyka (31%). Blisko 1/4 pytanых preferuje różnego rodzaju poradniki. Na uwagę zasługuje fakt, że wśród słuchaczy NKJO literatura popularnonaukowa i literatura faktu nie cieszą się dużym zainteresowaniem (13% i 11%). Wydawać by się mogło, że wydawnictwa popularnonaukowe to książki, po które najchętniej powinni sięgać osoby studiujące. Niewielkim stopniem zainteresowania cieszy się również poezja (12%).



Wykres nr 3. Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać więcej niż 1 odpowiedź.

¹⁰ A. Fadiman, Exlibris, Izabelin 2004, s. 30.

¹¹ Ibidem, s. 37.

W pytaniu „Jakie książki czyta Pani/Pan najchętniej?”, respondenci mieli możliwość samodzielnie udzielić wypowiedzi. W ten sposób 4% badanych zadeklarowało czytanie publikacji psychologicznych. Ponadto wymienili dzieła o tematyce religijnej, historyczne, kucharskie oraz „dowolne, byle w języku obcym”. Jeden z badanych uznał, że w kręgu jego zainteresowań są „wszystkie książki”.

5. Motywy sięgania po książkę

Helena Radlińska, twórczyni polskiej szkoły pedagogiki społecznej, pisała: „różne rodzaje książek stają się potrzebne dla różnych chwil życia. Sięga się przecież po książkę, żeby uciec od otaczającej rzeczywistości, albo żeby tę rzeczywistość lepiej zrozumieć. Żeby uzupełnić szarżyznę swego bytu, lub – dać mocniejszy wyraz własnym dążeniom. Dla rozrywki, rozproszenia nudy, uspienia bólu, dla rozkoszy obcowania z pięknem słowa i myśli. W poszukiwaniu wartości wiecznych i prawdy o nieśmiertelności.”¹²

Ponad 3/4 respondentów czyta książki dla rozrywki (79,5%). Połowa (48%) słuchaczy sięga po nie w celu uzyskania informacji/wiedzy. Interesujące jest to że 39% badanych uważa, że czytanie wybranej książki pozwala zapomnieć o realnym świecie. Biorąc pod uwagę młody wiek badanych, nie należy się dziwić, iż blisko 1/4 z nich uznała, że książki pomagają zrozumieć świat. Dwadzieścia procent ankietowanych odpowiedziało, że czyta książki żeby złapać dystans do rzeczywistości oraz że szuka w nich inspiracji. Wśród badanych tylko 9% czyta książki, żeby rozwiązać własne problemy.



Wykres nr 4. Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać więcej niż 1 odpowiedź.

¹² H. Radlińska, *Książka wśród ludzi*, Warszawa 1946, s. 45-46.

Warto przytoczyć wypowiedzi, w których badani samodzielnie określają powody czytania książek: „są tematem do rozmów z innymi ludźmi”, „[wyznaczają] nowe kierunki myśleniowe” [sic!], „bo książki są wspaniałe”, „[dla] odpoczynku”, „[by] poznać inne zapatrywanie”, „studiuję polonistykę”.

6. Dostępność książki

Ponad 70% badanych dowiaduje się o książkach, które warto przeczytać od swoich znajomych. Wnioskować z tego można, że podczas spotkań koleżeńskich, książka jest nadal interesującym tematem rozmów wśród rówieśników. Tym bardziej, że ponad połowa badanych pożycza również egzemplarze od znajomych (55%). Forma wymiany książką wśród znajomych i informacji o niej jest wśród studentów dość ważnym czynnikiem podtrzymywania znajomości.

Równie spora grupa osób czerpie informacje o interesujących publikacjach z Internetu (71%). Z prasy dowiaduje się o książkach 42,5% respondentów, a z programów TV 19%. Z polecenia bibliotekarza sięga po książki tylko 12,5% badanych. Podobnie, 12% dowiaduje się o dziełach, które warto przeczytać z audycji radiowych.

Podając inne źródła informacji o książce ankietowani pisali: „w książkach są polecane inne tytuły danego autora”, „nauczyciele z drugiego kierunku [studiów]”, „od Taty i siostry”, „z bibliografii czytanych książek”, „z plakatów wywieszonych w bibliotece”, „np. po obejrzeniu filmu w kinie, który mnie zainteresował, szukam odnośnika w postaci książki”, „z księgarni”, „z zajęć na polonistyce”, „czasem czytam przypadkowe książki z księgarni, biblioteki”, „sama wyszukuję”.

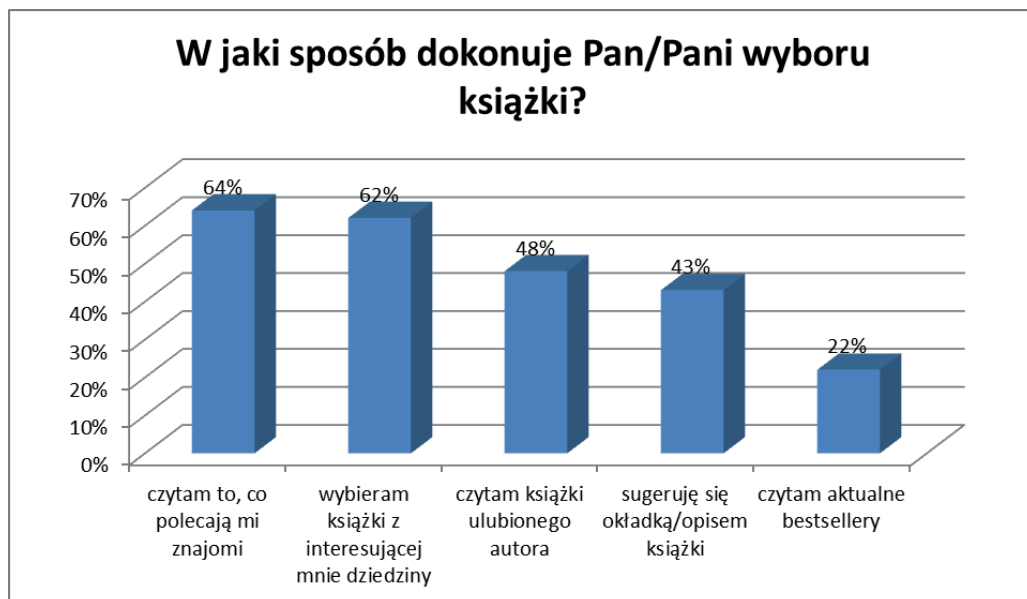
Najczęściej badani wypożyczają książki z biblioteki (83%). Co druga osoba zaopatruje się kupując je (56%). Jednocześnie jako istotną trudność w zdobyciu książki wskazywali na jej zbyt wysoką cenę (75,5%).

Trudności w dostępie do książki ankietowani upatrywali również w braku dostępu do biblioteki (15%), oraz w mniejszym stopniu w braku pomocy ze strony bibliotekarza (6%). Inne powody, jakie podawali to : „brak interesujących pozycji w bibliotece”, „książki nie zawsze są dostępne”, „chroniczny brak pieniędzy”, „brak książki na polskim rynku”, „książki w bibliotece są często dostępne w jednym egzemplarzu”, „mały limit na karcie”, „brak dostępnej wersji elektronicznej”, „wyczerpany nakład”, „nieдостапna polska wersja”.

7. Dokonywanie wyboru książek

Spośród zalewających rynek publikacji, nie łatwo jest wybrać właściwą i interesującą dla siebie pozycję. Większość pytaných osób dokonuje wyboru książek kierując się tym co polecają znajomi (64%). Spora część osób wybiera książki z interesującej ich dziedziny (62%). Świadczy to o świadomym czytelnictwie słuchaczy NKJO, o ich wy-

robionych gustach i potrzebach czytelniczych. Wnioski te potwierdza również fakt, że połowa badanych wybiera i czyta książki ulubionego autora (48%). Ponad 40% ankietowanych przy wyborze książki sugeruje się okładką książki lub jej opisem, a 22% czyta aktualne bestsellery.



Wykres nr 5. Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać więcej niż 1 odpowiedź.

8. Ulubieni autorzy

Biorąc pod uwagę, że co druga badana osoba kieruje się przy wyborze książki nazwiskiem swojego ulubionego autora, warto poznać który z pisarzy zalicza się do tego grona.

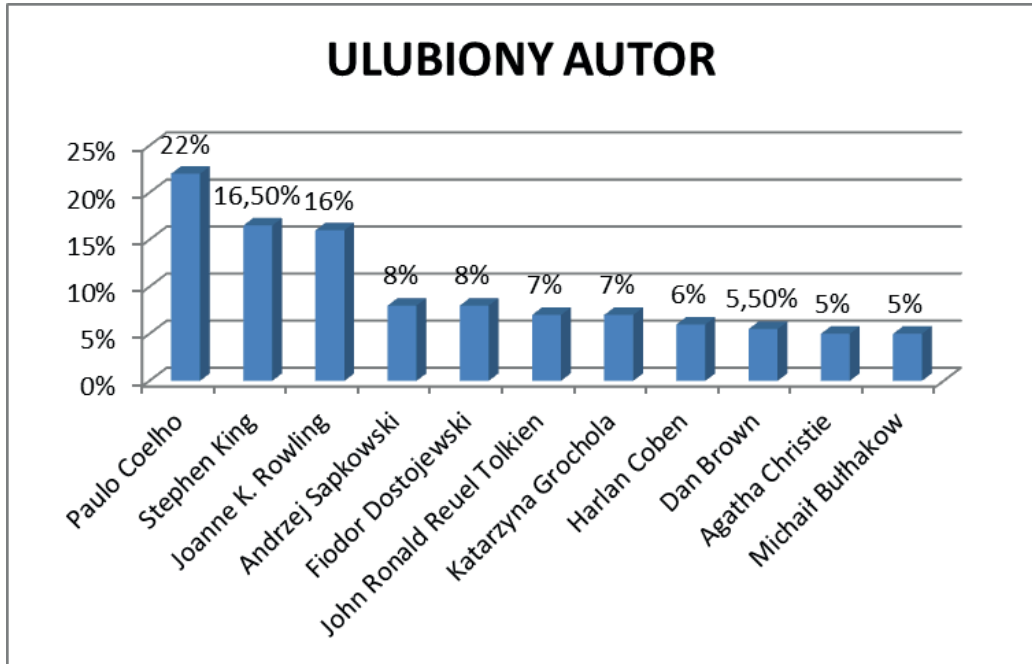
Słuchacze NKJO wymienili w sumie 167 ulubionych autorów. Nie ulega wątpliwości, iż wiodącym wśród nich jest Paulo Coelho. Za swojego ulubionego autora uznało go 22% badanych.

Nie jest to wynik zaskakujący, Paulo Coelho jest jednym z najbardziej znanych pisarzy współczesnych. Ze strony internetowej, poświęconej jego twórczości możemy wyczytać, że filozofia i tematyka jego książek znajduje uznanie czytelników, którzy poszukują swojej własnej drogi i nowych sposobów rozumienia świata¹³. Dla wielu czytelników stał się prawdziwym autorytetem. Kojarzony jest jednak z kulturą masową. Zbigniew Mikołajko, filozof i historyk religii, kierownik Zakładu Badań nad Religią w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN, nazywa go „mistrzem duchowym niedouczonej paniątek płci obojga”¹⁴. Uważa, że wyprzedaje on stare wyświechtane już mity

¹³ P. Coelho – oficjalna polska strona pisarza, w on line [dostęp 28.12.2011r.], dostępny w World Wide Web: http://paulocoelho.pl/flash_pl/index.html

¹⁴ Z. Mikołajko, Od chleba do nieba, „Wysokie Obcasy Extra” 2011, nr 6(9), s. 32.

i opowieści oraz obiegowe i sentymentalne „mądrości” jak ta „poruszająca prawda” zaczerpnięta z „Alchemika”: „Słuchaj po prostu głosu swego serca. Ono wie wszystko”. Dlatego nie dziwi fakt, że jest on jednocześnie autorem, którego książki słuchacze najczęściej odrzucają.



Wykres nr 6. Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać więcej niż 1 odpowiedź.

Wyniki ankiet ukazują Paulo Coelho jako pisarza, który zajmuje jednocześnie pierwsze miejsce na liście ulubionych autorów jak i pierwsze miejsce na liście autorów książek odrzucanych przez badanych.

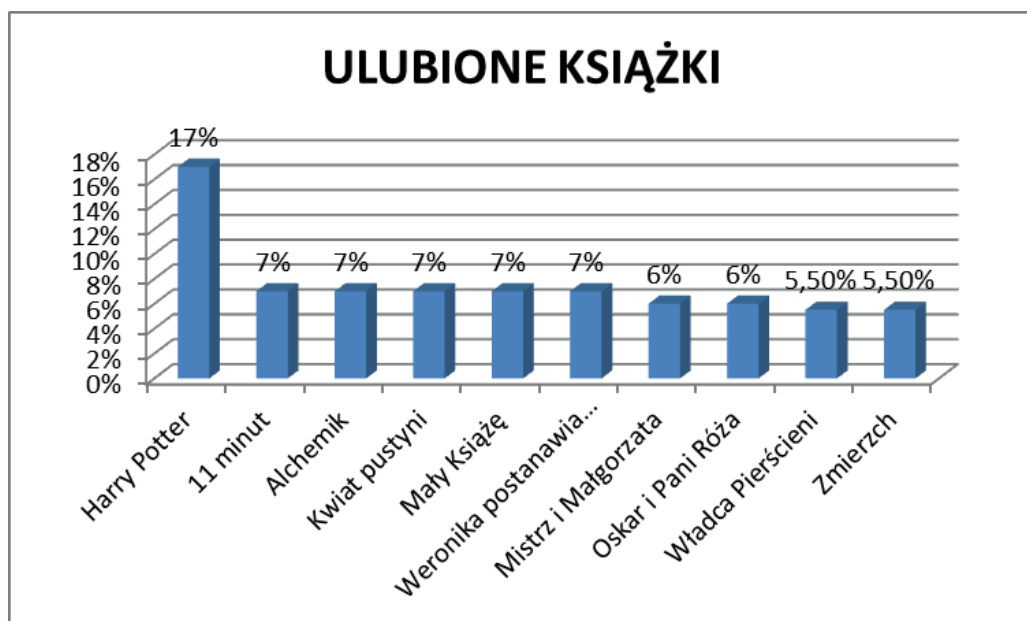
Następnymi cenionymi pisarzami są: Stephen King (16,5%) - amerykański autor horrorów i literatury grozy, Joanne K. Rowling (16%) - angielska pisarka, autorka serii Harry Potter, Andrzej Sapkowski (8%) - polski pisarz fantasy, Fiodor Dostojewski (8%), John Ronald Reuel Tolkien (7%) - angielski pisarz, autor Władcy Pierścieni”, Katarzyna Grochola (7%), Harlan Coben (6%), Dan Brown (5,5%), Agatha Christie i Michaił Bułhakow (5%). Pełną listę ulubionych autorów ułożoną wg popularności można znaleźć w załączniku nr 1.

Największą popularnością wśród ankietowanych cieszą się pisarze, tacy jak P. Coelho, dający czytelnikom wiele aforyzmów i życiowych rad, ale także autorzy książek fantasy, zabierający czytelnika w inny wymiar rzeczywistości, baśniowe światy i rozwijający wyobraźnię czytelnika.

9. Ulubione książki

Na liście ulubionych dzieł słuchaczy NKJO znajduje się 290 tytułów. Największą popularnością wśród badanych cieszy się Harry Potter (17%). Następne książki, wybierane przez ankietowanych są pióra Paulo Coelho: „Jedenaście minut” (7%), „Alchemik” (7%), „Weronika postanawia umrzeć (7%)” oraz „Kwiat pustyni” (7%) i „Mały Książę” (7%). Ulubionymi dziełami są również „Mistrz i Małgorzata”(6%) oraz „Oskar i „Pani Róża”(6%). Dalej wybierane są książki fantasy: „Zmierzch”(5,5%) i „Hobbit” (5%). Ponadczasowa i ponadpokoleniowa okazuje się „Zbrodnia i kara” (5%). Lista ulubionych publikacji ułożona według popularności znajduje się w załączniku nr 2.

Warto znać ulubione tytuły książek młodych ludzi, by móc im zaproponować te, które w jakiś sposób pomagają żyć i jednocześnie mieszczą się w kręgu zainteresowań młodzieży. Ankietowani układając własną listę ulubionych dzieł kierowali się tymi tytułami, które niosą w sobie wartości i przesłania ważne dla nich, i które w jakiś sposób wpłynęły na nich pozytywnie.



Wykres nr 7. Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać więcej niż 1 odpowiedź.

10. Książki, do których się wraca

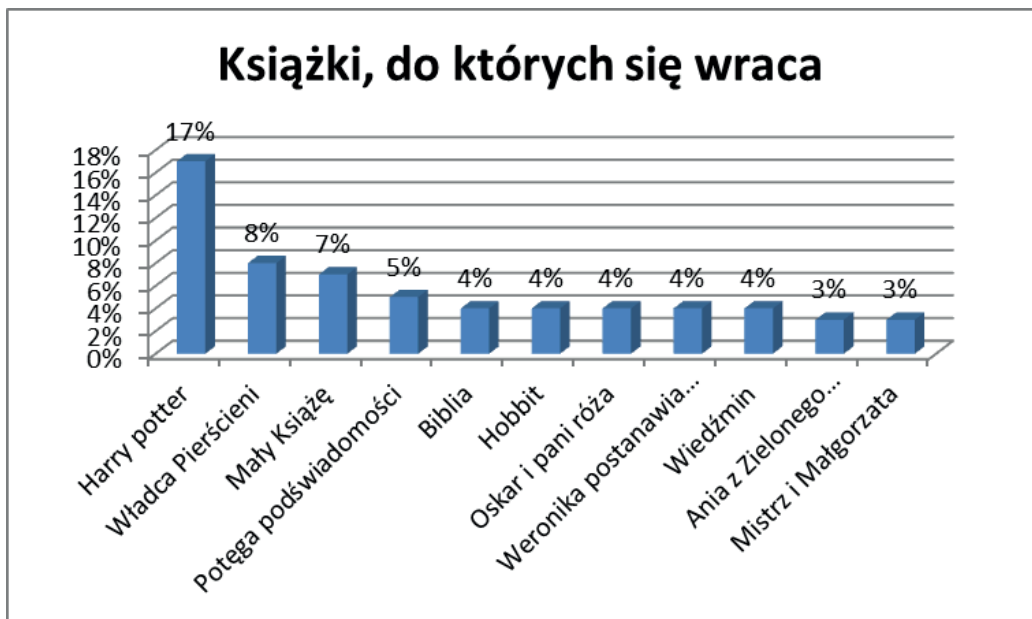
Książki, do których wracamy czytamy bezinteresownie, dla samej przyjemności powtarzania. „Ponowne lektury w naszym dorosłym życiu wynikają z tego samego pragnienia: by upajać się tą trwałością, za każdym razem obfitującą w nowe zachwyty”¹⁵.

¹⁵ D. Pennac, *ibidem*, s. 157.

Ponad połowa badanych zadeklarowała, że ma takie książki, do których lubi wracać (59%). Na podstawie ich wypowiedzi można wymienić kilka tytułów, które cenione są na tyle, że czytelnicy wracają do ich lektury.

„Harry Potter” jest nie tylko ulubioną książką słuchaczy NKJO. Uznany został przez większość respondentów za książkę godną wracania (17%). Ponownie sięgają badani do „Władcy Pierścieni” (8%), „Małego Księcia” (7%), „Potęgi podświadomości” (5%). Tylko 4% badanych wskazało Biblię jako tekst godny wracania. Słuchacze ponownie czytają również „Hobbita” (4%), „Oskara i Pani Róży” (4%), „Weronika postanawia umrzeć” (4%), „Wiedźmina” (4%), „Ani z Zielonego Wzgórza” (3%) oraz „Mistrza i Małgorzatę” (3%).

Około 40% ankietowanych nie wraca do przeczytanych już książek.



Wykres nr 8:

11. Książki, które zostawiły ślad w życiu osób badanych

Jarosław Mikołajewski, poeta, eseista, autor najnowszego tłumaczenia „Pinokia”, wyznał, że właśnie ta książka jest dla niego bardzo ważna.¹⁶ „Wszędzie tam, gdzie w moim życiu pojawiały się postaci tej powieści i sylwetka jej twórcy, siłą niepojętego powinowactwa z „Pinokiem” lub zdumiewającej jego uniwersalności na oko zapadała mi magiczna soczewka, przez którą sączyły się we mnie obrazy świata stworzonego na tych samych zasadach, na których dźwiga się świat moich myśli, uczuć, lęków, obsesji,

¹⁶ J. Mikołajewski, Pinokio szuka osobistego dna, Gazeta Wyborcza, Magazyn Świąteczny, 12-13 listopada 2011, s.22.

a także zainteresowań.”¹⁷ Mikołajewski przypomina, że Pinokio wystrugany został z kawałka drewna i nie było to drewno najlepszej jakości. Ta „drewnianość tłumaczy życie nie najlepszej jakości, skłonność do upadku, do zdrady. Lecz tłumaczy również jego odnawialność, powroty do kwitnienia.[...]Wyobraźmy sobie człowieka pełnego wyrzutów sumienia, który patrzy na siebie i myśli: „nie jestem z materiału najlepszej jakości” – z melancholią i kompleksami. Z pociechą, że z tego materiału są wszyscy, więc w kruchym losie jesteśmy braćmi.”¹⁸

Oddziaływanie książki na jej odbiorcę może być duże. W związku z tym warto przypomnieć funkcje jakie może spełniać książka:

- ✓ pokazuje, że czytelnik nie jest pierwszym ani jedynym człowiekiem, który ma problem,
- ✓ pozwala czytelnikowi dostrzec, że istnieje więcej niż jedno rozwiązanie jego problemu
- ✓ pomaga zrozumieć motywy postępowania ludzi, nie wyłączając siebie samego, uwikłanych w szczególne sytuacje
- ✓ pomaga dostrzec wartość ludzkiego doświadczenia,
- ✓ pokazuje czytelnikowi co jest niezbędne dla rozwiązania jego problemu
- ✓ zachęca czytelnika do realistycznego spojrzenia na swoją sytuację.¹⁹

Na pytanie „Czy jest taka jedyna książka, która zostawiła ślad w Pana/Pani życiu?” twierdząco odpowiedziało ponad 62% badanych, 38% osób nie ma takich książek.

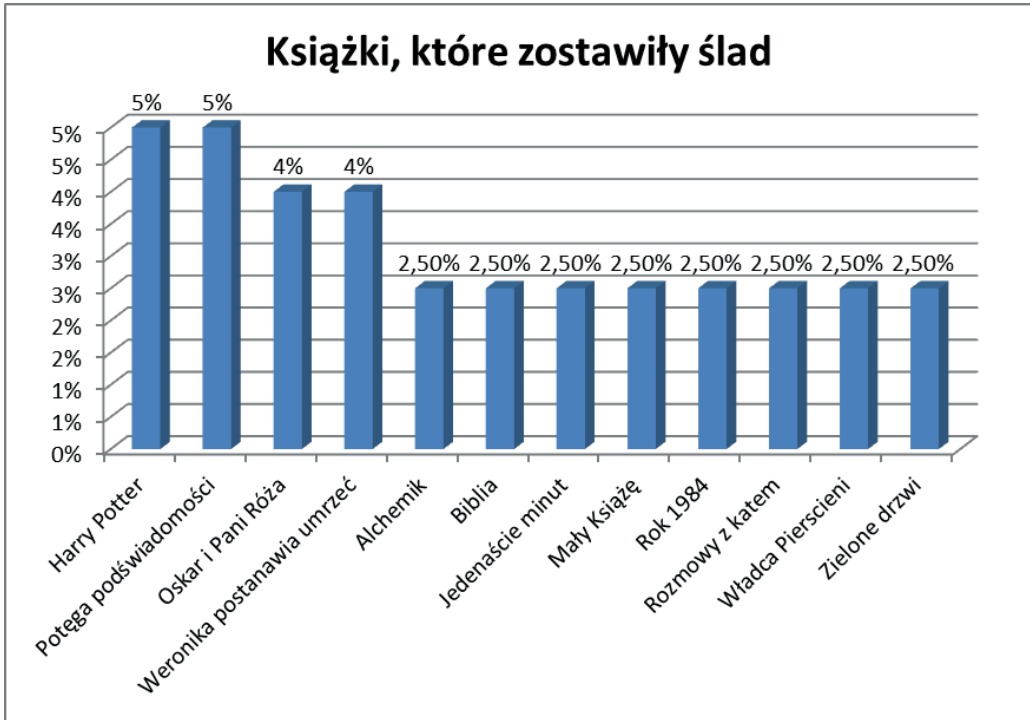
Respondenci wymienili w sumie 65 tytułów, które w jakiś sposób wpłynęły na ich życie. Ponieważ „Harry Potter” to książka najbardziej ulubiona, do której badani najchętniej wracają, nie dziwi fakt, że jest to również publikacja, która zostawiła ślad w życiu większości osób badanych (5%). Jednak z tych osób które zadeklarowały jej ważność w swoim życiu tylko jedna osoba potrafiła bądź chciała napisać co się zmieniło po jej przeczytaniu. Według respondenta „Harry Potter” rozbudził jego wyobraźnię.

Wpływ na życie badanych miały również takie książki jak: „Potęga podświadomości” Josepha Murphy’iego (5%), „Oskar i Pani Róża” (4%), „Weronika postanawia umrzeć” (4%), „Jedenaście minut” (2,5%), „Alchemik” (2,5%), „Biblia” (2,5%), „Mały Książę” (2,5%), „Rok 1984” (2,5%), „Rozmowy z Katem” (2,5%), „Władca Pierścieni” (2,5%), „Zielone drzwi” (2,5%) Katarzyny Grocholi. Lista książek, które zostawiły ślad w życiu osób badanych w załączniku nr 4.

¹⁷ Ibidem, s.22.

¹⁸ Ibidem, s.23.

¹⁹ W. Czernianin, ibidem, s. 13.



Wykres nr 9:

Warto przytoczyć wypowiedzi dotyczące zmian w życiu osób badanych po przeczytaniu poszczególnych książek.

Czytelnicy, na których największy wpływ miała „**Potęga podświadomości**”, twierdzą, że książka ta zmieniła „sposób myślenia, nastawienie do świata”, „zmieniła do pewnego stopnia postrzeganie rzeczywistości”. Inni wyznają: „po przeczytaniu tej książki przekonałam się, że najważniejsze jest dobre, pozytywne nastawienie do przeżywanych emocji, rozterek i problemów”, „zaczęłam wierzyć w swoje możliwości”.

Po lekturze „**Oskara i Pani Róża**” czytelniczka napisała: „uświadomiłam sobie krótkość naszego życia oraz to, że trzeba żyć jego pełnią”. Jest to książka która również wpłynęła na „postrzeganie świata” czytających.

Czytelnicy prozy Paula Coelho twierdzą, że zmieniło się ich „spojrzenie na świat i sprawy”, „zmieniło się nastawienie i wrażliwość”, „nabrali dystansu do rzeczywistości” („**Weronika postanawia umrzeć**”), „patrzę na świat nieco inaczej”, „zmieniło się moje podejście do życia, stało się bardziej optymistyczne” („**Alchemik**”), „zmienił się sposób postrzegania świata, miłości, związków” („**Jedenaście minut**”), „**Być jak płynąca rzeka**” zawierała wiele mądrości życiowych, które pomagają w życiu”.

Niektórym badanym osobom w życiu pomaga lektura „**Biblii**”: „przeczytawszy i nadal czytając Pismo Święte odkrywam Boga, przy okazji siebie”, „Biblia zmieniła

moje życie, moje priorytety”. Wpływ na przewartościowanie swojego życia miała również książka Karola Wojtyły **„Przed sklepem jubilera”** - „lepiej zrozumiałam to co jest najważniejsze w życiu”.

Treść **„Małego Księcia”** pozwoliła czytelnikowi nabrać „dystansu do ludzi, samego siebie, teraz inaczej patrzy na dorosłych”.

Po przeczytaniu książki **„Rok 1984”** „zaczęłam inaczej patrzeć na świat polityki, dała dużo do myślenia, podsunęła masę idei”, „wpłynęła na światopogląd”.

„**Rozmowy z katem**” przeczytałam przed maturą. Zmieniło się moje podejście do historii. Z większym rozumieniem czytałam inne lektury”.

Piękne przemyślenia po przeczytaniu **„Władcy Pierścieni”**: „nauczyłem się, że każdy ma swoją rolę w społeczeństwie, nawet ten najsłabszy i najmniejszy. Do tego nauczyłem się marzyć”. Inny czytelnik napisał „po przeczytaniu **„Hobbita”** zainteresowałem się bardzo szeroko pojętą fantastyką, której wielkim fanem jestem do dziś”.

Książka, która nie tylko zostawiła ślad w życiu czytelnika, ale również pomogła mu to **„Zielone drzwi”** K. Grocholi - „trafiłam z przeczytaniem tej książki w trudny moment mojego życia, ta książka pomogła mi zdystansować się do moich problemów. Czasami można zrozumieć, że nie jesteśmy sami, ktoś inny też to przeżył i odniósł sukces”.

Następną książką, dzięki której łatwiej można poradzić sobie w życiu jest **„W dżungli życia”** B. Pawlikowskiej. Po jej przeczytaniu respondentka wyznała: „zmieniłam nastawienie do siebie samej i do reszty ludzi. Przestałam się bać i „chować”. Złapałam dystans którego wcześniej nie miałam”.

Okazuje się, że nie tylko książki które pomagają w życiu, ale również takie które ukazują inny, niekoniecznie lepszy świat, potrafią zostawić swój ślad w życiu czytelników. O **„Ósmym dniu tygodnia”** M. Hłaski respondent napisał „wstrząsnęła moim niewinnym dotąd światem”.

Poniżej wymienię inne tytuły na które warto zwrócić uwagę, ponieważ miały dość istotny wpływ na osoby badane.

„Hera moja miłość” A. Onichimowskiej - „porusza podobny problem, jaki mam ja – śmierć brata”.

„Tatusiu proszę nie” S. Howartha - „zaczęłam interesować się psychologią, mechanizmami przemocy, staram się pomagać skrzywdzonym”.

„Pięć lat kacetu” S. Grzesiuka - „jest to bardzo wstrząsająca książka, która mocno pobudziła moją wyobraźnię. To co najbardziej mnie poruszyło to fakt, że jest to prawdziwa opowieść człowieka, który przeżył piekło wojny i obozów koncentracyjnych”.

„Bubble gum” Lolity Pille - „dowiedziałam się o nowym „typie społeczeństwa”, o tym że ludzie tracą granice przyzwoitości”.

„Jak osiągnąć to, czego pragniesz” R. Ringera - „Zmieniło się moje nastawienie do życia, zaczęłam myśleć bardziej pozytywnie na to, co się dzieje wokół mnie”.

„**Sekret**” Rhondy Byrne - „zaczęłam wierzyć w pozytywne myślenie, wierzę bardziej w siebie”, „zaczęłam myśleć pozytywnie”.

„**Futbolowa gorączka**” N. Hornbiego - [zmieniła] „mój stosunek do kibicowania, sposób patrzenia na innych kibiców, wyrażanie emocji”.

„**Nacja**” T. Pratchett’a - „mam lepsze zrozumienie tego czego powinienem wymagać od siebie i innych, jakie są moje limity”.

„**P.S. Kocham Cię**” C. Ahern - „zaczęłam dostrzegać ważne momenty w życiu. Cieszę się z drobnych szczegółów, bo nie wiadomo co się wydarzy w życiu”.

„**Córka dyrektora cyrku**” J. Gaardera - „otworzyłam się na pomysły, które są dość abstrakcyjne i szokujące”.

„**Ojciec chrzestny**” M. Puzo – zrozumiałam jak funkcjonuje pojęcie „respekt”, nie tylko w moim otoczeniu”.

„**Cudzoziemka**” M. Kuncewiczowej - „ukazała, że człowiek może bardzo łatwo zniszczyć własne życie, a opamiętanie i chęć poprawy i zmiany przychodzi za późno. Dlatego należy szukać dobrych i jasnych stron życia, cieszyć się każdą chwilą, bo każda chwila jest nie do zastąpienia.”

„**Śmiertelni nieśmiertelni**” K. Wilber – zmieniło się „moje podejście do śmierci, stała się mi „bliższa” i „bardziej realna””.

„**Miasteczko Salem**” S. Kinga - „przemyślenia dotyczące religii”.

„**The notebook**” N. Sparksa – zmieniła „postrzeganie prawdziwej miłości jako uczucia nieprzemijalnego, trwałego”.

„**Jedz, módl się, kochaj**” E. Gilbert - „zmieniło się to jak postrzegam siebie i ludzi dookoła”.

„**Nie całkiem do pary**” W. Markham - „złapałam nieco dystansu do świata i ludzi”.

„**Jądro ciemności**” J. Conrada - „zrozumiałam że władza przesłania ludziom oczy na inne sprawy”

„**Chłopcy z Placu Broni**” F. Molnara - „moja wrażliwość się rozwinęła”.

„**Ania z Zielonego Wzgórza**” L. M. Montgomery - „w inny sposób zaczęłam patrzeć na świat, myślę, że bardziej pozytywnie. Ta książka pozwala kompletnie oderwać się od rzeczywistości”.

„**Pianista**” W. Szpilmana - „bardziej rozumiałam tematykę żydowską”.

„**Wywiad z wampirem**” A. Rice – wpłynęła na „postrzeganie zmian w życiu”.

„**Skrzywdzona**” S. Glower - zmieniło się „postrzeganie człowieka, do jakich okrucieństw jest on zdolny, by zaspokoić często swoją chorą ciekawość”.

Wśród wypowiedzi respondentów nie brakowało humorystycznych przemyśleń, jedna osoba z ankietowanych stwierdziła, że książką, która zostawiła ślad w jej życiu jest „Język rosyjski. System gramatyczny”, ponieważ po jej przeczytaniu „nic ją już nie zaskoczy”. Wiele osób wskazywało na takie tytuły, dzięki którym: zaczęli chętniej czy-

tać książki, np. „z nadzieją na znalezienie równie dobrej”, polubili wracanie do lektury oraz zainteresowali się publikacjami z podobnej dziedziny.

Tytuły książek, które zostawiły ślad w życiu ich czytelnika są bardzo zróżnicowane. Niektóre z nich należą do fantastyki, inne do literatury młodzieżowej, są również poradniki. Wpływ na to czy dana książka stanie się książką ważną, zależy od momentu życia w jakim znajduje się czytelnik i jego możliwości percepcji treści danej książki. Helena Radlińska zauważyła, że „nie zawsze staje się najbliższą, ukochaną książką uznana za najlepszą przez znawców. Najmilsza, pamiętana przez długie lata bywa książka, która przysłała do mnie, czytelnika w jakiejś szczególnej chwili. Wtedy, gdy przyniosła to właśnie, co mi było potrzebne – prawdę o świecie i o mnie”²⁰.

12. Książki niepolecane

Umiejętność polecenia znajomym książki lub odradzenia jej przeczytania może świadczyć o dużej świadomości i kulturze czytelniczej danej osoby. Częściej są to czytelnicy wyrafinowani, o wyrobionych gustach i umiejętności krytycznego spojrzenia na książkę i jej autora. Badania ukazały, że większość respondentów nie ma takiej książki bądź nie zetknęła się w swoim życiu z taką publikacją, którą by nie polecali innym (58%). Jednak spora grupa osób (39%) potrafi odradzić i uzasadnić dlaczego nie poleca danej pozycji do przeczytania. Największa grupa książek, których słuchacze NKJO nie polecają należą do książek z dziedziny fantastyki (8%) oraz romansów/harlequinów (8%). Najczęściej niepolecanym tytułem jest Saga Zmierzch (12%), „Dziady”(6%) oraz Trylogia Sienkiewicza (6%). Zwrócić należy uwagę, że wśród tekstów niepolecanych wymieniono również Pismo Św./Stary Testament (4%). Obecność na liście książek niepolecanych, takich dzieł jak „Harry Potter”, książek P. Coelho, szczególnie „Jedenaście minut”, „Potęgi podświadomości” świadczy o tym, że ten sam tekst może być zupełnie odmiennie odebrany przez czytelnika lub budzić kontrowersje.

Ponadto słuchacze NKJO nie polecają horrorów, opowieści pełnych przemocy, spirytyzmu, kryminałów, lektur, publikacji „pisanych starym językiem”.

Znacząca większość osób badanych uznała, że czytanie tych książek to strata czasu (86%). Następnie 12% ankietowanych zaznaczyła, że powodem dla którego nie polecają danej książki jest to, że jej lektura wpłynęła na nich przygnębiająco oraz sprawiła pogorszenie nastroju (12%). Niektóre książki zostały uznane przez słuchaczy jako te „które psują sny” (6%) lub przywołały smutne wspomnienia (2%).

²⁰ H. Radlińska, *ibidem*, s. 69.



Wykres nr 10.: Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać więcej niż 1 odpowiedź.

„**Potęga podświadomości**” to książka, po przeczytaniu której wiele osób badanych zauważyło pozytywne zmiany w swoim życiu, zaczęło wierzyć w swoje możliwości, myśleć pozytywnie. Wyniki badań wykazują jednak, że jest to również książka, której lektura może sprawić: pogorszenie nastroju, wpłynąć na czytelnika przygnębiająco i „popsuć jego sny”. Różny może być odbiór książki przez czytelników, zupełnie odmienny od intencji autora. Należy pamiętać że każdy czytelnik jest niepowtarzalną indywidualnością i polecany tekst, który pomógł innym łatwiej radzić sobie w życiu, niekoniecznie będzie miał pozytywny wpływ na konkretnego odbiorcę.

Takim przykładem jest również książka „**P.S. Kocham Cię**”. Na jednego odbiorcę miała dobroczynny wpływ, na innego odwrotny: sprawiła pogorszenie nastroju, przywołała smutne wspomnienia, wpłynęła przygnębiająco.

Jeżeli chodzi o „**Miasteczko Salem**”, ta sama osoba uznała ją jako książkę, która miała znaczenie w jej życiu, ale zarazem jej lektura spowodowała, że „bała się spać przy otwartym oknie”.

Nie każdy też sięgnie w trudnym momencie swojego życia do **Biblii/ Starego Testamentu**. Jeden z respondentów napisał o Piśmie Świętym, że jest „niezłe jako fikcja”, inna badana osoba uznała, że „rola kobiety przedstawiona w Starym Testamencie uwłacza jej jako istocie, jest „gorsza od mężczyzny”; „totalne bzdury w stylu Potopu”.

Twórczość **H. Sienkiewicza** również nie jest polecana. Według ankietowanych jest „nudna rozlazła i egzaltowana”. „**Dziady**” A. Mickiewicza sprawiły pogorszenie nastroju i wpłynęły na czytelnika przygnębiająco. „**Nad Niemnem**” E. Orzeszkowej „zawiera zbyt długie opisy przyrody, jest nudna”. „**Proces**” F. Kafki wpłynął na odbiorcę przygnębiająco. Podobny wpływ miała „**Nie-Boska komedia**” Z. Krasieńskiego, przygnębiła i sprawiła pogorszenie nastroju.

Inni nie polecają sagi „**Zmierzch**” bo „uczy jak ważne jest posiadanie chłopaka. Nic więcej”.

Powodem, dla którego słuchacz nie poleca „**Bridy**” P. Coelho jest to, że według niego książka ta „nie porusza ważnego problemu”.

Z badań wynika, że młodzi ludzie przykładają wagę do tego, aby książka była nośnikiem wartości, a czytanie jej nie było stratą czasu. Ważne jest by nie była nudna, przepełniona zbyt długimi opisami. Powodem odrzucenia książki może być również „brak porywającej akcji”.

To czy z danej książki czytelnik wyciągnie dla siebie jak najwięcej pozytywnych emocji, zależy od jego nastroju w jakim się znajduje czytając lekturę. Bo jak zauważył jeden z respondentów nawet książka telefoniczna potrafi wpłynąć na niego „przygnębiająco”.

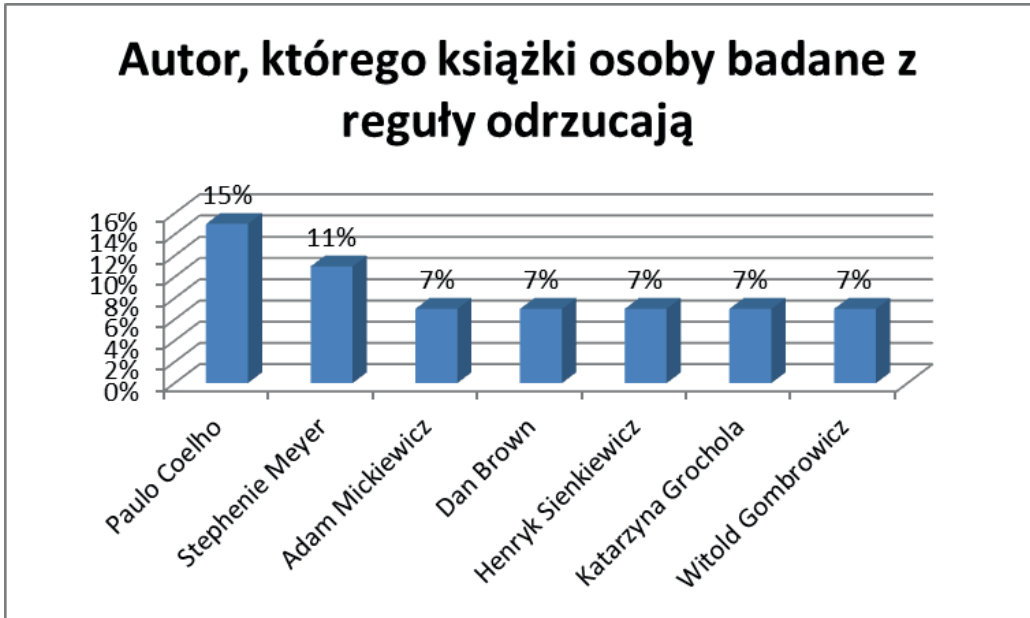
13. Autorzy, których książki osoby badane z reguły odrzucają

„Wolność pisania nie idzie w parze z obowiązkiem czytania”²¹. Ponad 20% ankietowanych wymieniło nazwiska pisarzy, których publikacje ignorują. Z tych osób większość wskazała na Paulo Coelho jako autora książek pomijanych (15%). Biorąc pod uwagę wcześniejsze wyniki, pokazujące go jako autora najbardziej ulubionego, można przyjąć, że wzbudza on największe emocje wśród czytelników.

Następnymi pisarzami na liście autorów książek z reguły odrzucanych jest Stephanie Meyer (11%), amerykańska pisarka i autorka cyklu „Zmierzch”, Dan Brown (7%), amerykański pisarz powieści sensacyjnych, Katarzyna Grochola (7%), Adam Mickiewicz (7%), Henryk Sienkiewicz (7%), Witold Gombrowicz (7%) i inni. W sumie wymieniono 19 autorów. Ich nazwiska można znaleźć w załączniku nr 6 „Autorzy, których książki osoby badane z reguły odrzucają”.

Okolo ¾ respondentów uznała, że nie ma takiego autora, którego książki z reguły odrzuca (74%).

²¹ D. Pennac, *ibidem*, s. 149.



Wykres nr 11:

Z badań wynika, że zazwyczaj pisarze, których ankietowani nie cenią, są również autorami książek, których te osoby nie polecają innym do czytania. Wśród nazwisk tych pisarzy znaleźli się również autorzy lektur szkolnych. Wpływ na taki wynik miał fakt, że większość badanych dość niedawno skończyła liceum i zdała maturę.

14. Zakończenie

Celem badania było poznanie preferencji czytelniczych słuchaczy Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych oraz próba wyodrębnienia tych książek, które zostawiły ślad w ich życiu. Udało się na podstawie udzielonych w ankietach wypowiedzi stworzyć listę książek ulubionych przez ankietowanych, spis autorów przez nich cenionych, wykaz dzieł do których lubią wracać oraz wybrać publikacje, które były dla nich ważne, pozostawiły ślad w ich życiu i wpłynęły na nich pozytywnie. Wyodrębniono również spis książek, których nie polecają, szczególnie tych które miały negatywny na nich wpływ, sprawiły pogorszenie nastroju, przywołały smutne wspomnienia, wpłynęły przygnębiająco i których czytanie to strata czasu oraz listę nazwisk autorów, których dzieła ankietowani z reguły pomijają.

Z przeprowadzonych badań wynika, że słuchacze NKJO to grupa czytelników bardzo aktywnych, dla których czytanie książek jest również ulubioną formą spędzania wolnego czasu obok spotkań z przyjaciółmi, surfowania w Internecie czy słuchania muzyki. Wybierają przede wszystkim biografie, pamiętniki, dzienniki, jak też poradniki.

Dla wielu z nich lektura tych książek służy nie tylko rozrywce, ale również pomaga zrozumieć świat, złapać dystans do rzeczywistości, pomaga rozwiązać ich problemy lub po prostu inspirować ich do działania.

Badania ukazały, że respondenci nie tylko spędzają czas wolny ze znajomymi. Od nich też głównie dowiadują się o książkach, które warto przeczytać oraz wybierają lektury, które oni polecają. Jako ważne źródło dostępu do książki wskazali również „pożyczanie od znajomych”. Wnioskować można, że podczas spotkań koleżeńskich tematami rozmów bywają książki.

Biorąc pod uwagę, że największą trudność w zdobywaniu książki stanowi jej zbyt wysoka cena, nie dziwi fakt, że pożyczanie z biblioteki i od kolegów poszukiwanych wydawnictw cieszy się wśród osób badanych największą popularnością.

Jako ulubionego autora ankietowani wskazali Paulo Coelho. On też został uznany za pisarza, którego dzieła wielu pomija. To nie jedyna sprzeczność w wynikach tych badań. Kilka tytułów, które wymieniono jako te mające pozytywny wpływ na badanych, okazało się jednocześnie książkami, które przygnębiły bądź pogorszyły nastrój, np. „Połtęga podświadomości”.

Książka „Harry Potter” jest nie tylko ulubioną książką słuchaczy, do niej też czytelnicy najczęściej wracają i to właśnie ona zostawiła ślad w życiu swoich czytelników. Jednak ci, którzy na nią wskazali nie uzasadnili swojego wyboru, być może dlatego, że nie umieli bądź po prostu nie chcieli.

Najczęściej niepolecanym tytułem jest saga „Zmierzch”. Powody dla których najczęściej badani nie polecają książek jest jej negatywny wpływ na samopoczucie i złe emocje po jej przeczytaniu.

Duża jest siła oddziaływania książki na czytelnika. Jej lektura może mieć wpływ na emocje odbiorcy, może sprawić podniesienie bądź obniżenie jego nastroju. Również sam odbiorca może chcieć ponownie wrócić do przeczytanego tekstu bądź go odrzucić i nie polecać. Interakcja ta sprawia że czytanie jest takie fascynujące.

15. Bibliografia

- Aleksandrowicz R., Ludzie starzy jako czytelnicy i użytkownicy bibliotek publicznych-próba sondażu, W: Biblioterapia T.2, pod red. M. Fedorowicz i T. Kruszewskiego, Toruń 2007
- Coelho P.–oficjalna polska strona pisarza, [on line: http://paulocoelho.pl/flash_pl/index.html, dostęp 28.12.2011r.]
- Drozd E., Czytelnictwo młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie w stopniu lekkim w: Biblioterapia T.2 pod red. M. Fedorowicz i T. Kruszewskiego, Toruń 2007
- Fadiman A., Ex libris. Wyznania czytelnika, Izabelin 2004
- Kolegia Nauczycielskie w Polsce 2003, Warszawa 2003
- Kurowicki M., Czytamy w Polsce, Nie czytam kryminałów, [on line: http://wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1,35771,9778132,Czytamy_w_Polsce_Maciej_Kurowicki_Nie_czytam_kryminalow.html?as=2&startsz=x, dostęp 29 grudnia 2011]
- Mikołajewski J., Pinokio szuka osobistego dna, „Gazeta Wyborcza Magazyn Świąteczny”, 12-13 listopada 2011, s. 22-23
- Mikołajko Z., Od chleba do nieba, „Wysokie Obcasy Extra” 2011, nr 6(9)
- Mikołajko Z., Truskawki i popiół, „Wysokie Obcasy Ekstra” 2010 Nr 2(2)
- Pennac D., Jak powieść, Warszawa 2007
- Radlińska H., Książka wśród ludzi, Warszawa 1946

Arteterapia ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii na łamach wybranych czasopism dla bibliotekarzy („Poradnik Bibliotekarza”, „Bibliotekarz”, „Biblioteka w Szkole”) w latach 2009 - 2011 - próba bibliografii adnotowanej¹

Art therapy with particular regard to bibliotherapy in the pages of selected journals for librarians (“Poradnik Bibliotekarza”, “Bibliotekarz”, “Biblioteka w Szkole”) in 2009-2011 - an attempt annotated bibliography

Abstrakt:

Dokonano próby stworzenia bibliografii adnotowanej prac dotyczących arteterapii ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii zamieszczonych w „Poradniku Bibliotekarza”, „Bibliotekarzu” oraz „Bibliotece w Szkole” w latach 2009-2011. Przeprowadzono analizę rodzajów prac zamieszczonych w w/w tytułach. Prace podzielono na dwie grupy. Do grupy pierwszej zaliczono artykuły dotyczące sposobów prowadzenia arteterapii ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii w bibliotekach różnych typów. W tej grupie znalazły się: scenariusze zajęć, artykuły poświęcone pracy z czytelnikiem o konkretnych potrzebach, (seniorzy, osoby z różnymi rodzajami niepełnosprawności), relacje z konferencji i spotkań poświęconych arteterapii, artykuły o pracy konkretnych bibliotek oraz sylwetki biblioterapeutów. W grupie drugiej umieszczono recenzje pozycji poświęconych biblioterapii oraz książek, które przez swą treść stanowią bazę do zajęć biblioterapeutycznych. Przeanalizowano, jakie rodzaje prac pojawiły się w każdym z tytułów. Najbardziej wszechstronnie temat podejmuje „Poradnik Bibliotekarza”. W tym tytule jest najwięcej, najbardziej różnorodnych prac poświęconych analizowanej tematyce. W „Bibliotece w Szkole”, z uwagi na profil czasopisma, temat jest przedstawiony tylko pod kątem bibliotek szkolnych. Z tego względu, w tym czasopiśmie jest najwięcej scenariuszy zajęć biblioterapeutycznych oraz programów edukacyjnych. W najmniejszym zakresie temat jest reprezentowany w „Bibliotekarzu”. W analizowanym odcinku czasowym w tym periodyku ukazały się pojedyncze artykuły i recenzje na powyższy temat.

Słowa kluczowe:

arteterapia, biblioterapia, „Poradnik Bibliotekarza”, „Bibliotekarz”, „Biblioteka w Szkole”, bibliografia adnotowana, scenariusz zajęć, program zajęć, recenzje, czytelnik niepełnosprawny, biblioteki szkolne, biblioteki publiczne, biblioteki więzienne.

Abstract:

There have been attempts to create a bibliography of publications on art therapy with particular emphasis on bibliotherapy contained in “Przewodnik Bibliotekarza”, “Bibliotekarz” and “Biblioteka w Szkole” in 2009-2011. Analysis of the types of work appeared in each of the titles. Publications are

¹ Praca końcowa napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Wity Szulc

divided into two groups. The first group includes publications on how to conduct art therapy with particular emphasis on bibliotherapy in the libraries of various types. This group includes: lesson plans, articles dedicated to working with the reader about specific needs (seniors, people with various disabilities), the relationship of conferences, articles about the work of specific libraries and biographies of people involved in bibliotherapy. In the second group placed items reviews of books devoted to bibliotherapy, and reviews of books which may help to do lesson plans and educational programs. The most diverse publications on the analyzed topics are in "Przewodnik Bibliotekarza". Due to the profile of "Biblioteka w Szkole", the subject is presented only for school libraries. For this reason, in this magazine are the most lesson plans and educational programs. The smallest range is represented on "Bibliotekarz".

Keywords:

art therapy, bibliotherapy, annotated bibliography, lesson plan, reviews, disabled reader, school libraries, public libraries, prison libraries

1. Wstęp

Celem pracy jest próba stworzenia bibliografii adnotowanej arteterapii ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii na łamach wybranych trzech czasopism dla bibliotekarzy: „Poradnika Bibliotekarza”, „Bibliotekarza” oraz „Biblioteki w Szkole”. Przeanalizowano rodzaje prac występujących w wyżej wymienionych czasopismach. Prace poświęcone arteterapii ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii podzielono na dwie grupy:

- **grupa pierwsza** artykuły dotyczące sposobów prowadzenia arteterapii ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii w bibliotekach różnych typów. Do tej grupy zaliczono:
 - Scenariusze oraz projekty zajęć,
 - Artykuły poświęcone pracy z czytelnikami o konkretnych potrzebach: seniorzy, osoby z różnymi rodzajami niepełności fizycznej, emocjonalnej, czy intelektualnej, dzieci z dysleksją lub szczególnie uzdolnione, a odrzucone przez rówieśników
 - relacje z konferencji i spotkań poświęconych arteterapii ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii
 - artykuły o pracy konkretnych bibliotek (publicznych, szkolnych, więziennych)
 - sylwetki biblioterapeutów
- **grupa druga** recenzje. Do tej grupy zaliczono:
 - recenzje pozycji poświęconych stricte biblioterapii
 - recenzje książek, które przez swą treść stanowią bazę do zajęć biblioterapeutycznych

Wnioski z przeprowadzonej analizy umieszczono w Podsumowaniu.

2. Arteterapia ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii na łamach „Poradnika Bibliotekarza” w latach 2009-2011

„Poradnik Bibliotekarza” to czasopismo fachowe głównie dla bibliotekarzy pracujących w bibliotekach szkolnych, pedagogicznych, publicznych, ale też i naukowych. W analizowanym przez autorkę okresie na jego łamach ukazały się publikacje z arteterapii ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii. Wśród prac możemy wyróżnić:

- **grupa pierwsza** artykuły dotyczące sposobów prowadzenia arteterapii ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii w bibliotekach różnych typów
- **grupa druga** recenzje.

Rodzaje prac zaliczonych do grupy pierwszej

1. Scenariusze zajęć, które podpowiadają, na jakiej literaturze warto oprzeć lekcję i jakie pomoce wykorzystać.
2. Artykuły poświęcone pracy z czytelnikami o konkretnych potrzebach:
 - a. Ciekawą grupą **artykułów są te dotyczące pracy z seniorami** – kluby seniora, Uniwersytety Trzeciego Wieku współpracujące z bibliotekami różnych typów, spotkania, kursy komputerowe. Dla tej grupy wiekowej biblioteki mają coraz liczniejszą i ciekawszą ofertę zajęć, także tych zawierających elementy arteterapii i biblioterapii.
 - b. Wśród czytelników bibliotek różnych typów są **osoby z różnymi rodzajami niepełności fizycznej, emocjonalnej, czy intelektualnej**. Na łamach „Poradnika Bibliotekarza” są artykuły zawierające opisy sposobów pracy z tymi grupami czytelników. Bardzo ważną grupę artykułów stanowią te poświęcone czytelnikom niewidomym, niedowidzącym i słabowidzącym. Ludzie ci także chcą korzystać z bibliotek i trzeba im zapewnić książki w alfabecie Braille’a oraz audiobooki.
3. Relacje z konferencji i spotkań poświęconych arteterapii ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii.
4. Artykuły o pracy konkretnych bibliotek, zarówno publicznych, jak i specjalnych, np. więziennych, zabawkowych. W analizowanym okresie nie było artykułów o bibliotekach szpitalnych.
5. W omawianym okresie czasowym w „Poradniku Bibliotekarza” pojawiła się jedna sylwetka biblioterapeuty.

Rodzaje prac zaliczonych do grupy drugiej

1. Recenzje stanowią osobną grupę publikacji. Wzięto pod uwagę:
 - a. recenzje pozycji poświęconych stricte biblioterapii
 - b. recenzje książek, które przez swą treść stanowią bazę do zajęć biblioterapeutycznych.

W analizowanym okresie czasu biblioterapia stanowiła stałą tematykę w „Poradniku Bibliotekarza”. Prace jej poświęcone pojawiały się bardzo systematycznie w różnych numerach i miały zróżnicowany charakter.

Próba bibliografii adnotowanej publikacji poświęconych arteterapii ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii, które ukazały się na łamach „Poradnika Bibliotekarza” w latach 2009 - 2011

Aktywny senior w bibliotece XXI w./ Joanna Golczyk, Karolina Mendyk // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2011, nr 9, s. 24-25

Artykuł o działaniach Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu na rzecz seniorów. W bibliotece działa dyskusyjny klub książki i filmu, co stanowi szeroko pojętą arteterapię dla seniorów.

Agresja wśród młodzieży/ Bożena Milczuk // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2011, nr 9, s. 3-8

Artykuł poświęcony zjawisku agresji wśród młodzieży. Autorka przedstawia sposoby walki z tym zjawiskiem.. Wiele programów mających przeciwdziałać przemocy zakłada zajęcia arteterapeutyczne i biblioterapeutyczne.

Białe, a jednak czarne [rec.: Nowak E.: Bardzo biała wrona]/ Małgorzata Kąkiel // „Świat książki dziecięcej” [dod. do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2009, nr 12, s. 6-7

Książka o bardzo toksycznej relacji łączącej parę nastolatków – Norbert osacza Natalię, całkowicie zawłaszcza. Dziewczynie udaje się wyzwolić z niszczącej relacji. Okazuje się, że chłopak niszczy psychikę także siostry, która ma duży talent muzyczny. Sam swój talent muzyczny zaniedbał. Książka o tym, że nigdy nie przenikniemy drugiego człowieka do końca, nie przewidzimy losu ani swojego ani drugiego człowieka. Zawsze jednak mamy prawo przerwać relacje, która nas niszczy.

Biblioteki otwarte na współpracę z Uniwersytetami Trzeciego Wieku/ Beata Walczak // „Biblioteka dla Seniorów” [dod. Do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2009, nr 1, s. 4-7

W Polsce coraz większą popularność zdobywają Uniwersytety Trzeciego Wieku. Wiele z nich współpracuje z bibliotekami publicznymi. Biblioteki mają doskonałą bazę do warsztatów dla seniorów. Seniorom łatwiej przyjść do biblioteki publicznej niż na wyższa uczelnię.

Biblioteka-przyjaznym miejscem dla starszego człowieka/ Mirosława Dobrowolska // „Biblioteka dla Seniorów” [dod. Do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2009, nr 1, s. 1-2

Cały dodatek jest poświęcony pracy z osobami starszymi. Biblioteka to dla osób starszych jedno z miejsc, w których mogą otrzymać jakże potrzebne zainteresowanie. Biblioteka może stanowić miejsce spotkań Klubu Seniora. W Bibliotece mogą odbywać się zajęcia, warsztaty, a także praca indywidualna z czytelnikiem. Dodatek prezentuje przykładowe sposoby pracy z seniorami, podpowiada także, jak gromadzić literaturę dla tej grupy użytkowników.

Biblioteka Publiczna miasta i gminy Zduny/ Mirosława Szymczak // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2011, nr 10, s. 22-27

Opis działań Biblioteki Publicznej miasta i gminy Zduny. Zwrócenie uwagi na wieloletnią działalność biblioterapeutyczną. Prowadzenie zajęć mających na celu wzmocnienie własnej wartości, oswojenie z lękami. Bibliotekarki pracują z podopiecznymi Domu Pomocy Społecznej w Zdunach. Biblioteka rozpoczęła także współpracę ze Zdunowskim Stowarzyszeniem wzajemnej Pomocy. Celem jest pomoc rodzinom zagrożonym wykluczeniem społecznym oraz rodzinom osób niepełnosprawnych.

Biblioteki zabawkowe/ Agata Walczak-Niewiadomska // „Świat Książki Dziecięcej” [dod. do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2011, nr 5, s. 2-4

Artykuł zawiera opis bibliotek zabawkowych – Toy Libraries i ich roli w pracy z osobami chorymi. Biblioteki zabawkowe to szczególny rodzaj bibliotek. Gromadzą one i udostępniają gry oraz zabawki. Ponadto zajmują się szeroko pojętą arteterapią. Organizują warsztaty uczące twórczej i efektywnej zabawy, która pomaga rozwijać talenty, czy choćby pokonać nieśmiałość. Toy Libraries są bardzo popularne w krajach niemieckojęzycznych. Artykuł zawiera opis sposobów działania takich placówek w różnych krajach Europy – zwłaszcza krajach niemieckojęzycznych.

Biblioteki z za krat/ Mirosława Dobrowolska // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2009, nr 3, s. 3-8

Charakterystyka bibliotek aresztów śledczych w Warszawie. Omówienie sposobów pozyskiwania, rozlokowania i udostępniania zbiorów. Zwrócenie uwagi na biblioterapeutyczną funkcję bibliotek więziennych. Dla osadzonych więzienna biblioteka czasem stanowi okazję do pierwszego kontaktu z książką. W bibliotece tego typu znajdują się książki pomocne w poradzeniu sobie z poczuciem odrzucenia, z samotnością, a także pozycje pomocne w uzupełnieniu czy zdobyciu wykształcenia. Więźniowie w bibliotece mogą uczyć się, jak korzystać z internetu jako źródła informacji.

Ciągły proces dojrzewania [rec.: Ostrowicka B.: Zjeść żabę]/ Małgorzata Kąkiel // „Świat książki dziecięcej” [dod. do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2010, nr 12, s. 6-7

Książka stanowiąca wartościowy warsztat biblioterapeutyczny. Autorka podejmuje temat pracy nad sobą samym. Jest ona konieczna, gdyż uciekając od problemów, tak naprawdę wiążemy się z nimi jeszcze bardziej. Proces pracy nad sobą będzie trwał całe życie. Główna bohaterka książki nastoletnia Julia nie potrafi zmierzyć się ze swoimi problemami, próbuje od nich uciekać, przez co jeszcze bardziej się w nie zagłębia. Nadzieję na zmianę przynosi poznana podczas wakacji młodsza o rok Weronika, która jest pełna siły, energii i otwartości wobec świata i to pomimo wielu problemów.

Czytelnik niedowidzący i niewidomy w bibliotece/ Anna Rutkowska // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2011, nr 7-8 s. 13-17

Omówienie rodzajów zbiorów, z których korzystają osoby niewidome i słabowidzące – audiobooki, e-booki, książki brajlowskie, książki z powiększonym drukiem, tyflofilmy. Omówienie rozwiązań architektonicznych, kolorystyki wnętrza, oświetlenia. Wskazanie czynników ułatwiających niewidomym i słabowidzącym jak najbardziej samodzielne i aktywne poruszanie się po bibliotece.

Dlaczego cicho o głośnym czytaniu dla niewidomych?/ Joanna Przybyło // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2011, nr 12, s. 14

Artykuł zawiera propozycję głośnego czytania osobom niewidomym, niedowidzącym i słabowidzącym. Podkreślenie roli audiobooków, które dla tej grupy odbiorców stanowią możliwość samodzielnego kontaktu z książką. Głośne czytanie jest kontaktem z książką za pośrednictwem drugiego człowieka. Stanowi okazję do spotkania z drugim człowiekiem.

Duże problemy małych dzieci/ Maria Ryll // „Świat książki dziecięcej” [dod. do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2009, nr 12, s. 7-8

Relacja ze spotkania poświęconego literaturze norweskiej oraz tzw. trudnym tematom w literaturze dziecięcej – doświadczenie straty, choroby, śmierci. Ta grupa dzieci w sposób szczególny wymaga biblioterapii. Bibliotekarz powinien znać książki, które pomogą mu w pracy z takimi osobami.

Działaj lokalnie – tak jak Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Grójcu/ Kinga Majewska // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2010, nr 10, s. 23-25

Biblioteka prowadzi szereg działań, które są formą arteterapii. W ramach akcji Lato w Bibliotece bibliotekarki prowadziły zajęcia dla dzieci, które nie wyjechały na wakacje. Dużą część grupy stanowiły dzieci z rodzin dotkniętych bezrobociem, dużymi problemami finansowymi, dzieci mające problemy w nauce, a także w relacjach z rówieśnikami. Uczestnikom zajęć starano się wszczepić nawyk twórczego spędzania wolnego czasu.

Gabinet biblioterapeutyczny im. Ireny Boreckiej/ Genowefa Surniak // „Poradnik Bibliotekarza” - 2010, nr 5, s.28-29

We wrocławskiej siedzibie PTB Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutów znajduje się Gabinet Biblioterapeutyczny im. Ireny Boreckiej. Za zgodą jej męża – P. Andrzeja Świtały umieszczono w nim całą spuściznę po Irenie Boreckiej – jej notatki, książki, maszynopisy, scenariusze zajęć, prace licencjackie i magisterskie, których była promotorem. W Gabinetecie prowadzone są zajęcia biblioterapeutyczne. Będzie on służył kolejnym adeptom biblioterapii.

Gdy sen nie chce przyjść... scenariusz lekcji bibliotecznej/ Hanna Diduszko, Dorota Lemańska // „Poradnik Bibliotekarza” - 2010, nr 7-8, s. 50-51

Scenariusz lekcji na podstawie książki Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby – *Złodzieje snów*. Dzieci poznając losy bohaterki książki Basi, która nie może spać z powodu wielkiego smutku po rozstaniu rodziców, uczą się gdzie można szukać pomocy w razie problemów.

Jak ważny jest przyjaciel? – scenariusz zajęć z elementami biblioterapii dla uczniów przedszkoli i szkoły podstawowej/ Edyta Lachowska // „Poradnik Bibliotekarza” - 2011, nr 7-8, s. 51-52

Jest to prezentacja scenariusza zajęć, których cel stanowi rozwój umiejętności służących budowaniu więzi koleżeńskich. Dzieci uczą się czym jest przyjaźń, kto to jest przyjaciel, jak go poznać.

Każdy z nas jest inny. Scenariusze zajęć biblioterapeutycznych/ Krystyna Janeczko-Witkowska // „Poradnik Bibliotekarza” - 2010, nr 10, s. 42

Scenariusze zajęć biblioterapeutycznych na temat akceptacji samego siebie i innych w oparciu o opowiadania, bajki, poezję, dramę. Celem zajęć jest pokazanie, że każdy z nas jest inny. Gdyby wszyscy byli tacy sami na świecie byłoby nudno. Każdy zasługuje na szacunek. Dzieci uczą się, że im samym należy się szacunek i należy szanować innych.

Kiedy muszę nauczyć się żyć – biblioterapia dzieci niepełnosprawnych intelektualnie/ Lidia Ippoldt // „Poradnik Bibliotekarza” - 2009, nr 3, s. 33-37

Omówienie sposobów pracy z książką z dzieckiem niepełnosprawnym umysłowo. Pokazanie celów jakie należy stawiać zaczynając taka pracę. Pokazanie jakie książki mogą być wykorzystane: bajki relaksacyjne, książki „łatwe w czytaniu”, książki zabawki, książki z dużym drukiem, nagrania dźwiękowe, zabawki i gry edukacyjne, ilustracje, karty wyrazowe. Prezentacja przykładowych scenariuszy zajęć biblioterapeutycznych na temat samoakceptacji z wykorzystaniem fragmentów Akademii Pana Kleksa.

Kropla, ale wartościowa.../ Magdalena Gogulska-Dębska // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2009, nr 7-8, s. 16-19

W 2009 r. dwudziestopięciolate istnienia obchodził Ośrodek czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu. Była to pierwsza placówka wychodząca naprzeciw potrzebom czytelnictwem osób chorych. Bibliotekarki wychodzą do osób chorych, odwiedzają ich w domu. Pracują z dziećmi i z osobami dorosłymi. W każdy poniedziałek w Bibliotece odbywają się spotkania dla osób niepełnosprawnych, co stanowi dla nich możliwość bycia wśród ludzi, spotkania się. Bibliotekarki prowadzą także lekcje biblioteczne dla uczniów pełnosprawnych. Zawsze starają się wtedy przybliżyć dzieciom i młodzieży sposoby wychodzenia do ich niepełnosprawnych kolegów.

Książka mówiona we współczesnej bibliotece (na przykładzie Książnicy Pomorskiej)/ Alicja Klich // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2011, nr 1, s. 3-6

Prezentacja Czytelni i Wypożyczalni Książki Mówionej w Książnicy Pomorskiej. Omówienie cech charakterystycznych audiobooków. Podkreślenie ich zalet w pracy z osobami z dysfunkcjami wzroku oraz z dysleksją. Pokazanie biblioterapeutycznych możliwości książki mówionej.

Książki i płyty dla potrzebujących z dostawą do domu/RyT// „Poradnik Bibliotekarza”.- 2011, nr 3, s. 36

Bibliotekarki z Filia nr 25 Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu osobiście dostarczają książki do domu ludziom starszym, niesprawnym, słabowidzącym. Stanowi to formę biblioterapii. Dzięki tym działaniom ludzie Ci mogą mieć kontakt z książką. Bibliotekarki poświęcają im czas, orientują się w ich potrzebach czytelnictwem i w miarę możliwości starają się je zaspokoić.

Książki, które pomagają w pracy, które warto przeczytać [rec.: Fedorowicz M.: Człowiek niepełnosprawny w bibliotece publicznej]/ Jadwiga Chruścińska // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2011, nr 10, s. 21-22

Tematem książki jest obsługa biblioteczna użytkowników niepełnosprawnych. Zawiera ona opis doświadczeń i norm zagranicznych w tym zakresie. Pozwala zorientować się polskiemu bibliotekarzowi w sposobach pracy z niepełnosprawnym czytelnikiem stosowanych przez kolegów z innych krajów.

Leczyć książką/ Roman Świątek, Krystyna Drożdżewicz // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2009, nr 3, s. 18-19

Relacja z regionalnej konferencji naukowej poświęconej biblioterapii w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Krakowie przy współpracy Biblioteki pedagogicznej w Skawinie i Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Celem było wzbogacenie umiejętności doboru literatury do zajęć biblioterapeutycznych dla dzieci i młodzieży w różnym wieku. Wiele miejsca poświęcono problemowi odrzucenia i osamotnienia ucznia w klasie. Ciekawe refleksje na temat lektur i możliwości wykorzystania ich w biblioterapii.

Ludoteki z misją – w Polsce i na świecie/ Renata Zając, Magdalena Janas // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2011, nr 7-8 s.8-12

Ludoteka to specjalny typ biblioteki, w której gromadzone są zabawki i gry mające służyć terapii przez zabawę. Celem tych placówek jest terapia i kształtowanie kultury zabawy. Ludoteka spełnia funkcje terapeutyczną w przypadku dzieci wykluczonych społecznie, dzieci osób bezrobotnych, samotnych, chorych. Miejsca te są szczególnie popularne w krajach niemieckojęzycznych, a także w Belgii, Francji, Hiszpanii i Portugalii.

Mądry Milek [rec.: Pawlak R.: Milek z Czarnego Lasu]/ Małgorzata Kąkiel // „Świat Książki Dziecięcej” [dod. do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2009, nr 4, s. 6

Idealna książka do wykorzystania w celach biblioterapeutycznych. Tytułowy Milek przybywa do czarnego lasu i ma problemy z adaptacją do nowego miejsca. Stopniowo pokonuje opory i lęki. Podejmuje się opieki nad śmiertelnie chorą dziesięcioletnią Martą. Jego przeciwieństwem jest kronikarz, który nie zauważa codzienności, zwykłych codziennych cudów i małych radości, a szuka rzeczy wielkich. Książka o tym, jak ważna jest codzienność, drobne wydarzenia, które tak łatwo przeoczyć. Szukając rzeczy wielkich, łatwo przeoczyć te małe.

O klubach seniora na przykładzie wolskich bibliotek publicznych/ Mirosława Dobrowolska // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2010, nr 11, s. 24-26

Przy wolskiej Miejskiej Bibliotece Publicznej działa klub seniora, którego działalność stanowi także formę terapii. Uczestnicy spotykają się raz w tygodniu: dyskutują, prezentują własną twórczość, uczestniczą w warsztatach, wychodzą do kina i teatru, a także aktywnie korzystają ze zbiorów biblioteki. Dzięki klubowi seniora starsi ludzie mogą aktywnie spędzać czas, a także rozwijać zainteresowania, na które kiedyś zabrakło czasu.

O małej dziewczynce i jej mądrych rodzicach [rec.: Mikołajewski J.: Wszyscy mają psa, tylko nie ja]/ Hanna Diduszko // „Świat książki dziecięcej” [dod. do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2010, nr 4, s. 3

Książka może służyć jako wspianiała baza do zajęć biblioterapeutycznych, zarówno dla dzieci jak i dorosłych. Uczy jak mówić do drugiego człowieka prostym językiem, pełnym szczerości i sympatii. Uczy także jak pokonywać lęki.

Odwrócenie ról [rec.: Peltoniemi S.: Groszek: piesek, który chciał mieć dziewczynkę]/ Hanna Diduszko //„Świat książki dziecięcej” [dod. do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2010, nr 11, s. 1-2

Książka stanowi wspianiały warsztat biblioterapeutyczny. Autorka w zabawny i mądry sposób pisze o poszanowaniu drugiej istoty, jej pragnień i marzeń. Uczy, że każdy z nas jest inny i zasługuje na szacunek taki, jaki jest. Autorka odwróciła w swojej książce role – to piesek ma dziewczynkę. Ta jednak nie je z miseczki, nie mieszka w budzie i o zgrozo nie kości. Jest inna niż piesek, ale bardzo kochana.

Opowiadki o Eli [rec. Kruusval C.: Jabłonka Eli]/ Hanna Diduszko //„Świat książki dziecięcej” [dod. do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2009, nr 11, s. 2-3

Opowieść do zastosowania w biblioterapii przy doświadczeniu straty. Ostatnio w Polsce coraz częściej zdarzają się groźne zjawiska, jak powodzie, trąby powietrzne. Ludzie w kilkadziesiąt sekund tracą dorobek całego życia. Książka może służyć jako pomoc dla dzieci po takich doświadczeniach. Ulubionym miejscem zabaw kilkuletniej Eli jest stara jabłonka. Dziewczynce bardzo smakują także owoce z drzewa. Niestety, podczas silnej wichury jabłonka zostaje połamana. Dziewczynka bardzo przeżywa stratę. Na szczęście rodzice wiedzą jak zaradzić sytuacji. Kupują sadzonkę nowej jabłonki.

Pomagać innym w rozwoju.../ Lucyna Podgórna, Agnieszka Bartnicka //„Poradnik Bibliotekarza”.- 2010, nr 5, s. 18-19

Relacja z konferencji naukowo-szkoleniowej „Alternatywne formy zajęć pozalekcyjnych – biblioterapia oraz muzykoterapia w szkole i placówce oświatowej.” Celem konferencji było propagowanie arteterapii jako formy efektywnego spędzania wolnego czasu przez dzieci i młodzież. Czas spędzany przed komputerem jeszcze bardziej pogłębia samotność, a czas spędzony na zajęciach arteterapeutycznych przynosi same korzyści.

Program biblioterapeutyczny – oswajanie straszaków. Część pierwsza/ Agata Widzowska-Pasiak //„Poradnik Bibliotekarza”.- 2009, nr 1, s.34-36

Propozycja przeprowadzenia zajęć biblioterapeutycznych zna temat leku i strachu z wykorzystaniem poezji, dramy, rysunku i dyskusji. Celem jest pomoc dzieciom w zredukowaniu poziomu lęku oraz nauczenie ich, jak szukać pomocy w sytuacjach wywołujących lęk.

Program biblioterapeutyczny – osvajanie straszaków. Część druga/ Agata Wodzowska-Pasiak // „Poradnik Bibliotekarza” - 2009, s. 35-39

Propozycja przeprowadzenia lekcji z elementami biblioterapii. Celem jest pomoc dzieciom w redukcji poziomu leku oraz nauczenie szukania pomocy w sytuacjach wywołujących lęk. Scenariusz zawiera propozycje zabaw, wspólnego czytania, technik dramy z wykorzystaniem poezji, opowiadań i bajek.

Przetrwać w świecie dorosłych [rec. Jędrzejewska-Wróbel R.: Rozmowy ze świnką Halinką]/ Hanna Diduszko // „Świat książki dziecięcej” [dod. do „Poradnika Bibliotekarza”]- 2011, nr 5, s. 6

Książka o tym, jak ważną funkcję terapeutyczną może pełnić dziecięca maskotka – ulubiony miś. Bohater – czteroletni chłopczyk nie potrafi zrozumieć świata dorosłych, ale zawsze może liczyć, na swoją ulubioną maskotkę – świnkę Halinkę. Gdy rodzice nie mają czasu, gdyż są zajęci pracą, a babcia mieszka daleko, zawsze zostaje ulubiona maskotka. Dziecko może jej opowiedzieć o swoich problemach a przez to nauczyć się je nazywać. To ważny krok w uporaniu się z dziecięcymi trudnościami.

Senior w mieście, czyli „Ochota na życie”/ Mirosława Dobrowolska // „Poradnik Bibliotekarza” - 2010, nr 3, s. 17-19

Relacja z konferencji „Przystanek książka” poświęconej pracy z książką i biblioterapii osób starszych. Prelegenci dzielili się metodami pracy z seniorami w ich bibliotekach. Zaakcentowano ogromną rolę stałych, regularnych spotkań dla seniorów, warsztatów, wspólnych wyjść do kin, teatrów. Podkreślono rolę współpracy z Uniwersytetami Trzeciego wieku. Na konferencji poruszono także kwestię nauki seniorów obsługi komputera. Seniorzy w przyjaznej, bezpiecznej atmosferze chętnie uczą się podstaw obsługi poczty elektronicznej, internetu, czy worda.

Seniorzy w bibliotekach wolskich w Warszawie/ Mirosława Dobrowolska // „Biblioteka dla Seniorów” [dod. do „Poradnika Bibliotekarza”]- 2009, nr 1, s. 10-12

W wolskich bibliotekach publicznych odbywają się spotkania dla seniorów. Osoby starsze chętnie korzystają z bezpłatnych kursów komputerowych, spotkań z aktorami, pisarzami, dyskusji, słuchają koncertów. Ludzie ci bardzo potrzebują regularnych spotkań, bycia ze sobą. Jest to dla nich forma terapii.

Seniorzy w nowoczesnym społeczeństwie europejskim/ Maria Jedlińska // „Poradnik Bibliotekarza” - 2011, nr 7/8, s. 25-26

Relacja ze spotkania partnerów projektu „TeachNet”, którego celem jest aktywizacja osób starszych i pomoc w opanowaniu obsługi komputera. Wykorzystanie internetu w pracy z seniorami. Zajęcia odbywają się w bibliotekach publicznych.

Seniorzy online w jasielskiej bibliotece/ Tomasz Rutana // „Biblioteka dla Seniorów” [dod. do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2009, nr 1, s. 12

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w jaśle regularnie są organizowane kursy komputerowe dla seniorów. Cieszą się one ogromnym zainteresowaniem. Seniorzy uczą się korzystania z poczty elektronicznej, obsługi internetu oraz Worda. Poznają, jak można opłacić rachunki przez internet i jak można kontaktować się z rodziną, która mieszka daleko.

Seniorzy w warszawskich bibliotekach publicznych/ Mirosława Dobrowolska // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2009, nr 9, s. 3-10

Seniorzy są grupą społeczną, która w szczególny sposób potrzebuje biblioterapii w postaci książki mówionej, książki z dużą czcionką, a także szeroko pojętej arteterapii: spotkań w ramach klubu seniora, Uniwersytetu trzeciego wieku, czy różnego rodzaju zajęć twórczych. Artykuł zawiera opisy zajęć dla seniorów w filiach Miejskiej Biblioteki Publicznej w Warszawie.

Serce z butelce [rec.: Jeffers O.: Serce w butelce]/ Lidia Błaszczyk // „Świat książki dziecięcej” [dod. do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2010, nr 5, s. 4

Książka zarówno dla dzieci jak i dorosłych poruszająca problem życia po stracie kogoś bliskiego. Autor w prosty i przystępny sposób pokazał, że bliscy tak naprawdę nigdy nie umierają, a my niesiemy w przyszłość to, co od nich otrzymaliśmy.

Siemianowicki Uniwersytet Trzeciego wieku – czyli na wykłady do biblioteki/ Patrycja Skorek // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2011, nr 6, s. 31-32

Inicjatorem Uniwersytetu trzeciego Wieku w Siemianowicach Śląskich jest tamtejsza Miejska Biblioteka Publiczna. Artykuł zawiera opis propozycji zajęć dla seniorów. Mogą oni uczęszczać na zajęcia poświęcone zagadnieniom z: psychologii, kwestii zdrowotnych, archeologii, fizyki, wiedzy o filmie. Dzięki tym zajęciom Biblioteka tętni życiem, a seniorzy mają miejsce, w którym mogą się spotkać, porozmawiać i rozwijać zainteresowania.

„Szukam człowieka” Montaż słowno-muzyczny/ Ewa Zygmunt, Małgorzata Skuza // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2009, nr 1, s. 38-42

Propozycja dramy o poszukiwaniu istoty człowieczeństwa. Prezentacja oparta została o fragmenty poezji mówionej i śpiewanej. Sama praca nad proponowanymi tekstami stanowi formę terapii.

Święto Bajki – scenariusz zajęć dla dzieci/ Agnieszka Pejrowska // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2009, nr 5, s. 39-41

Bajka jako narzędzie biblioterapii. Przykładowy scenariusz lekcji z elementami biblioterapii w oparciu o bajki.

Trudna gra, trudne życie [rec.: Szczygielski M.: Omega]/ Lidia Wójcicka // „Świat książki dziecięcej” [dod. do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2010, nr 7-8, s. 3-4

Książka stanowi doskonały warsztat do pracy biblioterapeutycznej z dziećmi i młodzieżą do lat trzynastu na temat poczucia odrzucenia, samotności, braku umiejętności budowania relacji z ludźmi. Autor napisał powieść zrozumiałą dla dwunastolatków, osadzoną w ich świecie. Joanna (nick w sieci Omega) jest dwunastoletnią dziewczynką, której rodzice rozwiedli się. Tato założył nową rodzinę, a dziewczyna czuje się niekochana. W dniu dwunastych urodzin dostaje w e-mailu link do gry, która okazuje się być szkołą życia. Aby przetrwać, Omega musi nauczyć się empatii, współczucia i budowania relacji międzyludzkich.

Trzynaćcie tajemniczych spraw [rec.: Letki M.E.: Tajemnicze sprawy]/ Hanna Diduszko // „Świat książki dziecięcej” [dod. do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2010, nr 3, s. 5-6

Książka o sile i potędze wyobraźni i jej terapeutycznych możliwościach. Dobrze ukierunkowana wyobraźnia może pomóc. Dodać jednak trzeba, że chora wyobraźnia może wyrządzić ogromne szkody. Dlatego ważne jest rozróżnienie. Terapii sprzyja tzw. zdrowa wyobraźnia.

Uniwersytet ludzi ciekawych świata@/ Jerzy Kondras // „Biblioteka dla Seniorów” [dod. Do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2009, nr 1, s. 7-10

Działające przy bibliotekach publicznych Uniwersytety Trzeciego Wieku stanowią swoistą formę terapii dla ludzi starszych. Ludzie ci nie muszą już być sami, mogą spotykać się, dzielić swoimi troskami i radościami. W ramach zajęć są spotkania i wykłady z historii, psychologii, polityki, socjologii, medycyny. W ramach zajęć jest poczęstunek, a także wyjścia do kin i teatrów.

Usługi Biblioteczne dla osób starszych obowiązkiem Biblioteki Publicznej/ Franciszek Czajkowski // „Biblioteka dla Seniorów” [dod. Do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2009, nr 1, s. 3-4

Artykuł zawiera charakterystykę pracy z osobami starszymi w bibliotekach publicznych w Danii, Szwecji oraz Norwegii. W krajach skandynawskich działają specjalne programy zajęć twórczych, kursów, treningów. Najstarsi uczestnicy mają ponad pięćdziesiąt lat. Biblioteki publiczne są miejscem, w którym seniorzy mogą spotkać się ze sobą, rozmawiać, dyskutować i tworzyć.

Użytkownicy bibliotek szkolnych/ Agata Arkabus// „Poradnik Bibliotekarza” 2011, nr 9, s. 9-14

Autorka opisuje z jakimi typami czytelników ma do czynienia nauczyciel bibliotekarz. Bardzo cenne jest to, że podpowiada, jak objąć poszczególne grupy czytelników biblioterapią. Zarówno dzieci bardzo zdolne, jak i mające problemy z nauką doświadczają odrzucenia przez grupę rówieśniczą i potrzebują biblioterapii. Pomoc potrzebna jest także tzw. „pożeraczom książek”, dla których literatura stanowi tzw. „życie zastępcze”.

W białoleckim Nautilusie/ Jadwiga Chruścińska, Dorota Grabowska //„Świat Książki Dziecięcej” [dod. do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2009, nr 2, s. 7-8

Relacja z warsztatów, które można wykorzystać do zainteresowania książką dzieci i młodzieży oraz do biblioterapii. Uczestnicy poznali i wypróbowali osobiście zabawy mogące służyć do biblioterapii i promocji czytelnictwa.

W stronę kreatywności... Przykłady dobrych praktyk w bibliotece pedagogicznej/ Kamila Jakubczyk //„Poradnik Bibliotekarza”.- 2010, nr 4, s. 33

W Bibliotece Pedagogicznej w Katowicach w ramach „Galerii Małego Artysty” systematycznie odbywają się wystawy prac dzieci, m.in. uczestników warsztatów terapii zajęciowej. Jest to dla nich nobilitacja. Ich wysiłek zostaje doceniony wystawami. Praktyka ta stanowi przykład arteterapii.

Warsztat bazarza/ Dorota Skotnicka //„Poradnik Bibliotekarza”.- 2010, nr 5, s. 30-32

Relacja z Warsztatu bazarza zorganizowanego 24 lutego 2010 r. przez Piotra Jankowskiego. Uczestnicy uczyli się wystąpień publicznych pod kątem pracy z najmłodszym czytelnikiem, a konkretnie – opowiadania bajek. Bajki mają ogromne walory biblioterapeutyczne. Mogą kształtować światopogląd drugiego człowieka i jego spojrzenie na świat.

Wolontariat i uczenie się przez całe życie Biblioteka Publiczna w ursusie na konferencji w Ankarze/ Piotr Jankowski //„Poradnik Bibliotekarza”.- 2011, nr 10, s. 20-21

Relacja z konferencji VALUE – Wolontariat i uczenie się przez całe życie w Europie. Wolontariat może mieć bardzo różne oblicza. Bezinteresowna praca na rzecz innych może być związana także z pomocą bibliotekarzom w prowadzeniu zajęć arteterapeutycznych i biblioterapeutycznych. Dla wolontariuszy, zetknięcie się z zawodem bibliotekarza, może mieć wpływ na wybór ścieżki zawodowej.

Wprost do serca [red.: Jeffers O.: Chłopiec i pingwin]/ Hanna Diduszko // „Świat książki dziecięcej” [dod. do „Poradnika Bibliotekarza”].- 2010, nr 12, s. 5-6

Książka stanowiąca warsztat biblioterapeutyczny do zajęć na temat poczucia samotności i wartości relacji międzyludzkich. Opowiadanie o tym, jak ważne jest prawdziwe spotkanie. Mały chłopczyk pewnego dnia znajduje przy drzwiach małego pingwinka. Okazuje się, że zwierzątko bardzo potrzebuje ciepła drugiej osoby.

„Z niewielką pomocą naszych przyjaciół” Cykl spotkań dla dzieci niepełnosprawnych w MBP w Kielcach/ Katarzyna Iwańska // „Poradnik Bibliotekarza”.- 2011, nr 6, s.26-28

Relacja z cyklu spotkań dla dzieci niepełnosprawnych w Miejskiej Bibliotece publicznej w Kielcach. Pracownicy tej Biblioteki podejmują prace z dziećmi niepełnosprawnymi, by umożliwić im częstszy kontakt z książką. Bibliotekarki same przygotowują scenariusze konsultując się z wychowawcami klas i pedagogami. Artykuł zawiera opisy przykładowych zajęć z wykorzystaniem poezji, a także zabaw, do których potrzeba zwykłych farbek, pędzelków i papieru. Artykuł pokazuje jak niewiele potrzeba by poprowadzić ciekawe i stymulujące zajęcia dla niepełnosprawnych.

3. Arteterapia ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii na łamach „Bibliotekarza” w latach 2009-2011

„Bibliotekarz” to czasopismo fachowe przeznaczone dla bibliotekarzy pracujących w różnych typach bibliotek: szkolnych, publicznych, pedagogicznych i naukowych. W analizowanym przez autorkę okresie na jego łamach ukazały się publikacje z zakresu biblioterapii, choć w dużo mniejszym zakresie niż w „Poradniku Bibliotekarza”. Nie ma prac z innych rodzajów arteterapii. Autorka zastosowała ten sam podział prac, co przy analizie publikacji umieszczonych w „Poradniku Bibliotekarza”. Można wyróżnić dwie grupy prac:

- **grupa pierwsza** artykuły dotyczące sposobów prowadzenia arteterapii ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii w bibliotekach różnych typów (w analizowanym czasopiśmie tylko biblioterapii)
- **grupa druga** recenzje.

Rodzaje prac zaliczonych do grupy pierwszej

1. W analizowanym okresie w „Bibliotekarzu” nie ma **scenariuszy zajęć biblioterapeutycznych**.
2. Największą grupę stanowią **artykuły poświęcone pracy z czytelnikami o konkretnych potrzebach**, a więc:
 - seniorami

- osobami z różnymi rodzajami niepełnosprawności fizycznej, emocjonalnej, czy intelektualnej.

W „Bibliotekarzu” znajdują się prace poświęcone pracy z seniorami, a także z osobami dotkniętymi różnymi rodzajami niepełnosprawności, zwłaszcza dysfunkcjami wzroku. Dla tej grupy odbiorców biblioteka stanowi bardzo ważne miejsce, w którym mogą zaspokoić swoje potrzeby kulturalne. Dlatego tak istotne jest, by bibliotekarze potrafili pracować z takimi osobami. Biblioteka musi być dla nich w szczególności sposobem miejscem przyjaznym, w którym będą czuli się bezpiecznie i pewnie.

Nie znaleziono w analizowanym odcinku czasowym **relacji z konferencji** poświęconych biblioterapii.

W „Bibliotekarzu” są **artykuły poświęcone bibliotekom specjalnym**, ściślej mówiąc **poszczególnym działom w konkretnych bibliotekach**, np. dział pracy z dziećmi, dział książki mówionej. Pracownicy tych działów, częściej niż inni, spotykają osoby o specjalnych potrzebach.

Na łamach „Bibliotekarza” w analizowanym okresie ukazała się jedna sylwetka biblioterapeuty.

Rodzaje prac zaliczonych do grupy drugiej

Najwięcej publikacji dotyczących biblioterapii to **recenzje prac** poświęconych tej tematyce. Jest to warte podkreślenia. Śledząc regularnie analizowany miesięcznik, bibliotekarz będzie zorientowany w nowościach z zakresu biblioterapii.

Próba bibliografii adnotowanej publikacji poświęconych arteterapii ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii, które ukazały się na łamach „Bibliotekarza” w latach 2009 - 2011

Biblioteki dla dzieci współcześnie/ Grażyna Lewandowicz-Nosal// „Bibliotekarz”.- 2010, nr 11, s. 17-22

Analiza zmian, jakie dokonały się w podejściu do bibliotek dla dzieci. Zaakcentowanie współczesnych trendów. Wartość książki podnosi zwrócenie uwagi na aspekty biblioterapeutyczne. Autorka pokazuje jak można wykorzystać w celach terapeutycznych: audiobooki, zajęcia teatralne, plastyczne, muzyczne, literackie, komputerowe i taneczne.

Biblioteka dla ucznia zdolnego/ Anna Biernacka-Bryk // „Bibliotekarz”.- 2009, nr 10, s. 8-11

Artykuł porusza tematykę pracy bibliotekarza z uczniami o ponadprzeciętnych zdolnościach. Uczniowie ci, oprócz pomocy w dotarciu do potrzebnych materiałów, potrzebują terapeutycznego oddziaływania literatury. Często są to osoby mające problemy

z funkcjonowaniem w grupie rówieśniczej, osoby o niskim poczuciu własnej wartości i wysokim poziomie leku. Bywa, że sama rozmowa przynosi bardzo wiele dobrego. Bibliotekarze mogą organizować warsztaty z asertywności, komunikacji, technik radzenia sobie ze stresem.

Czytelnictwo książki mówionej w Wypożyczalni Książki Mówionej Książnicy Podlaskiej/ Maria Niemyska // „Bibliotekarz”.- 2009, nr 9, s. 13017

W Książnicy Podlaskiej działa Wypożyczalnia Książki Mówionej. Umożliwia ona kontakt z literaturą osobom z dysfunkcjami wzroku. Korzystają z niej osoby niewidome, niedowidzące, a także seniorzy. Do audiobooków sięga także młodzież, dla której to atrakcyjna forma kontaktu z literaturą. Audiobooki w Książnicy Podlaskiej to w dużej mierze literatura piękna. Autorka podkreśla kompensacyjną i terapeutyczną rolę audiobooków.

Książnica Pomorska w Szczecinie ośrodkiem aktywizacji kulturalnej osób z dysfunkcją wzroku/ Janina Mazurkiewicz-Frontczak // „Dobre Praktyki” [dod. do „Bibliotekarza”].- 2009, nr 12, s. 7-8

W Książnicy Pomorskiej od 2005 roku działa Centrum Aktywności Kulturalnej Osób Niepełnosprawnych Wzrokowo CAKONW. Celem jest skupienie osób z dysfunkcjami wzroku oraz zaspokajanie ich potrzeb kulturalnych, pomoc w rozwijaniu talentów twórczych, prezentacja dokonań artystycznych oraz integracja środowiska. Centrum organizuje wykłady, prelekcje, spotkania, promuje twórczość osób niepełnosprawnych wzrokowo. Jest to forma rehabilitacji i terapii. Centrum współpracuje także ze szkołami, co pozwala budować w młodzieży wrażliwość na drugiego człowieka.

Kultura jest dla każdego – oferta Koszalińskiej Biblioteki Publicznej dla osób niepełnosprawnych/ Beata Sawa-Jovanoska // „Dobre Praktyki” [dod. do „Bibliotekarza”].- 2009, nr 9, nr 4-5

Koszalińska Biblioteka Publiczna ma szeroką ofertę dla osób niepełnosprawnych. Zaczęło się od gromadzenia audiobooków. Następnie od 2006 r. w bibliotece realizowany jest program *Kultura jest dla każdego*. Jest to długofalowa oferta kulturalna skierowana do osób z różnymi typami niepełnosprawności. Wyróżniono trzy grupy: niewidomi i niedowidzący, niepełnosprawni intelektualnie – dzieci i dorośli, osoby z problemami psychicznymi. Są to cykle spotkań w blokach: literatura, plastyka, muzyka, teatr, film, a także blok kulinarny smaki świata.

Oferta Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Larix” im. Henryka Ruszczyca/ Józef Szczurek // „Bibliotekarz”.- 2010, nr 5, s. 16-17

Stowarzyszenie „Larix” dzięki dotacjom z PFRON oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wydaje książki w formie audiobooków z myślą o czytelnikach z dysfunkcjami wzroku. Stowarzyszenie przekazuje bezpłatnie wydane audiobooki kilkudziesięciu bibliotekom w Polsce. Książki w postaci audiobooków to możliwość aktywnego uczestnictwa w kulturze dla osób z dysfunkcjami wzroku.

[rec.: Czerwińska M., Dederko T.: Niewidomi w świecie książek i bibliotek]/ Marzena Przybysz // „Bibliotekarz”.- 2009, nr 11, s. 28

Recenzja książki poświęconej problemom osób z dysfunkcjami wzroku w świecie książek i bibliotek. Publikacja zawiera rys historyczny oraz pokazuje obecne możliwości. Jej wartością jest pokazanie, w jaki sposób zaspokoić potrzeby kulturalne osób dotkniętych dysfunkcjami wzroku.

[rec.: Fedorowicz M.: Człowiek niepełnosprawny w bibliotece publicznej]/ Adrian Uljasz // „Bibliotekarz”.- 2011, nr 7-7, s. 45-46

Publikacja poświęcona miejscu osób niepełnosprawnych w bibliotekach publicznych. Autorka skupiła się na tym typie bibliotek, pominęła biblioteki pedagogiczne i uczelniane. Poruszyła kwestię zaopatrzenia biblioteki w materiały przeznaczone dla niepełnosprawnych, np. audiobooki, a także system usług informacyjnych na rzecz tej grupy odbiorców. Autorka podjęła temat dostosowania budynków, pomieszczeń i mebli do potrzeb osób z niepełnosprawnością ruchową. W publikacji odnajdziemy także problematykę współpracy bibliotek publicznych z organizacjami i instytucjami zrzeszającymi niepełnosprawnych.

[rec.: Krawczyk A.: Z książką przez życie]/ Małgorzata Jagielska // „Bibliotekarz”.- 2009, nr 1, s. 28-29

Publikacja jest zbiorem tekstów na temat znaczenia książki w różnych dziedzinach życia społecznego. Autor podejmuje m. in. tematykę biblioterapii – rola książki w terapii osób niepełnosprawnych i uzależnionych. Są to refleksje teoretyczne, które mogą stanowić przyczynek do tworzenia scenariuszy zajęć biblioterapeutycznych. Mogą one także pomóc tworzyć w bibliotekach miejsca dla osób, które biblioterapii potrzebują.

[rec.: Łaba A.: Bajki rymowane w biblioterapii]/ Violetta Pomianowska //.- 2011, nr 1, s. 35

Recenzja książki poświęconej roli bajki w terapii. Autorka omawia zagadnienia teoretyczne i praktyczne. Przedstawia bajkoterapię wieloaspektowo. Pokazuje jak wybierać bajki do celów terapeutycznych, prezentuje przykładowe scenariusze zajęć.

[rec.: Pietrzak M.: Rola teatru w edukacyjnej pracy bibliotekarza i nauczyciela]/ Marzena Przybysz // „Bibliotekarz”.- 2009, nr 4, s. 29

Recenzja książki o roli teatru w bibliotece. Publikacja ta jest bardzo pomocna przy arteterapii, przy opracowywaniu własnych scenariuszy inscenizacyjnych, spotkań, czy wieczorków.

[rec.: Szczupał B.: O literaturze dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością]/ Bernadetta Pomianowska // „Bibliotekarz” - 2010, nr 9, s. 35

Publikacja stanowi przewodnik po literaturze pięknej i literaturze faktu poruszającej tematykę osób z niepełnosprawnością. Przedstawione przez autorkę publikacje mogą stanowić bazę do przygotowywania zajęć biblioterapeutycznych, bądź indywidualnej pracy z czytelnikiem.

[rec.: Wójtowicz M.: Scenariusze zajęć biblioterapeutycznych] / Violetta Pomianowska // „Bibliotekarz” - 2011, nr 4, s. 29

Publikacja zawiera scenariusze zajęć biblioterapeutycznych dla uczniów dosuniętych dysleksją. Uczniowie ci mogą mieć zaniżone poczucie własnej wartości. Paradoksalnie, mimo predyspozycji w kierunku przedmiotów humanistycznych, mogą mieć ogromne problemy z języka polskiego. Książka stanowi pomoc w pracy z takimi uczniami. Systematyczna praca i zrozumienie ich sytuacji pomoże im podnieść poczucie własnej wartości i odnaleźć się w szkole.

Specyfika pracy z czytelnikiem w bibliotekach publicznych i bibliotekach szkolnych/ Cecylia Judek // „Bibliotekarz” - 2010, s. 18-19

Bibliotekarze z Koła SBP nr 1 w szczecinie co roku organizują kiermasz, na który przynoszą różnego rodzaju pamiątki, nietrafione prezenty, gadzety itd. Za uzyskane pieniądze kupują książki do biblioteki Zespołu szkół Szpitalnych, która spaliła się podczas pożaru szpitala Klinicznego nr 1 w 1998 r.

Uniwersytet Trzeciego Wieku działa na rzecz Śląskiej Biblioteki Cyfrowej/ Luiza Kubica // „Bibliotekarz” - 2009, nr 12, s. 20-21

W Bibliotece Śląskiej działa pracownia digitalizacyjna, w której w ramach wolontariatu zatrudniani są słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Dla seniorów jest to bardzo ważna aktywność. Maja oni poczucie, że robią coś ważnego i pożytecznego dla innych. Przebywają wśród ludzi.

Wspomnienie o Danucie Gostyńskiej/ Barbara Janczak // „Bibliotekarz” - 2009, nr 6, s. 28-29

Danuta Gostyńska zakładała szpitalne punkty biblioterapeutyczne. Uważliwiała lekarzy na terapeutyczną funkcję literatury. Opracowywała katalogi książek dla czytelników dotkniętych chorobami.

4. Arteterapia ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii na łamach „Biblioteki w Szkole” 2009-2011

„Biblioteka w Szkole” w przeciwieństwie do „Poradnika Bibliotekarza” i „Bibliotekarza” jest dedykowana głównie bibliotekarzom szkolnym. Wszystkie zamieszczone w czasopiśmie artykuły odnoszą się do rzeczywistości bibliotek szkolnych.

Zastosowano ten sam podział prac, co przy analizie publikacji umieszczonych w „Poradniku Bibliotekarza” i „Bibliotekarzu”. Można wyróżnić dwie grupy prac:

- **grupa pierwsza** artykuły dotyczące sposobów prowadzenia arteterapii ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii w bibliotekach różnych typów (w analizowanym czasopiśmie tylko bibliotekach szkolnych)
- **grupa druga** recenzje.

Rodzaje prac zaliczonych do grupy pierwszej

1. W analizowanym okresie w „Bibliotece w Szkole” są scenariusze zajęć biblioterapeutycznych, a także scenariusze projektów edukacyjnych z zastosowaniem biblioterapii. Projekty edukacyjne to cykle zajęć poświęcone wybranej tematyce. Mogą one mieć charakter terapeutyczny. Scenariusze zajęć oraz projektów edukacyjnych stanowią największą grupę publikacji poświęconych biblioterapii na łamach „Biblioteki w Szkole”.
2. Drugą grupę prac stanowią artykuły poświęcone pracy z czytelnikami o konkretnych potrzebach, a więc z uczniami dotkniętymi różnymi rodzajami niepełnosprawności fizycznej, emocjonalnej, czy intelektualnej, a także z dyslektykami, czy dziećmi zdolnymi, a odrzuconymi przez rówieśników. Do tej grupy możemy zaliczyć także opisy pracy z konkretnymi czytelnikami o specjalnych potrzebach.
3. Są także relacje z konferencji i warsztatów poświęconych biblioterapii.
4. W „Bibliotece w Szkole” wszystkie artykuły poświęcone są pracy z dziećmi w bibliotekach szkolnych.

Rodzaje prac zaliczonych do grupy drugiej

W „Bibliotece w Szkole” (przynajmniej w analizowanym okresie) nie ma typowych recenzji. Od 2011 roku w niektórych numerach jest „Przegląd książek” zawierający krótkie trzyzdaniowe opisy wybranych pozycji. Wiele z nich można wykorzystać do zajęć biblioterapeutycznych. Nie są to jednak recenzje takie jak w „Poradniku Bibliotekarza”, czy „Bibliotekarzu”.

Próba bibliografii adnotowanej publikacji poświęconych arteterapii ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii, które ukazały się na łamach „Biblioteki w Szkole” w latach 2009 - 2011

Bajkoterapia w szkole podstawowej/ Renata Gromek // „Biblioteka w Szkole”.- 2009, nr 12, s. 5-7

Autorka przedstawia korzyści terapeutyczne płynące z czytania dzieciom bajek, a także późniejszej pracy w oparciu o przeczytane bajki. Podkreśla efekty płynące z zabawy jako metody wychowawczej oraz terapeutycznej. Prezentuje opracowane przez siebie dwa scenariusze zajęć biblioterapeutycznych z wykorzystaniem bajek. Jeden scenariusz dotyczy radzenia sobie z własnymi błędami. Celem zajęć jest pokazanie dzieciom konstruktywnego podejścia do własnych błędów, które są nieodłączną częścią życia. Drugi scenariusz dotyczy zajęć doskonalących komunikację z innymi ludźmi. Wielu ludzi niezależnie od wieku ma problemy z właściwym formułowaniem komunikatów, dlatego tak ważne jest uczenie tego dzieci.

Bądź bezpieczny w internecie! Pomysł na projekt edukacyjny/ Anna Dobraczyński // „Biblioteka w Szkole”.- 2009, nr 1, s. 20-27

Prezentacja autorskiego projektu edukacyjnego przeprowadzonego w Zespole Szkół Ogólnokształcących Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ w Biłgoraju. Celem projektu było wykształcenie świadomych i aktywnych internautów. Uczniowie odbyli cykl lekcji podczas których poznali elektroniczne źródła informacji oraz zasady zaawansowanego przeszukiwania internetu. Licealiści nauczyli się tworzyć ankiety i posługiwać się arkuszem kalkulacyjnym. Poznali także, jakie niebezpieczeństwa mogą napotkać w sieci, zwłaszcza na różnego rodzaju forach i portalach społecznościowych. Tę część zajęć przeprowadzili policjanci. Młodzież dowiedziała się, jakie są konsekwencje umieszczania w sieci kompromitujących zdjęć oraz filmów. Policjanci poruszyli także problem nielegalnego ściągania plików z sieci. Owocem programu są stworzone przez uczniów broszurki informacyjne na temat świadomego korzystania z internetu.

Biblioterapia w edukacji dziecka niepełnosprawnego intelektualnie/ Emilia Wylęgłowska // „Biblioteka w Szkole” 2010, nr 6, nr 12-14

Autorka opisuje efekty pracy indywidualnej z uczniem klasy integracyjnej z umiarkowanym stopniem upośledzenia. Dziecko najbezpieczniej czuło się w bibliotece szkolnej. Źle reagowało na prowokacje rówieśników, hałas, konieczność spełniania wymagań nauczyciela. Powodowało to agresję. Zajęcia biblioterapeutyczne pomagały dziecku wyciszyć się, zrelaksować. W wyniku zajęć dziecko bardzo się zmieniło na lepsze. Chłopiec stał się twórczy, znacznie wzrosła jego zdolność koncentracji. Chłopiec uczy się także nawiązywać relacje z rówieśnikami.

Cała Polska czyta dzieciom: scenariusz zajęć/ Joanna Nadolska // „Biblioteka w Szkole”.- 2010, nr 9, s. 20-21

Autor pokazuje, jak można wykorzystać akcję Cała Polska czyta dzieciom w celach biblioterapeutycznych. W bibliotece można zaaranżować miejsce do wspólnego czytania bajek o walorach terapeutycznych. Bardzo ważne jest to, by po wspólnej lekturze zainicjować rozmowę na temat przeczytanej bajki. Autorka radzi, jak formułować pytania, by były zrozumiałe dla dzieci. Następnie można zaaranżować wspólną zabawę.

Frant z czubkiem: warsztaty baśnioterapii/ Katarzyna John // „Biblioteka w Szkole”.- 2011, nr 1, s. 18-19

Scenariusz zajęć biblioterapeutycznych dla dzieci przedszkolnych w oparciu o baśń Frant z Czubkiem. Celem zajęć jest uświadomienie dzieciom, że poczucie własnej wartości buduje się dzięki cechom charakteru, a nie na podstawie wyglądu. Dzieci na zajęciach poznają pojęcie poczucia własnej wartości. Wiele przedszkolaków może nawet nie umieć nazwać tego, co myślą i czują na swój temat.

Godzina „za free” jak ja wykorzystać?/ Marzena Tyl // „Biblioteka w Szkole”-2010, nr 6, s. 9-11

Artykuł zawiera propozycje działań, jakie można podjąć w czasie tzw. godzin karcianych. Wszystkie podane propozycje można wykorzystać do zajęć biblioterapeutycznych: pisanie tekstów, tworzenie reportaży, próbki dziennikarskie, tworzenie wieczorów poetyckich. Wymienione działania przy odpowiednim ukierunkowaniu mogą mieć działanie terapeutyczne.

Igła do cerowania, czyli dobrze mieć poczucie własnej wartości: scenariusz baśnioterapii / Katarzyna John // „Biblioteka w Szkole”.- 2009, nr 12, s. 14-15

Prezentacja autorskiego scenariusza zajęć biblioterapeutycznych. Celem zajęć jest uczenie dzieci asertywności i poczucia własnej wartości. Dzieci poznają, jak z przeciwnościami losu radziła sobie igła i na czym polegało jej poczucie własnej wartości. Uczestnicy zajęć uczą się na przykładzie losów igły, że wartościowy jest każdy człowiek.

Jak pomóc dziecku z problemem? Konferencja dla nauczycieli w bibliotece pedagogicznej/ Kinga Hechsmann // „Biblioteka w Szkole”.- 2010, nr 1, s. 5

Relacja z konferencji poświęconej efektywnej pomocy dzieciom i młodzieży z różnego rodzaju problemami. Sporo miejsca poświęcono roli bibliotekarza szkolnego w pomocy uczniom. Bibliotekarz nie wystawia stopni, nie ocenia, przez co łatwiej mu zdobyć zaufanie uczniów. Ogromnym atutem spotkania była prezentacja najnowszej literatury dotyczącej omawianego tematu.

Jaśnie Pani Książka: program edukacyjny/ Anna Grudzień, Elżbieta Pietryka // „Biblioteka w Szkole” 2009, nr 9, s. 12-13

Scenariusz autorskiego programu biblioterapeutycznego przeprowadzonego w klasie czwartej. Klasa ta w pierwszym semestrze roku szkolnego 2007/2008 osiągnęła naj-słabsze wyniki w czytelnictwie. Dzieci te miały także najniższe średnie ocen w szkole. Celem programu było wszechstronny kontakt z książką. Dzieci angażowano do różnych działań: pomoc w bibliotece szkolnej, redagowanie gazetki szkolnej, udział w konkursach literackich i czytelniczych, motywowanie do efektywnego uczenia się. Program zaowocował ogromnym sukcesem. Dzieci nauczyły się korzystać ze zbiorów biblioteki, poznały różne źródła informacji, stały się aktywne społecznie, angażowały się w różne akcje. Wzrosła także ich średnia ocen. Dzieci te uczyły się efektywnie. Autorki podkreślają, jak ważna jest kontynuacja programu w kolejnych latach.

Kot – bohater literacki/ Joanna Kołtun // „Biblioteka w Szkole” 2010, nr 12, s. 18-19

Relacja z wystawy, której celem jest uwrażliwienie dzieci na los bezdomnych kotów. Ekspozycję poświęcono literaturze, której bohaterami są koty. Wystawie towarzyszyły rozmowy na temat bezdomnych zwierząt oraz konkursy o kotach. Dodatkowym efektem wystawy było spopularyzowanie zbiorów biblioteki szkolnej.

Księżniczka na ziarnku grochu, czyli o prawdzie w życiu: scenariusz bańnoterapii/ Katarzyna John // „Biblioteka w Szkole”.- 2009, nr 12, s. 14-15

Autorski scenariusz zajęć terapeutycznych w oparciu o baśnie. Dzieci uczą się sztuki mówienia prawdy. Celem zajęć jest pokazanie dzieciom konsekwencji kłamstw i dla tego, kto kłamie i dla innych.

Mam prawa: scenariusz zajęć/ Małgorzata Wajner // „Biblioteka w Szkole”.- 2010, nr 1, s. 16-17

Scenariusz zajęć poświęcony poznaniu praw dziecka. Zajęcia takie mają istotny walor terapeutyczny. Dziecko poznaje, jakie konkretnie przysługują mu prawa i równocześnie uczy się przestrzegania praw innych osób. Uczestnicy zajęć poznają znaczenie słów: tolerancja, szacunek, godność, przemoc. Słowa te są odmieniane w mediach przez wszystkie przypadki, ale dzieci nie rozumieją ich znaczenia. Dzieci dowiadują się także, gdzie szukać pomocy, gdy ich prawa są łamane.

My i świat, który nas otacza: program czytelniczo-wychowawczy z elementami profilaktyki/ Gabriela Gmerek-Binieć, Barbara Kozłowska, Magdalena Kroczyk // „Biblioteka w Szkole” 2010, nr 2, nr 13-17

Celem programu jest pomoc w kształtowaniu osobowości gimnazjalistek w oparciu o twórczość Małgorzaty Musierowicz. Uczennice gimnazjum w ramach programu uczą się: asertywności, wzmacniania własnej samooceny, podejmowania wyborów życiowych, empatii oraz umiejętności pracy w grupie. Jest to program biblioterapeutyczny z wykorzystaniem książek Musierowicz.

Najważniejszy jest czytelnik/ Aneta Czerwińska-Janeczek, Teresa Stanisławczyk // „Biblioteka Centrum Informacji”. [dod. do „Biblioteki w Szkole”].- 2010, nr 4, nr 21-23

Opis działań prowadzonych przez Szkolne Centrum Informacji w Zespole Szkół Ogólnokształcących Integracyjnych nr 7 w Krakowie. W Centrum Informacji bardzo aktywnie prowadzone są różnego rodzaju zajęcia biblioterapeutyczne – indywidualna praca z czytelnikiem o specjalnych potrzebach, a także zajęcia grupowe w oparciu o dostępną w bibliotece literaturę.

Nauczyciel bibliotekarz a uczeń dyslektyczny/ Ewelina Augustyniak // „Biblioteka w Szkole” 2011, nr 6, s. 5-7

Artykuł podejmuje rolę bibliotekarza szkolnego w pomocy uczniom z dysleksją. W wielu szkolnych bibliotekach są prowadzone zajęcia dla uczniów dyslektycznych. Uczniom tym bardzo potrzebna jest także biblioterapia. Jednak, jak zauważa autorka bardzo ważne jest, by nauczyciele bibliotekarze mieli odpowiednią wiedzę i przygotowanie do pracy z uczniem dyslektycznym.

Nauczyciel bibliotekarz jak psycholog/ Grażyna Petruczynik // „Biblioteka w Szkole”.- 2011, nr 12, s. 5-7

Autor zwraca uwagę na fakt, że uczniowie w bibliotece czują się emocjonalnie bezpieczni, gdyż nikt ich tam nie ocenia. Dlatego też bibliotekarz może być swego rodzaju psychologiem. Pomocnym narzędziem może być warsztat biblioterapeutyczny. Bibliotekarz może objąć biblioterapią każdą grupę uczniów proponując odpowiednio dobraną literaturę w celu rozwijania poczucia własnej wartości, zdolności koncentracji, radzenia sobie z emocjami itd. Autorka pisze listy terapeutyczne do uczniów, w których ich chwali, docenia wysiłek włożony w realizację jakiegoś przedsięwzięcia, dostrzega dobre strony.

Nie chlap! Projekt kampanii społecznej przeciwko nadużywaniu wulgaryzmów/ Danuta Salamon // „Biblioteka w Szkole” 2010, nr 3, s. 15-16

Prezentacja projektu kampanii mającej uwrażliwić na używanie wulgaryzmów. Podane w artykule pomysły można wykorzystać do zajęć terapeutycznych. Uczniowie uczą

się wyrażać bez wulgaryzmów. Cenne jest pokazywanie, że można wyrażać swoje emocje bez przekleństw.

Niepełnosprawni tacy jak my: scenariusz zajęć/ Katarzyna John // „Biblioteka w Szkole” 2011, nr 6, s. 17

Scenariusz zajęć na podstawie książki *Dziewczynka spoza szyby* dla dzieci z IV klasy szkoły podstawowej. Celem jest uwrażliwienie na potrzeby ludzi niepełnosprawnych i chorych przez pokazanie dzieciom zdrowym, że osoby niepełnosprawne mają swoje emocje, uczucia i marzenia. Dlatego tak bardzo jest im potrzebna akceptacja.

Otchłań złości: scenariusz zajęć/ Renata Rzepecka-Stenka // „Biblioteka w Szkole” 2011, nr 10, s. 20

Scenariusz zajęć, który warto wykorzystać w biblioterapii. Dzieci uczą się, jak radzić sobie z takimi emocjami, jak złość i gniew. Autorka przekonuje, że warto uczyć młodych ludzi konstruktywnego radzenia sobie z emocjami, które są nieodłącznymi towarzyszami życia.

Pedagogizacja rodziców zadaniem bibliotek szkolnych i pedagogicznych/ Lidia Marzec // „Biblioteka w Szkole”.- 2011, nr 2, s. 5-6

Bibliotekarz szkolny może służyć biblioterapią także rodzicom poprzez dobór odpowiedniej literatury. Rodzice mogą potrzebować fachowej literatury. Nie zawsze jest ona dostępna w bibliotekach publicznych.

Pomagając innym, pomagasz również: scenariusz apelu/ Barbara Mizerska, Piotr Piotrowski // „Biblioteka w Szkole” 2009, nr 5, s. 20-22

Scenariusz apelu poświęconemu potrzebie niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Celem zajęć jest pokazanie uczestnikom, jak czasem niewiele potrzeba, by pomóc drugiemu człowiekowi. Uczniowie poznają, że każdy człowiek może pomagać. Często niewiele potrzeba, by przynieść drugiemu człowiekowi ulgę. Apel pokazuje, jak wiele jest sposobów, by dać coś z siebie innym.

Prawa człowieka: scenariusz zajęć/ Agnieszka Mróz // „Biblioteka w Szkole”.- 2010, nr 1, s. 18-19

Celem zajęć jest zapoznanie uczniów z prawami człowieka. Terapeutyczny wymiar zajęć polega na uczeniu dzieci empatii, szacunku dla innych. Dzieci uczą się jak rozpoznawać uczucia innych i jak się wobec nich zachowywać.

Program biblioterapii dla ucznia z nauczaniem indywidualnym/ Elżbieta Jasiak // „Biblioteka w Szkole”.- 2009, nr 12, s. 11-13

Prezentacja własnego programu biblioterapii dla ucznia liceum. Autorka radzi, jak opracować taki program i na co zwrócić uwagę przy jego tworzeniu. Bardzo cenne jest zwrócenie uwagi na konieczność wsparcia ze strony rodziny dziecka, czy młodego człowieka. Bez tego efekty biblioterapii są dużo mniejsze.

Przegląd książek/ Bernadeta Listwoń // „Biblioteka w Szkole”.- 2011, nr 3, s. 30-31

Przegląd książek/ Bernadeta Listwoń // „Biblioteka w Szkole”.- 2011, nr 4, s. 28-29

Przegląd książek/ Bernadeta Listwoń // „Biblioteka w Szkole”.- 2011, nr 5, s. 20-21

Przegląd książek/ Bernadeta Listwoń // „Biblioteka w Szkole”.- 2011, nr 6, s. 28-29

Przegląd książek/ Bernadeta Listwoń // „Biblioteka w Szkole”.- 2011, nr 7/8, s. 28-29

Przegląd książek/ Bernadeta Listwoń // „Biblioteka w Szkole”.- 2011, nr 9, s. 28-29

Przegląd książek/ Bernadeta Listwoń // „Biblioteka w Szkole”.- 2011, nr 10, s. 32-33

Przegląd książek/ Bernadeta Listwoń // „Biblioteka w Szkole”.- 2011, nr 11, s. 24-25

Przegląd książek/ Bernadeta Listwoń // „Biblioteka w Szkole”.- 2011, nr 12, s. 28-29

Autorka prezentuje bardzo krótkie – krótkie trzyzdaniowe opisy wybranych książek dla dzieci i młodzieży. Wielki plusem jest sugerowanie wieku potencjalnych czytelników. Wiele z omawianych książek można wykorzystać do zajęć biblioterapeutycznych.

Przezorność i uczynność: scenariusz zajęć biblioterapeutycznych/ Anna Borowska // „Biblioteka w Szkole”.- 2011, nr 11, s. 14

Autorski scenariusz zajęć dla uczniów VI klasy szkoły podstawowej i gimnazjum na podstawie utworu Konik polny i mrówka Jeana de La Fontaine’a. Celem zajęć jest uświadomienie uczniom faktu, że podejmowane dziś decyzje będą miały swoje odległe skutki. Dlatego tak ważna jest ciągła praca nad sobą. Na podstawie losów bohaterów bajki, uczniowie dowiadują się także jak ważne jest uwrażliwienie na potrzeby innych.

Seria bajek z morałem: konspekt zajęć w bibliotece/ Ewa Stępień // „Biblioteka w Szkole”2010, nr 2, s. 20-21

Konspekt zajęć bibliotecznych, które mogą być przeprowadzone w ramach biblioterapii. Dzieci poznają serie bajek z morałem. Podczas zajęć biblioterapeutycznych można położyć nacisk na bajki z morałem. Pojęcie serii można wówczas pominąć.

Warsztaty czerpania papieru. Zajęcia w szkole specjalnej/ Krystyna Ryng-Bury // „Biblioteka w Szkole”2009, nr 12, s. 18-19

Prezentacja autorskiego programu zajęć terapeutycznych opartych o naukę czerpania papieru. W przypadku uczniów szkoły specjalnej zajęcia takie służą nauce koordynacji pracy umysłowej i fizycznej. Bardzo ciekawe jest to, że takie zajęcia można przy niewielkim nakładzie środków zorganizować w szkole. Nie ma konieczności dojazdów, z czym wiąże się organizowanie transportu.

Wierzę w człowieka. Projekt edukacyjny/ Agnieszka Mróz, Małgorzata Wajner // „Biblioteka w Szkole”.- 2010, nr 1, s. 10-15

Opis projektu przeprowadzonego w krakowskich szkołach podstawowych i gimnazjach o prawach człowieka (zwłaszcza prawach dziecka). Dzieci i młodzież uczyły się jakie człowiek ma prawa, jak ich przestrzegać oraz jak reagować na ich łamanie. W realizacji projektu dużą rolę odegrali bibliotekarze szkolni. Działania w ramach projektu miały walory terapeutyczne, gdyż dzieci uczyły się tolerancji dla innych kultur i obyczajów. Uczestnicy projektu poznali prawa człowieka, a więc także ich prawa. Dzięki temu łatwiej im będzie domagać się przestrzegania tych praw wobec siebie i szanować innych. Dzięki projektowi Kraków może poszczycić się świadomymi młodymi obywatelami.

Wilk i zając, czyli każdy może się dogadać: scenariusz zajęć/ Agnieszka Stawowska // „Biblioteka w Szkole”2011, nr 10, s. 25-27

Propozycja scenariusza mogącego stanowić podstawę do zajęć biblioterapeutycznych. Dzieci uczą się, jak postępować wobec osób, których nie lubią. Zajęcia pokazują, że zawsze warto dążyć do zgody, zachowując szacunek do drugiego człowieka i do siebie.

Z misiem łatwiej: scenariusz projektu edukacyjnego/ Izabela Rudnicka // „Biblioteka Centrum Informacji”.[dod. do „Biblioteki w Szkole”].- 2010, nr 4, s. 24-26

Prezentacja projektu edukacyjnego, który wykorzystuje terapeutyczne działanie misiów i innych bohaterów dziecięcych bajek . Dzieci uczą się obsługi programów komputerowych: Word, Picture Manager, Blogger, Picasa Web Albums, Power Point, YouTube. Dzieci przygotowują opowiadania, ilustracje i filmiki na temat misiów – bohaterów bajek. Realizacja programu przyniosła same korzyści – dzieci poznały bliżej bohaterów bajek i w przyjaznych warunkach nauczyły się obsługi programów komputerowych

Zajęcia kółka czytelniczego a biblioterapia/ Katarzyna John // „Biblioteka w Szkole” 2010, nr 10, s. 17

Autorka udziela praktycznych wskazówek, jak łączyć zajęcia kółka czytelniczego z zajęciami biblioterapeutycznymi. W artykule zaprezentowano, jak wydobyć treści biblioterapeutyczne z lektur szkolnych, które uczniowie muszą czytać niejako przymusowo.

Zdrowiej i świadomiej żyć, czyli coś dla ciała, coś dla ducha/ Katarzyna Horbowska-Zaraneck // „Biblioteka w Szkole”.- 2009, nr 5, nr 5-7

Relacja z warsztatów „Zdrowiej i świadomiej żyć” zorganizowanych dla bibliotekarzy z Lublina. Zajęcia te miały charakter terapeutyczny. Uczestnicy uczyli się, jak efektywnie i twórczo spędzać wolny czas. Do wyboru były zajęcia ruchowe, taneczne, warsztaty rękodzielnicze, wykłady na temat kultury języka oraz zajęcia relaksacyjne. Na koniec każdy uczestnik warsztatów mógł wziąć udział w degustacji potraw. Udział

w warsztatach udowodnił, że każdy może spędzać wolny czas w sposób ciekawy i efektywny.

5. Podsumowanie

Bibliografię adnotowaną warto przeanalizować pod kątem rodzajów znajdujących się w niej prac. W każdym z tytułów odnajdziemy prace poświęcone arteterapii, a zwłaszcza biblioterapii, ale nie w jednakowym stopniu. Analizę wyników przedstawiono w poniższej tabeli.

L.p.		Poradnik Bibliotekarza	Bibliotekarz	Biblioteka w Szkole
1.1	Scenariusze zajęć	8	0	15
1.2	Scenariusze programów edukacyjnych	0	0	5
1.3	Artykuły poświęcone pracy z czytelnikami o konkretnych potrzebach: seniorzy	12	1	0
1.4	Artykuły poświęcone pracy z czytelnikami o konkretnych potrzebach: osoby z różnymi rodzajami niepełności fizycznej, emocjonalnej, czy intelektualnej	4	2	2
1.5	Artykuły poświęcone pracy z czytelnikami o konkretnych potrzebach: dzieci z dysleksją	0	0	1
1.6	Artykuły poświęcone pracy z czytelnikami o konkretnych potrzebach: dzieci zdolne odrzucone przez rówieśników	0	1	0
1.7	Relacje z konferencji, warsztatów, wystaw i spotkań poświęconych arteterapii ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii	7	0	3
1.8	Artykuły o pracy konkretnych bibliotek	9	4	5 (tylko biblioteki szkolne)
1.9	Sylwetki biblioterapeutów	1	1	0
2	Recenzje	12	7	9 (Przeglądy książek zawierające bardzo krótkie opisy wybranych pozycji)

Najwięcej scenariuszy zajęć biblioterapeutycznych z analizowanych czasopism znajduje się w „Bibliotece w Szkole”. Jest to tytuł dla bibliotekarzy z bibliotek szkolnych. Również tylko w tym czasopiśmie znajdują się scenariusze programów edukacyjnych. Najwięcej artykułów poświęconych pracy z seniorami odnajdziemy w „Poradniku Bibliotekarza”. Także w tym tytule znajdziemy najwięcej artykułów poświęconych pracy z czytelnikami z różnymi rodzajami niepełności fizycznej, emocjonalnej, czy intelektualnej. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że w „Bibliotece w Szkole” znajdują się scenariusze i projekty poświęcone pracy z takimi osobami. W „Poradniku Bibliotekarza” znajduje się także najwięcej relacji z konferencji, warsztatów oraz wystaw poświęconych biblioterapii. Także to czasopismo zawiera najwięcej artykułów o pracy konkretnych bibliotek. W „Bibliotece w Szkole” znajduje się pięć takich prac. Ze względu na

profil tytułu dotyczą one jednak tylko bibliotek szkolnych. W „Poradniku Bibliotekarza” i „Bibliotekarzu” znajdują się sylwetki zmarłych biblioterapeutów. W obu tytułach po jednej. Najwięcej recenzji zarówno pozycji poświęconych stricte biblioterapii, jaki i książek, które przez swą treść stanowią bazę do zajęć biblioterapeutycznych znajduje się w „Poradniku Bibliotekarza” – dwanaście. Siedem recenzji znajduje się w „Bibliotekarzu”. W „Bibliotece w Szkole” są bardzo króciutkie „Przeglądy książek”, które trudno zestawić z obszernymi recenzjami zamieszczonymi w „Poradniku Bibliotekarza”, dlatego każdy Przegląd książek potraktowano jako całość.

Z poniższej analizy można wyciągnąć wniosek, że z trzech omawianych tytułów najbardziej wszechstronnie temat arteterapii podejmuje „Poradnik Bibliotekarza”. W tym tytule jest najwięcej, najbardziej różnorodnych prac poświęconych tej tematyce. „Biblioteka w Szkole” podejmuje ten temat tylko w odniesieniu do bibliotek szkolnych. Z drugiej strony to tu odnajdziemy najwięcej scenariuszy zajęć oraz projektów edukacyjnych. Temat arteterapii najbardziej ubogo jest reprezentowany w „Bibliotekarzu”. Nie ma tam scenariuszy zajęć. W powyższym tytule odnajdziemy pojedyncze artykuły poświęcone pracy z czytelnikami o konkretnych potrzebach oraz o pracy konkretnych bibliotek. W analizowanym okresie w „Bibliotekarzu” jest siedem recenzji pozycji poświęconych stricte biblioterapii.

Nasuwa się pytanie, który z powyższych tytułów zawiera teksty najlepszej jakości? Odpowiedź będzie zależała od tego, z jaką grupą czytelników pracują biblioterapeuci i jakich informacji poszukują.

Scenariusze zajęć biblioterapeutycznych, które można znaleźć w „Bibliotece w Szkole” oraz w „Poradniku Bibliotekarza” są wysokiej jakości. Uwzględniają możliwości percepcyjne uczestników zajęć oraz realia panujące w szkołach – ograniczenie czasowe do godziny lekcyjnej, możliwości techniczne itd. Autorzy scenariuszy podsuwają pomysły, jak poprowadzić ciekawą lekcję z walorami terapeutycznymi, mając do dyspozycji ograniczone środki. Udowadniają, że mając pomysł, można przeprowadzić bardzo ciekawe zajęcia.

Artykuły o seniorach opublikowane w „Poradniku Bibliotekarza” będą bardzo pomocne dla osób pracujących w bibliotekach publicznych. W tym periodyku znajdziemy artykuły zawierające konkretne wskazówki dotyczące pracy z seniorami, którzy stanowią coraz liczniejszą grupę czytelników w bibliotekach publicznych. Interesującą propozycją jest tworzenie dla nich Klubów Seniora w bibliotekach, a także rozwijanie współpracy z Uniwersytetami Trzeciego Wieku. Bardzo wartościowe są prace opisujące oferty regularnych spotkań i zajęć dla seniorów w poszczególnych bibliotekach. Mogą one stanowić inspirację dla bibliotekarzy.

Bibliotekarzom, którzy poszukują informacji na temat pracy z osobami niepełnosprawnymi w odniesieniu do bibliotek publicznych, można polecić „Bibliotekarza” oraz „Poradnik Bibliotekarza”. W „Bibliotece w Szkole” temat został omówiony tylko w od-

niesieniu do bibliotek szkolnych. Niepełnosprawni stanowią ważną grupę czytelników. Dlatego bibliotekarze powinni wiedzieć, jak najskuteczniej im pomóc poprzez odpowiednio dobraną lekturę, film, czy choćby zwykłą rozmowę. Szczególnie warto zwrócić uwagę na artykuły poświęcone pracy z osobami niewidomymi i niedowidzącymi. Osoby te także chcą brać w pełni udział w życiu kulturalnym. Dobrze przygotowani bibliotekarze mogą im w tym pomóc.

Poszukującym relacji z konferencji, wystaw oraz różnego rodzaju warsztatów poświęconych arteterapii ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii warto polecić „Poradnik Bibliotekarza”. W periodyku są relacje z wydarzeń dedykowanych zarówno bibliotekarzom z biblioteki szkolnych, jak i publicznych. W „Bibliotece w Szkole” temat potraktowano tylko w odniesieniu do bibliotek szkolnych.

Osoby poszukujące inspiracji w artykułach zawierających opis pracy konkretnych bibliotek, powinny zapoznać się z treścią trzech analizowanych czasopism. Należy oczywiście pamiętać, że w „Bibliotece w Szkole” temat został przedstawiony w odniesieniu do bibliotek szkolnych. W dwóch pozostałych periodykach znajdziemy przykłady opisów pracy bibliotek szkolnych, publicznych, a nawet więziennych. Artykuły te mogą stanowić bardzo cenną odpowiedź, jakie zmiany wprowadzić w bibliotece, by była ona miejscem przyjaznym i otwartym dla wszystkich, mimo trudności lokalowych, czy finansowych.

Najobszerniejsze i najbardziej dokładne recenzje bibliotekarze odnajdą w „Poradniku Bibliotekarza”. Można pozwolić sobie na ocenę, iż recenzje tam zamieszczone są najwartościowsze. Warto podkreślić, że w tym czasopiśmie znajdziemy recenzje zarówno tytułów poświęconych stricte biblioterapii, jaki i takich, które mogą stanowić bazę do zajęć z elementami terapii, a więc bajek, opowiadań, powieści. W „Bibliotekarzu” zaś znaleźć można tylko recenzje prac poświęconych tematyce biblioterapii. Śledząc regularnie ten periodyk, bibliotekarz będzie zorientowany w nowościach poświęconych tej formie pracy z czytelnikiem. W „Bibliotece w Szkole” jest „Przegląd książek”. Zawiera on kilkudzaniowe opisy wybranych pozycji. Nie dają one takiego obrazu, jak obszernie recenzje w „Poradniku Bibliotekarza”.

Trudno wskazać spośród tych trzech tytułów najlepszy. Warto śledzić wszystkie, także te, których w niniejszej pracy nie omówiono. Trzeba zwracać uwagę, do jakiego kręgu odbiorców adresowane jest czasopismo. Wyjaśni to, jakiego rodzaju prac możemy się w nim spodziewać. Poznając periodyki o różnym charakterze bibliotekarz zyska pełniejszy obraz biblioterapii. Dowie się, jak jest ona prowadzona w różnych typach bibliotek. Poszerzy swoją wiedzę i będzie mógł lepiej służyć czytelnikom.

6. Bibliografia

- Biblioteka w Szkole 2009, nr 1-12
- Biblioteka w Szkole 2010, nr 1-12
- Biblioteka w Szkole 2011, nr 1-12
- Bibliotekarz 2009, nr 1-12
- Bibliotekarz 2010, nr 1-12
- Bibliotekarz 2011, nr 1-12
- Poradnik Bibliotekarza 2009, nr 1-12
- Poradnik Bibliotekarza 2010, nr 1-12
- Poradnik Bibliotekarza 2011, nr 1-12

Dział Międzynarodowy

International Department

Ilse Wolfram
Diplom Psychologin
Musiktherapeutin
Supervisorin DGSv

Das Märchen der Brüder Grimm „Die Bremer Stadtmusikanten“ unter musiktherapeutischen Aspekten

Zusammenfassung:

Bisher ist die musiktherapeutische Bedeutung des Märchens der Bremer Stadtmusikanten noch nicht untersucht worden, der Akzent wird je nach den Ansichten öffentlicher Entscheidungsträger auf Arbeitslosigkeit, Marketing der Stadt Bremen, Tierschutz u.ä. gelegt. Die Internationalität des Märchens wird in einer Erhebung der polnischen Erziehungswissenschaftlerin und Kunsttherapeutin Prof. Dr. Wita Szulcz ausgeführt. Die musiktherapeutische Bedeutung ergibt sich aus dem „Gemeinsamen Musizieren“, das das Überleben der Tierfiguren garantiert und gleichzeitig als Hauptbezugspunkt in der Musiktherapie aller Richtungen gilt. Nach Darstellung allgemeiner Grundzüge von Märchen überhaupt zum Handlungsort, zur Zeit, zur Zahlensymbolik, der Wiederholungen werden die bekannten Tierfiguren, denen auf vierfache Weise der Tod droht, als Flüchtlinge mit je unterschiedlichen Persönlichkeiten geschildert. Zur Veranschaulichung musiktherapeutischer Prozesse werden Ausschnitte aus einer Gruppentherapie von einer durch die Verfasserin geleiteten Flüchtlingsgruppe beschrieben, die ihre Erfahrungen in dem Märchen der Bremer Stadtmusikanten wiedergespiegelt fanden.

Schlüsselworte:

Märchen, Brüder Grimm, Die Bremer Stadtmusikanten, Flüchtende Menschen, flüchtende Tiere, Sprachkunst, Wir gehen nach Bremen.

Abstract:

So far, the musictherapeutical relevance of the fairy tale „The Bremen Town Musicians“ has not yet been examined. In most cases, depending on the intentions of public and political players, the accent is being laid on jobless people, on marketing purposes of the city of Bremen, on the protection of animals, and so on. As this tale is of wide international range, the article cites questions and answers among Polish students of education, realized by Prof. Dr. Wita Szulcz, art therapist and lecturer in Educational Science. The musictherapeutical relevance explains itself through the expression of “making music together”, which guarantees the survival of the animal figures and which is at the same time the main feature in Music Therapy of all schools. After describing the general features in fairy tales as there are the symbols of location, of time, of numbers, the repetitions, of the plot itself, the author refers to the wellknown animals threatened by death of four modes, as to refugees with individual personalities. In order to make musictherapeutic processes comprehensible, the author describes excerpts from a group music therapy with refugees, who found their experiences mirrored in this tale of the Bremen Town Musicians.

Keywords:

Fairy Tale, Brothers Grimm, The Bremen Town Musicians, Fleeing people, fleeing animals, Poetic power, Let's go to Bremen.

1. Einleitung

Zu den „Kinder- und Hausmärchen“ der Brüder Grimm, die erstmalig im Jahr 1819 (Erstveröffentlichung 1819, als Nr. 27 – von insgesamt 86 - im 1. Band der 2. Auflage) herausgegeben wurden, erscheint in diesen Tagen eine aktuelle Verknüpfung durch den bekannten Dichter und Schriftsteller Günter Grass, über den hier wegen seines Bekanntheitsgrades nichts weiter auszuführen ist. Günter Grass veröffentlichte sieben „Grimms Wörter“, er nennt es eine Liebeserklärung, der deutschen Sprache gewidmet.

Grass erzählt in seinem neuesten Werk das Leben der Brüder Jacob und Wilhelm Grimm im 19. Jahrhundert, die seit dem Jahr 1838 an einem „Großen Wörterbuch der deutschen Sprache“ arbeiteten. Sie schafften in dreiundzwanzig Jahren die ersten Bände – das Gesamtwerk, das sicher nie als fertig zu bezeichnen ist, wurde erst mehr als ein Jahrhundert später im Jahr 1961 abgeschlossen.

Wenn im Laufe der hier vorgelegten Arbeit auf das Flüchtlingsschicksal von Tieren und Menschen abgehoben wird, so kann eingangs dazu noch die folgende Parallele zu den Brüdern Grimm selbst gezogen werden: beide Brüder wurden aus Göttingen ausgewiesen, sie verloren damit ihre Professorenstellen an der dortigen Universität. Der Grund war, dass sie zu denjenigen sieben Göttinger Professoren gehörten, die eine „Protestation“ gegen das Aushebeln der einigermaßen fortschrittlichen hannover'schen Verfassung durch den damaligen Fürsten Ernst August veröffentlichten. Was sollten sie tun? Sie gingen ins Exil, ins hessische Kassel, wo sie den Auftrag zum Wörterbuch erhielten und damit hoffen konnten, ihr Auskommen zu sichern.

Im Laufe der hier vorgelegten Arbeit werden Referenzen zur Literaturwissenschaft, zur Traumapsychologie, zur Kreativitätstheorie und zur Musiktherapie hergestellt. Letztere wird eingeordnet als „praxisorientierte Wissenschaftsdisziplin“ („Kasseler Thesen zur Musiktherapie“, 1998).

Weitere Märchen außer dem der Bremer Stadtmusikanten werden nur angeführt, insoweit sie ebenfalls zu den Märchen der Brüder Grimm gehören, um den Rahmen nicht zu sprengen; selbstverständlich ist der Verfasserin bekannt, dass viele weitere und bedeutende Dichter Märchen aufgeschrieben oder verfasst haben.

Zunächst werden im 2. Kapitel nach dieser Einleitung einige allgemeine Aspekte zur Botschaft des Märchens aufgenommen.

Das 3. Kapitel enthält dann eine Beschreibung der grundsätzlichen Merkmale oder Grundzüge von Märchen, die auch auf die Bremer Stadtmusikanten zutreffen.

Im 4. Kapitel geht es um den wichtigen Aspekt der Musik im Märchen als Gattung, und im 5. Kapitel wird der Transfer in ein musiktherapeutisches Arbeitsfeld, die psychotherapeutisch-musiktherapeutische Arbeit mit traumatisierten Flüchtlingen, vorgestellt.

2. Die mächtige Wirkung des Märchens der „Bremer Stadtmusikanten“ bis in die Gegenwart

2.1. Allgemeine Rezeption

Heute wird gegenüber Märchen eine andere Haltung vertreten als in den 70er Jahren, als die Grausamkeit der Märchenhandlungen als Realität interpretiert und als einer „richtigen“ Kindererziehung nicht angemessen verstanden wurde (Gmelin, 1972).

Generell kann dem Präsidenten der europäischen Märchengesellschaft, Heinrich Dickerhoff, zugestimmt werden, der die Bildersprache von Märchen und Geschichten als mutmachend bezeichnet. „Wie im Märchen, so steckt auch in der Weihnachtsgeschichte mit dem Bild vom Kind in der Krippe die Botschaft von der Kraft der kleinen Leute, sich nicht unterkriegen zu lassen...Märchen zeigen keine heile Welt, und nur so können sie zum Leben helfen“ (Weser-Kurier, 12.12.2004)

2.2. spezielle Wirkung

Was wirkt nun bei dem speziellen Märchen über die Bremer Stadtmusikanten so stark, dass es wie kaum ein anderes so weithin gedeutet, genutzt und benutzt wird? Es würde sich eigentlich dringend empfehlen, das Märchen vor der nachfolgenden Erörterung vorgelesen zu bekommen, um im Erleben die Wirkung seiner Botschaft und Sprachkunst nachvollziehen zu können.

- ✓ Es wirkt die Sprachkunst, die Bilder, vor allem beim Vorlesen. Märchen sollten ja immer mündlich weitergegeben werden, sie sollten erzählt und vorgelesen werden. Dann entfalten die bildkräftigen Namen der Tiere – „Packan, Bartputzer, Rotkopf, Grauschimmel“ – noch stärker ihre Wirkung.
- ✓ es wirkt der bekannte und oft zitierte Satz „zieh lieber mit uns fort, wir gehen nach Bremen, etwas Besseres als den Tod findest du überall“, er steht für Hoffnung, er enthält somit eine grundsätzliche menschliche Verortung des Daseins.
- ✓ Die Handlung selbst steht – je nach politischem Standpunkt - als Vorbild für aktiven gemeinsamen Widerstand gegen Unrecht und Unrechtsregime, anknüpfend an den griechischen Dichter Äsop, der seine Geschichten als Fabeln verkleidete, um kritische Äußerungen zu verbergen. Iring Fetscher, einst Professor für Politikwissenschaft der Universität Frankfurt, meint, „dass wir das Märchen heute plötzlich entschlüsseln können und dass seine utopische Hoffnungsbotschaft mit einem Male wieder ankommt“ (zitiert aus Weser-Kurier, 12.8.2006)

- ✓ Es wirkt die menschliche Erfahrung der „Subversivität“ – offenbar wird offene oder verdeckte Sympathie empfunden für Tierwesen, die die gesellschaftlichen Außenseiter (die Räuber) listig vertreiben und sich in einem von ihnen besetzten Haus einnisten. Eine ethisch ähnliche Behauptung lässt sich aufstellen bei dem ebenso bekannten Märchen von „Hänsel und Gretel“, wo Gretel einfach listiger ist und nur durch die Tötung der Hexe den geplanten Mord an zwei Kindern verhindert.
- ✓ Es wirkt das Symbol der vier aufeinanderstehenden Tiere! In unzähligen Varianten (z.B. B-Mannschaft) ist es gezeichnet und aufgedruckt zu finden, es ist zum neuen Logo des Landes Bremen geworden.
- ✓ Das Stadtmarketing setzt das Märchen bzw. seine Botschaft (welche von den vielen, ließe sich fragen?) als Bremer Stadtmusikantenpreis ein. Es sind die Bremer Bürger selbst gewesen, die die Tiere im Rahmen einer Bürgerbefragung als maßgeblichste Sympathieträger für das Land Bremen genannt haben. Zum Stadtmarketing sind gerade in den letzten Jahren fast unzählige Beispiele zu finden: Mal- und Lesewettbewerbe, der „Bremer Stadtmusikantenpreis“ für besondere Leistungen in den Bereichen bürgerschaftliches Engagement, Wirtschaft, Kultur, und Öffentlichkeit. Das Bild der aufeinanderstehenden Tiere ist so stark, dass es einen Künstler wie James Rizzi für eine Briefmarke inspiriert, und damit wird auch er zum Botschafter für die Stadt Bremen.
- ✓ Die universale Bekanntheit wird durch die ARD in einer neuen Märchenreihe verstärkt, dabei wird der ursprüngliche Gehalt allerdings auch stark verändert: die Tiere treten als Helferlein auf mit der Botschaft, dass Tiere für Verliebte die Helfer in der Not sind.
- ✓ Das Märchen wird vertont - analog zu Prokofjews „Peter und der Wolf“ erhalten die tierischen Charaktere je ihre eigene Musik, gespielt vom Landesjugendorchester, dessen CD dann ein weiteres marktfähiges Produkt ergibt: die Katze ist die Klarinette, der Weg nach Bremen wird ein Marsch mit zackigen Rhythmen, das Schlagwerk kommt während der ängstlich im Wald verbrachten Nacht zum Zuge, etc.
- ✓ Es wirkt ebenfalls der globale Bekanntheitsgrad, wenn die Stadtmusikanten den Bremer Pavillon anlässlich der Weltausstellung in Shanghai zieren – sie werden sogleich von den Chinesen erkannt, denn diese können das Märchen bereits seit 1934 auch in chinesischer Übersetzung lesen.
- ✓ Es wirkt in den Tierschutz hinein, so wie bei den „Züricher Stadtmusikanten“

Resumée: Die Tiere sind Superstars, sie machen Quote, sie sind populär. Und am Rande angemerkt: wirkliche Stadtmusikanten in der Stadt Bremen heute haben eine eher problematische Existenz.

2.3. Das Thema des Exils

Dieser Inhalt von Tieren im Exil ist nicht den Bremer Stadtmusikanten allein vorbehalten. Es gibt weltweit eine ganze Reihe von Märchen mit ähnlichem Inhalt (www.abney.homestead.com), die ich hier nicht weiter aufführe.

2.4. Rezeption durch Studierende der Erziehungswissenschaft

Das Märchen trifft jedoch nicht nur auf Begeisterung für die vier Tierhelden. Vor etwa fünf Jahren befragte Frau Dr. Wita Sczulz, Professorin für Arts Therapies, an den polnischen Universitäten von Poznan/Wroclaw, ihre 26 Studierenden nach der Rezeption. Hier die Ergebnisse:

- Folgende Gründe führten zur generellen Ablehnung (Ich mag das Märchen nicht):
- Ich mag keine hinterhältigen Charaktere
- Die Tiere erobern sich das Haus mit Gewalt und Einschüchterung. Das kann ich nicht akzeptieren
- Die Stadtmusikanten machen nicht Musik, nur Krach
- Es kommt in der Erzählung nichts über Bremen vor

Gefragt nach der Erziehungsbotschaft, antworteten 5 Studierende:

- Wir sollten Tiere immer gut behandeln

14 Studierende verstanden die gesellschaftliche(philosophische) Botschaft mit folgenden Antworten:

- Das Märchen spiegelt die Jetztzeit wider
- manchmal können sich ausgegrenzte Menschen zusammentun, Freunde werden, glücklich werden und wieder an sich selber glauben
- Zusammen könnten wir erfolgreich Böses bekämpfen
- Ich ergreife immer Partei für benachteiligte Menschen
- Die Geschichte erzählt uns von Freundschaft. Mit Freundschaften können wir mehr erreichen und mit den Schwierigkeiten des Lebens fertig werden

2.5. Der philosophische Aspekt im Märchen der Bremer Stadtmusikanten

Psychologie, Therapie und Philosophie haben ja viel gemeinsam. In diesem Märchen wird klar und eindeutig ausgedrückt, wie wichtig es ist, **etwas selbst zu tun**. Ein moderner Ansatz in der Psychotherapie ist der der „Selbstwirksamkeit“ – und da sind die Tiere diejenigen, die tun, was sie selbst tun können, und das hilft ihnen.

Man könnte sich vorstellen, da wäre jemand, der die Räuber stellvertretend vertreibt und ihnen die Tür öffnet: was wäre den Tieren doch an Stolz und am Begreifen ihrer Selbstwirksamkeit genommen!

Folgender schöne Satz von Abraham Lincoln kann hier angeführt werden: man hilft den Menschen nicht, wenn man etwas für sie tut, was sie selbst tun können.

Das schwingt alles mit und erklärt teilweise die mächtige Kraft dieses Märchens.

3. Generelle Grundzüge von Märchen

Sind denn nun alle Märchen ähnlich in ihrer Struktur, in ihren Grundzügen? Sprachwissenschaftler haben durchaus eine Reihe von gemeinsamen Merkmalen herausgefunden, die im Folgenden unter den Abschnitten dreiteilige Handlung, räumliche Charakteristik, die Zahlensymbolik und die Wiederholungen beschrieben werden.

3.1. Die dreiteilige Handlung:

Die Ausgangslage:

- a. ein Mangel, ein Defizit = jemand braucht irgendetwas
- b. böse Taten = jemand begeht eine böse Tat, Gefahr besteht

Die Aufgabe für den oder die Helden:

- a. Gefahrensituation = er oder sie müssen eine gefährliche Situation meistern (drohender Tod der Tiere)
- b. Rat und Hilfe = jemand kann mit Rat und Tat zu Hilfe kommen (der Esel hat Ideen und übernimmt die Führung)
- c. Zauber, Magie = die Hauptperson erhält ein magisches Geschenk - ein Gegenstand oder eine Kraft (Vision Stadtmusikant in Bremen, Vision der versammelten musikalischen Talente)

Die Lösung oder Auflösung – alles wird gut

- a. Rettung = des Helden, oder auch von einer anderen Person (Vertreibung der Räuber, hier: Rettung auf Zeit)
- b. Hochzeit = Hochzeit feiern: typisch für osteuropäische Märchen
- c. Krönung: = der Held wird König des Landes
- d. Bestrafung der bösen Figur: = Belohnung der Guten, Bestrafung der Schlechten

3.2. Besonderheiten des Raums:

Die territorialen Angaben bleiben generell fast immer anonym und eindimensional. Vieles bleibt ungenau, z.B. um welchen Wald handelt es sich – wie sahen die Räuber oder die früheren Besitzer der Tiere aus? Oder im Märchen von der Gänsehirtin im Brunnen heißt es: „Sie stand auf und ging hinaus. Wo ist sie denn hingegangen? Über die Wiesen immer weiter bin in das Tal.“

Man könnte fragen, warum es in den meisten Märchen keine konkreteren Beschreibungen gibt und zugleich die Antwort darauf formulieren: um die Botschaft auf viele Lebenssituationen generell übertragbar zu machen, um die „Bilder im Kopf“, die Phantasie laufen zu lassen.

Ein zunächst berechtigter Einwand gegen das Grundscheema des Unkonkreten wäre, dass die Bremer Stadtmusikanten mit der konkreten Ortsangabe Bremen hier eine Ausnahme machen. Jedoch ist der Dokumentenlage zuzustimmen, nach der das Märchen den Brüdern Grimm eindeutig aus dem östlichen Westfalen zugetragen wurde, wo es dem Journalisten Gerrit Reichert zufolge (2009) einen Ort „Bremerberg“ gibt. Ein weiteres Argument ist, dass laut Erzählung die Tiere nicht in dem Ort Bremen ankommen, welchem auch immer. Im hiesigen Bremen haben sie der Erzählung zufolge jedenfalls nicht musiziert, so dass dies eher für die oben erwähnte Freiheit des Unkonkreten spricht.

3.3. Zahlensymbolik

Unter Numerologie (lat. numerus „Zahl“ und -logie), auch Nummerologie, Gematrie oder Zahlenmystik, versteht man die Überzeugung, dass Zahlen und Kombinationen aus Zahlen neben ihrer mathematischen Funktion eine weitere Bedeutung zukommt. Als Grundlage der Numerologie können u. a. aus der Natur abgeleitete kulturelle oder religiöse Bedeutungen von Zahlen angenommen werden, z. B. die sieben Tage der Woche (aus den Mondphasen abgeleitet). Die Zahl Zehn hat für den Menschen schon aufgrund der Anzahl der Finger eine grundsätzliche Bedeutung (z. B. als primitive Zählmethode oder beim Dezimalsystem).

Neben biblischer, babylonischer und ostasiatischer Zahlensymbolik spielt die der Märchen eine besondere Rolle.

So steht die Zahl „2“ für die Polarität. Beispiele wären gut und böse, Leben und Tod. Das Märchen der beiden Wanderer, von der weißen und der schwarzen Braut, und andere wären zu nennen.

Die Zahl „3“ steht für den Abschluss, die Abrundung: zweimal geht etwas schief, beim 3. Mal nicht, sie bringt den Hauptfiguren Glück oder Pech. So ist zum Beispiel in dem Märchen Aschenputtel von drei Haselnüssen die Rede, denen die Heldin letztendlich ihr Glück verdankt, ferner das Märchen der drei Glückskinder, der drei Brüder, der

drei Handwerksburschen und weitere, oder jemand muss drei Tage in der Wildnis herumirren, ehe er herausfindet (Märchen von der Gänsehirtin am Brunnen) – die Beispiele sind zahlreich.

Die Zahl „7“ steht für die gute Kraft: die sieben Zwerge, das Märchen vom Wolf und den sieben jungen Geißlein, das Märchen von den sieben Schwaben. Sieben, das weiß auch Peter Maffay (über 7 Brücken musst du gehn, ...).

Die Zahl „12“ hat einen religiösen Bezug: die 12. Stunde, jedoch erfassten die Brüder Grimm auch das Märchen der zwölf Brüder.

Die hier bedeutsame Zahl „4“ der vier Tiere wiederholt sich in den vier Himmelsrichtungen, hier sind es „die vier Winde“, nach denen sich der Hahn aus der Höhe des Tannenwipfels umsieht. Ein weiteres Märchen handelt von den vier kunstreichen Brüdern, manchmal kommt eine Kutsche mit vier braunen Hengsten angefahren („die Rabe“). Der religiöse Bezug ergibt sich aus der Offenbarung des Matthäus und meint „den „ganzen“ Erdkreis betreffend (Matthäus 24,31; Offenbarung 7,1), sowie auch die Anzahl der Evangelien im Neuen Testament (Wikipedia: Numerologie).

3.4. Wiederholungen

Der letzte gemeinsame und wie die Zahlen sehr weit verbreitete Grundzug ist der der Wiederholungen. Da werden Handlungen oft wiedererzählt, und häufig mit den gleichen Worten. Ein schönes Beispiel ist das von der Königin im Märchen vom Schneewittchen, die den Spiegel stets so befragte: Spieglein, Spieglein an der Wand – wer ist die Schönste im ganzen Land? Auch die Antwort des Spiegels ist immer dieselbe, man wartet geradezu darauf: Frau Königin, Ihr seid die Schönste im Land. Oder die sich wiederholende Frage der drei Söhne an die einzige Ziege: Ziege, bist du satt? Und die immergleiche Antwort des undankbaren Geschöpfes: ich bin so satt, ich mag kein Blatt. Meh, meh!

Dieses gemeinsame Schema der Handlung, des Raums, der Zahlensymbolik und der Wiederholungen wird etwas später auf das musiktherapeutische Arbeitsfeld übertragen.

4. Musik in Märchen

– oder wie Dr. Korenjak aus Salzburg es nennt: „Zum Zauber der Musik in den Kinder- und Hausmärchen der Brüder Grimm“ (Korenjak, 2002)

Nach Wilhelm Grimm gehören Märchen wie Volkslieder zur Nationalpoesie. Sein Bruder Jacob vermutet im „Spannungsbogen des Möglichen und Unmöglichen“ den Niederschlag uralter, wenn auch umgestalteter und zerbröckelter Mythen. Nach Wolfgang Suppan (Der musizierende Mensch, 1984) berühren Singen und Musizieren sowohl bei Naturvölkern als auch bei den alten Hochkulturen die „Sphäre des Jenseitigen,

des Dämonischen und Göttlichen“. Ein gutes Beispiel dafür ist ein Märchen mit dem Titel „der singende Knochen“ (KHM 28), das auf die neolithische Zeit verweist, in der die Menschen beim Spiel auf der Knochenflöte glaubten, dass sich die Kraft der Tiere auf ihn übertrüge.

In Märchen sind gesungene Zaubersprüche zu finden, wie z. B. im Rumpelstilzchen, oder wie im Aschenputtel, das am Grab der Mutter unter dem Haselbaum singt: Bäumchen rüttel dich und schüttel dich, wirf Gold und Silber über mich.

Es ist ein geretteter Fisch zu finden, der dem Held aus Dankbarkeit eine Flöte schenkt, mit deren Spiel er den Fisch bei Not rufen kann (Märchen vom getreuen und dem ungetreuen Ferdinand, KHM 126) – die Parallele zur Zauberflöte liegt hier auf der Hand. In einem anderen Märchen „die Nixe im Teich“ (KHM 181) bewirkt die sehnsuchtsvolle Melodie der Flöte, dass der Geliebte aus dem Wasser auftaucht, und sich die Liebenden erkennen. Musik und Tanz gehören zusammen: manchmal muss bis zum Tode getanzt werden (Schneewittchen).

Um zurückzukommen auf die vier musizierenden Tiere in dem Märchen über die Bremer Stadtmusikanten, so geschieht das mithilfe der **Kernaussagen**, der Kernsätze – darin steckt kernig. Der Kernsatz, der die Verfasserin als Musiktherapeutin jedes Mal beim Lesen intensiv ergreift, ist nicht der „vom Besseren als den Tod, das man überall findet“, sondern die Aussage, die danach kommt: „...und wenn wir zusammen musizieren, so muss es eine Art haben“.

4.1. Dieses „Zusammen musizieren“ ist auch das Kerngeschäft in der Musiktherapie.

In der angewandten Musiktherapie sind unendlich viele Formen des gemeinsamen Musizierens ausgebildet, beschrieben und nach ihrer je spezifischen Wirksamkeit erforscht worden.

Die wichtigsten vier Hauptformen mit ihren jeweiligen Unterformen, die sich auch gegenseitig ergänzen können, sind im Überblick:

- Die aktive Musiktherapie, die der Stimulierung dient, die kreativen Fähigkeiten und die aktiven Mitteilungen der Patienten anzuregen. Improvisieren als Gruppengeschehen, aber auch das Zweierspiel zwischen Therapeut und Klient, und „das Spiel mit sich selbst“ über das Übergangsobjekt Instrument, sind hier die zentralen Prozesse.
- Die rezeptive Musiktherapie setzt auf die psychologische Wirkung gehörter Musik, die Affekte, Gefühle, Stimmungen auslöst. Miteinander gehörte Musik, so wie bei der Arbeit am musikalischen Lebenspanorama, oder miteinander ausgewählte Musik, das sind hier einige Arbeitsformen.
- Rezeptiv-produktiv wird die Form genannt, wenn durch gehörte Musik vom Tonträger der Patient dazu angeregt wird, „aus der Resonanz heraus“ selbst etwas

zu schaffen: musikalisch oder mit anderen Medien, Malen nach der Musik, Bewegung, singenAuf diese Weise kann ein sehr fruchtbarer kreativer Zyklus entstehen.

- Letztlich noch die psychophysische Musiktherapie, die gezielt für die Wirkung auf Herzrätigkeit und Atmung eingesetzt wird. Die „vibrotaktile Erfahrung“ mit Gong und der K6rpertambura geh6ren hierzu. Die K6rpertambura ist ein seit einigen Jahren sehr erfolgreich eingesetztes Instrument f6r bettl6gerige und andere Menschen, die unmittelbar somatisch erreicht werden sollen.

Dieses „Zusammen musizieren, dass es eine Art hat“, ist immer wieder eine beeindruckende Erfahrung. Die Verfasserin erlebt aktuell in einer Musiktherapie, es ist die 3. Sitzung mit einem 70-j. Klienten mit sehr wenig Musikerfahrung und ohne jede musikalische Vorbildung, wie er auf dem Klavier herumexperimentiert und sich sozusagen „freispiel“, nachdem die Musiktherapeutin die entsprechenden erlaubenden Anregungen gegeben hat.

5. Der musiktherapeutische Transfer oder wie geht es nun den Tieren aus musiktherapeutischer Sicht?

Zun6chst sind sie ihrem fast unvermeidbar erscheinenden, brutalen Ende durch Flucht entronnen. Ein psychotherapeutischer Kollege nannte es einmal „die vier Arten, ums Leben zu kommen“. Dem Esel droht der Hungertod, dem Hund das Erschlagenwerden, der Katze das Ers6uftwerden, dem Hahn das Kopfabgeschnitten bekommen. – Alles leider sowohl f6r Tiere, als auch f6r Menschen unter brutalen Regimes, Realit6t. –

5.1. Fl6chtende Menschen

An der Musiktherapiegruppe, die gemeinsam von der Verfasserin mit einem Kollegen geleitet wird, sind Fl6chtlinge beteiligt, die hier im Auftrag von Refugio, dem psychosozialen Zentrum f6r Fl6chtlinge und Folter6berlebende in Bremen, behandelt werden. Aus verschiedenen Gr6nden wurde im Laufe des Jahres der Ansatz gew6hlt, die sechs Teilnehmer, Frauen und M6nner mit unterschiedlicher Nationalit6t und Sprache, mit dem M6rchen bekannt zu machen:

- M6rchen als universales kulturelles Gut sind in der Form etwas Vertrautes
- Es bestand die Hoffnung, ein geeignetes deutsches M6rchen verst6ndlich zu machen, es mit verschiedenen Formen von musiktherapeutischen Interventionen wie oben skizziert zu inszenieren und dabei weitere kreative Querg6nge wie Malen, Bewegung, Erz6hlen unter therapeutischen Aspekten anzuregen
- Von dem deutschen M6rchen ausgehend zu den M6rchenkulturen der Teilnehmer zu gelangen, sie sollten selbst Geschichten erinnern, erz6hlen, mitbringen

Die Bremer Stadtmusikanten wurden dann langsam abschnittsweise vorgelesen, um auf jede Reaktion der Teilnehmer eingehen zu können, die sich ergeben würde, denn die Thematik war „todernst“, mehrere Teilnehmer waren dem Tod sehr nah gewesen. Die Gruppenleiter waren nun ihrerseits sehr betroffen von dem Entsetzen, das die Todesandrohungen gegenüber den Tieren aus dem ersten Teil des Märchens in der Gruppe ausgelöst haben. Die Gruppe musste eindringlich darauf vertröstet werden, dass nach der Flucht eine weitere Phase kommt und alles letztlich ein gutes Ende nimmt (siehe das Grundscheema).

Die Tierfiguren machen sich also gemeinsam auf den Weg, sie gehen los – ohne zu wissen, wo sie ankommen werden. Hier sollte angemerkt werden, dass in allen Psychotherapien die Metapher des „sich auf den Weg machens“ eine zentrale Bewegung ist. Eventuell ist das Haus im Wald auch noch nicht die letzte Station der Hauptfiguren – in Therapien jedenfalls ist es wichtig, dass Patienten sich auf den Weg machen. Noch konkreter trifft das auf Flüchtlinge zu. Der Transfer auf die Therapien mit Flüchtlingen ist der folgende, wie eine Frau aus Togo ganz schlicht sagte: ich brauche drei Dinge:

- einen sicheren Aufenthalt -
- ich will arbeiten und mein eigenes Geld verdienen
- ich will die sprache lernen

Nun muss der sichere Aufenthalt häufig erstritten werden – der Weg dorthin führt über verschiedene aufenthaltsrechtliche Instanzen. Hier gilt es für Therapeuten, am **inneren sicheren Ort** zu arbeiten und diesen zu stärken, sowie in der Unsicherheit der Duldungsverlängerungen dennoch immer wieder mit dem Klienten zusammen alle Perspektiven durchzuarbeiten, auch die der Duldungsverlängerung und Abschiebung.

5.2. Musik und die Neurowissenschaften

Die Musiktherapie profitiert zur Zeit enorm von den Ergebnissen der Neurowissenschaften. Z.B. muss bei Schlaganfallpatienten die bewegungs- und musiktherapeutische Behandlung unmittelbar nach dem Schlaganfall einsetzen, um die Neuerschaltung der Nervenbahnen zu unterstützen.

Die Wochenzeitung DIE ZEIT titelte am 26. August: Wie Musik uns berührt. In einem mehrseitigen Schwerpunkt wird beschrieben, wie das Gehirn ohne das willentliche Zutun des Menschen akustische Reize verknüpft, zu Emotionen verarbeitet und das körpereigene Belohnungssystem aktiviert, durch das die Endorphine, die Glückshormone ausgeschüttet werden.

Demnach kann als sicher gelten, dass *allein der Gedanke* an den Beruf des Stadtmusikanten den Esel und danach auch seine Gesellen genügend beflügelt hat, alle Widrigkeiten des Weges, der Nacht, der Angst und des Hungers – der Hund hofft auf Knochen mit Fleisch daran - zu überwinden.

5.3. Musikinstrumente und Stimme

In der Erzählung kommen einige Musikinstrumente direkt vor: die Laute, die Pauken, die Stimmen von Katze und Hahn. Die magische Bedeutung von Trommeln ist in vielen Beschreibungen schamanistischer Heilungsrituale nachgewiesen worden (Korenjak, S. 240, und Brincard, 1990, über afrikanische Instrumente). Die runde Form der Trommel stelle das ganze Weltall dar, ihr beharrlicher Schlag sei der Puls, das Herz, das in der Mittel des Weltalls pocht – so zitiert Mastnak (Lexikon Musiktherapie, S. 290) einen Siuox-Medizinmann und erklärt damit die Macht seines Spiels.

Allerdings, so Richard Wagner, sei die menschliche Stimme die Grundlage aller Musik. Tatsächlich bringt *die Stimme als primäre Expressivform* (Rittner, S. 481)– und nicht die Musikinstrumente - den Tieren ihren Erfolg.

5.4. Musikalische Abstimmung

Die Tiere beraten ihr weiteres Vorgehen, wie sie es anstellen sollen. Zitat: *sie fanden endlich ein Mittel.*

In der musiktherapeutischen Fachsprache würde es heißen: sie entdecken ihre Ressourcen, sie bündeln ihre Stärken. Von Schicksalsergebenheit kann da keine Rede sein.

Zitat: *sie fingen auf ein Zeichen insgesamt an, ihre Musik zu machen.* Das ist in der Tat ein sehr starkes Signal. Frau Dr. Karin Schumacher, Professorin für Musiktherapie an der Universität Berlin, würde hier von der Synchronizität sprechen. Ihre Forschung richtet sich auf die sogenannten „bedeutsamen Momente in musiktherapeutischen Prozessen“, es sind diejenigen Momente, in denen sich ein Ereignis von vitaler Evidenz vollzieht, wie man sie in dem gemeinsamen letzten Aufschwung von Orchester und Solist erleben kann, oder auch in gutlaufenden Musiktherapiesitzungen, wenn keine Spielregel den gemeinsamen letzten Ton regelt.

Aus einer musiktherapeutischen Sitzung mit der Flüchtlingsgruppe könnte nun ein Ausschnitt gehört werden, der einen solch bedeutsamen Moment wiedergibt, wenn jeder mit Herzblut seine Musik macht.

In diesem gemeinsamen musikalischen Akt treten im Märchen eventuelle Feindseligkeiten oder Differenzen in den Hintergrund. Hund und Katze treten in dieser Notgemeinschaft gemeinsam auf. Allerdings sorgt auch jedes Tier bei jeder Gelegenheit für seinen eigenen Aktionsradius und Platz: zuerst im Wald, dann im Räuberhaus.

Im psychotherapeutischen Sinn verleiht die Inbesitznahme eines Gegenstandes dem fremden Besitzer oft die Macht über eine neue Situation. In Märchen sind das häufig Kleider, die zurückerbeten werden, weil der Erstbesitzer sonst zurückbleiben muss. Im Märchen der Stadtmusikanten geht es um den Besitz eines Hauses, um so mehr, als dieses sich erkämpft werden musste. Nun haben die Tiere dort die Macht. Der Transfer auf Musiktherapie bedeutet, dass diejenigen, die Musik machen, für diesen Augenblick

die Autoren sind. Indem sie Musik machen, vergewissern sie sich ihrer selbst und sind „in Sicherheit“.

Im Märchen heisst es abschließend, dass es den vier Tieren im Haus im Wald „so wohl darin gefiel, dass sie nicht wieder heraus wollten“.

Hier geht es um das Wollen. In der Psychotherapie wird das Thema des „freien Willens“, des Willensentscheids, der Autonomie oder Abhängigkeit, wieder mehr erörtert, seit die Neurowissenschaften neue Erkenntnisse liefern. Diejenigen neuronalen Netzwerke, die bei Bedrohung, Angst oder Gefahr aktiviert werden, sind lokalisiert worden. Auf komplizierte Weise, was die genauen chemischen Abfolgen betrifft, aktivieren sie im Sinne einer Notfallreaktion sogar eine schadenbegrenzende Funktion. Man könnte sagen, dass sehr vieles fast gleichzeitig geschieht – Wahrnehmung von Gefahr, motorische Reaktionen, neuronale Schadensbegrenzung, alles das ist auf Überleben fokussiert und berechtigt zu begrenzter Hoffnung.

In der Musiktherapie wird diese Erkenntnis ebenfalls genutzt. Z.B. ist der Jahreswechsel ein bedeutsamer Moment, in dem die Verfasserin/Therapeutin ihre Patienten fragt, wie sie am Ende des nun beginnenden Jahres dastehen möchten/wollen. Die Frage geht demnach nicht nach den sattsam bekannten und selten wahrgemachten „guten Vorsätzen“, sondern sie regt die panoramaartige Sicht auf den Endpunkt des kommenden Jahrs hin an. „Wie möchten/wollen Sie in zwölf Monaten dastehen?“ In der Regel führt der so angestoßene Überblick zu interessanten Ergebnissen, die im Klang einer Improvisation ihren Ausdruck finden.

6. Abschluss

Märchen sind eben alles andere als eine Flucht aus der Realität. Sie sind der Schlüssel zu den Grunderfahrungen des Menschen. Statt Erzähl mir doch keine Märchen, müsste gesagt werden: erzähl mir Märchen!

Unbekanntes Gedicht

Es gibt noch ein Leben bis zum Tod – sagen die Tiere in ihrer Not.

Um Lebenskraft, Gemüt und Seele anzuregen, wollen wir unsere musischen Talente pflegen.

7. Verwendete Literatur

- Brincard, Marie-Thérèse (1990). *Formes Sonores*. In: Afrique. Katalog der Ausstellung im Nationalmuseum für afrikanische und ozeanische Kunst, Paris.
- BAG Musiktherapie (1989 und 2009). *Kasseler Thesen zur Musiktherapie*. Erstveröffentlichung in: Musiktherapeutische Umschau, Zeitschrift für Theorie und Praxis der Musiktherapie, Bd. 3/1989. Hrsg. Deutsche Musiktherapeutische Gesellschaft DMtG. www.bag-musiktherapie.de, www.musiktherapie.de
- Fetscher, Iring (1997). *Wer hat Dornröschen wachgeküsst?* Das Märchen-Verwirrbuch. Fischer
- Gmelin, Otto (1972). *Böses kommt aus Kinderbüchern*. Kindeler
- Korenjak, Andrea (2002). *Vom Zauber der Musik in den Kinder- und Hausmärchen der Brüder Grimm*. In: Studien zur Deutschkunde, Band 23, hrsg. von Lech Kola-go, Universität Warschau
- Mastnak, Wolfgang (2009). *Menschheitsphänomen „Heilmusik“*. In: Lexikon Musiktherapie, Hrsg. Decker-Voigt H.-H. und Weymann, Eckhard, Hogrefe
- Reichert, Gerrit (2009): *Zauberspruch der Weihnachtszeit*. Das Geheimnis der Bremer Stadtmusikanten. Sujet Verlag
- Rittner, Sabine (2009). *Stimme*. In: Lexikon Musiktherapie, Hrsg. Decker-Voigt H.-H. und Weymann, Eckhard, Hogrefe
- Suppan, Wolfgang (1984). *Der musizierende Mensch*. Eine Anthropologie der Musik. Schott

Penelope Adamopoulou (Greece)

Educator, mst in education,
Candidated PhD in children's literature

Andriani Oikonomaki (Greece)

Educator, librarian

Psychological and pedagogical views on literary speech of children's literature

Abstract:

This article approaches storytelling as an educational method and learning tool by trying to identify how it can be applied in education. The aim is to examine how the fairy tale, an integral part of the oral tradition interacts with the literary texts and helps the reading child to become aware of literature and a conscious lifelong reader.

This is a study which analyses children's responses to literary stories read aloud and how they develop as individuals in a literature based instruction.

Keywords:

Children's literature, storytelling, emotional development, responses.

1. Introduction

Modern child is a member of a multicultural society and recipient of knowledge and information widespread quickly due to high technology and mass media. Social changes and new trends come as a result of the consumerism that characterizes the modern lifestyle. These trends restrict humans in search of material enjoyment, without focusing on spiritual merits. These living conditions lead to isolation, selfishness, competition and worsen the social differences.

Teachers concerned about the social problems intend to teach their young students, focusing on strategies and educational material that can promote their students self-esteem, emotional maturity, critical ability, willingness for cooperation, and respect for cultural diversity and so on and so forth.

Literature offers aesthetic enjoyment and causes strong emotions to the reader, and at the same time is an essential factor in shaping attitudes and behavior to the reader and raises awareness on contemporary social issues.

It should be noted that the storytelling as art and technique, but also as a means of entertainment and education gradually asserting itself in our societies, both in the context of education, as well as within cultural institutions.

2. Objectives

This research focus on the children's involvement in a storytelling situation and how they react to the message and the images a story convey. Specifically, the research is structured to fulfil the following aims:

1. To examine how fairy tales can be used as an educational method and learning tool to promote literacy
2. To examine the children responses to the literary texts they are introduced by the storyteller/teacher.
3. To examine the impact of storytelling to the child's perspective development as independent and aesthetic readers.

Children's literature main purpose is to motivate children aesthetically taking into consideration their needs. When children enjoy literary texts, they are encouraged without much effort to develop their cognitive, emotional and social skills. Specifically, the emotional development of the children goes hand in hand with psychokinetic development and it is satisfied with the use of appropriate tools, such as objects, pictures, colors and materials familiar to children. (Piaget 1962, Vygotsky 1978)

Children literature books and especially fairy tales can do so much for children according to Michele Landsberb, a Canadian critic. He claims that the good books "*expand horizons and instil in children a sense of the wonderful complexity of life. No other pas-time available to children is so conducive to empathy and the enlargement of human sympathies. No other pleasure can so richly furnish a child's mind with the symbols, pattern, depths and possibilities of civilization*" (cited in Hunt 1996,17)

Children's literature gives the reading child a greater understanding of the world. *a story is a picture that arouses intense interest and feeling. — a story, as we use the term in literature, must have an emotional appeal. In the words of Sidney Hartland, one of the greatest authorities on fairy tales and the power of the story, it is a picture presented to the mind's eye that arouses intense interest and feeling.*(Cather 1921)

The kids respond to a literary text in various ways. The kind of response is very personal every time. The feedbacks are expressed verbally and in written. The teacher or parent can understand and non-verbal responses such as body movements, that indicate the interest or not for a book or a story.

The reader response theory provides a perfect background for teachers who want to involve their young students in a more active way of learning and provide them with the opportunity to express their feelings about the magical world a writer has created. Rosenblatt has defined two stances of reading- the efferent and the aesthetic one. The efferent stance involves reading in a surface level with informative input. Aesthetic reading involves a more close reading of a text and a greater understanding of deeper meanings, feelings and images a text conveys.(Rosenblatt, 1995)

If teachers of literature make an effort to understand their students' responses in literature based instruction, they will probably form eager and lifelong readers that discover pleasure in reading. Children will be very satisfied with the books they read if the teacher uses reader response theories as a basis to literature teaching.

3. The power of storytelling. Theoretical framework

Storytelling is an ancient art, and it revives nowadays at storytelling festivals, in libraries, at cultural places and in classrooms. The storyteller stands in the middle of a group of children and people. The relationship of the narrator and the audience is not passive and impersonal, but interacting. This communication is accompanied by gestures, silences and glances interchanged in an outgoing way, during the process of storytelling. The narrator and the audience make a direct eye contact. The process of storytelling is a mutual exchange of physical, facial and vocal expressions. The narrative depends on the desire of the listener to listen, to imagine, to dream and then to create. If someone can dream with open eyes, and can share his dream with a great public then his dreams become collective, dreams of the community. (Pelagos 2008:18)

The folktales are cultivated through the living language of a community, its myths, dreams and passions. The folk narrator is the mask of collegiality. Storytelling relies on the listener and the teller. Storytelling as performing art is an important method for sharing knowledge. Young children experience literature with stories read aloud and tales told by their parents. Later at school children are engaged in literature texts in multiple activities. As the American critic Leslie Fielder points out the children books and stories introduce all plots used in adults' works and that adults' responses are frequently based on forgotten or dimly remembered works from childhood. (Hallet & Karesk 2001:9)

4. Children responses to storytelling

Rosenblatt has defined the reader's response to a literary text with the following statement: *The special meaning, and more particularly, the submerged associations that these words and images have for the individual reader will largely determine what the work communicates to him. The reader brings to the work personality traits, memories of past events, present needs and preoccupations, a particular mood of the moment, and a particular physical condition. These and many other elements in a never-to-be-duplicated combination determine his response to the peculiar contribution of the text.* (Rosenblatt, 1995)

The interaction between the text and the reader is very strong. So, if the child listens to stories from parents and teachers, it will gain the experience needed to become a mature reader. Examples of famous writers and storytellers show the impact of fairy tale on their professional writing career.

Hans Christian Andersen is recognized as a great creator, because he gave the tale a special place in literature. Leaving behind the traditional way of writing, his tales combine emotion and tenderness, joy and sadness. „I draw power from the wealth of my heart,” he said, and all his stories were written „spontaneously to tell them to our children” (Eskarpi 1995:107). Andersen used traditional themes renewing them with poetic creativity. In 1838 Andersen wrote a short introduction to the third volume of Fairy tales told for children and he says about the folk tales he knew from his childhood, some of which he has used himself “ *I have retold them in my own way, allowing myself any change, I found suitable, letting fantasy refresh the fainted colors of the pictures.*” (Johan de Mylious)

Our Greek storyteller E. Trivizas characteristically answers to a journalist’s question about how and when he started writing. „When I was a little boy and I was told a fairy tale” Nothing more ordinary, and yet this young boy has become a talented writer. He continues „..... I felt betrayed when they came to the end and I heard that “they lived happily ever after. » «They could have lived happily but I was disappointed. So, I tried to imagine what would happen if the story continued. Sometimes, I gave first aid to the defeated dragon, sometimes I tried to find where was the eighth neglected dwarf, sometimes I tried to guess what was the last dream Sleeping Beauty had seen, before she woke up, sometimes I tried to find the cobbler who had made the shoes of Puss in Boots. This desire for a story never comes to an end, was the reason to start writing my own tales.,,

The famous storyteller Agni Stroumbouli, in a conversation with a journalist, mentioned the first stories read aloud to her: „When I was little my second sister read to me the tale of Rapunzel. The only phrase, I remember from then, is an expression that made me cry: ‘Maroulitsa, this is your aunt, throw down your hair. ,, This little girl imprisoned in a big tower made me burst into tears, and every night I would ask my sister to read the same story once again ... ,(Agni Stroumbouli)

5. Fairy tales as literary genre.

Narrative texts have the structure of oral narrative: repetitive motifs, repetitions, lullabies that cause an auditory magical atmosphere, dialogical parts that give vitality to the narrative, detailed descriptions. We must not forget the supernatural elements mixed with reality and the use of magical elements such as fairies, witches and animate objects like boots, magical sticks, talking animals and creatures that change shape and form.

The contemporary literature for children and young is an extension of the traditional folk tales, myths and legends of the oral tradition. In the stories the main heroes are knights, princesses, kings, ordinary people like young children, old grannies, woodcutters, animals, supernatural beings and so on all blend in heroic adventures and magi-

cal worlds. Many contemporary writers draw their inspiration, patterns and characters from traditional literature. a way of recording new texts is that of transcription, a merging of traditional shapes and contemporary references in plots that seem unfamiliar to the reader, but selected to stimulate the interest and curiosity.

Modern writers engage readers in unusual experiences and play roles similar to those of storytellers of old times, who fascinated the audience with lively stories, exposed orally from generation to generation.

Young readers are invited to see the structures of the narrative and play with the literary choices of the author and discover the magic of the plot. Modern children's literature highlights its pedagogical role by engaging the reader in creative activities that can easily be used as material for creative writing exercises and reading in class.

6. Storytelling in classroom and the role of the teacher

Applebee (1978) has studied the children's reactions to storytelling and has proven that children have the ability to connect the plot and the characters of the stories to their own daily routine. Wells (1986) has also pointed out that storytelling can help children be literary aware and he examined how to introduce storytelling as teaching process into the curriculum. There are many scholars that appreciate the values of storytelling as an educational tool.

Storytelling can be used in school as a holistic method of learning because it introduces to children many pattern of language acquisition. Storytelling provides children to a great variety of story experiences; It also gives the reading child the opportunity to become familiar with the characteristic feature of the folk tales the can enrich their experience of story patterns, themes, characters, and incidents to help them improve their own literacy learning.

Many of the stylistic devices used in fairy tales offer opportunities of language learning. Stories are rich in vocabulary; they incorporate narratives and dialogical parts, alliteration, contrasts, intertextuality- tools that promote language acquisition (Cameron L. 2001). Children can also appreciate literature in an amusing way and even the most reluctant student can be motivated in the storytelling process.

The educational benefits are numerous, because the tale is an institution that promotes culture through folk wisdom. The tale transmits messages in a playful manner and it can be didactic without being formal and depressive.

The tale in the hands of the teacher can help the child to define the world around it and become the same creator. The classroom, especially for the children of the first grade of primary school can become a writing workshop. The children with the tales discover themselves and the world around them. Creative writing as an artistic expression helps

to harmonize the inner world with reality. The children can experiment with words and play.

The example of many teachers involving storytelling in teaching is promising. Their role, however, must be mediating and inspirational. The role of the teacher who puts the student in the learning process is to give the motive of joy and dream. Children should be motivated to read. This motivation will be encouraged if children are exposed to procedures that are provided in storytelling sessions at home and at school.

7. Action Research

The experience, we have as educators, enables us to examine how storytelling can help children approach a literary text and how they respond to it. That is why we applied an action research with the children of the Single Parent Families Association in Alexandroupolis.

Reading fairy tales is an interactive form of communication that takes place between the narrator and the live audience. The target group was young children between the ages of four to ten. Four sessions were held at the site of the Single Parent Families Association in Alexandroupolis, in a specially designed space for children that works as a playroom. Kids were gathered there for games every Monday afternoon when the meetings of parents were held. The audience participation in the storytelling sessions was voluntary and the number of children was sufficient but different every time. The average group was ten to twelve kids. The stories read aloud included folk tales, adaptations of Greek myths and revised version of classic fairy tales into more modern variations.

At the storytelling sessions the children were seated in a semi-circle around a big wooden desk and they could have access to the material that accompanied the storytelling process such as books with illustrations, puppets, extra pictures, pictured dictionaries and posters. We read aloud the story from the book each time and when it was necessary we asked children relevant questions about the content of the story, showed them the illustrations of the book and explained phrases and unknown words to clarify some points of the story and to attract their interest. After the story was read aloud, we discussed the content of the story as a follow up activity and paid great attention to children's answers and comments. After some minutes of discussion the children were allowed to enjoy themselves as they wished with some kind of mediated motivation which included arts and crafts creations related to the main characters of the story, poster creation and painting.

The observations of the research rely on children's responses during the reading of the story. During the course of reading fairy tales, children participated with interest and requested to listen to their favorite stories. The reading of the story, the interaction between the storytellers and the audience and the discussions after were recorded with a camcorder.







8. The pleasure of reading. a brief outline of data analysis

Throughout the storytelling sessions the children as listeners attended with highly increasing interest and made direct connection with the meaning of the story to their own daily routine.

The first tale we read aloud was “*The Shepherdess and the Chimney Sweep*” a literary fairy tale by Hans Christian Andersen. The story is about two china household objects that fall in love. Children were very stirred by the animation of the china objects and their adventures that, at the following session, they brought with them their favorite toys and small statues that they have as home decorations.

Another tale that attracted their response was a modern tale by Christos Boulotis. The title of the fairy tale is “The kitten who cries pearls” (Ο Γάτος που έκλαιγε μαργαριτάρια www.biblionet.com). The story and the adventures of this fairy tale are very intriguing and the most remarkable comment was made by a six year old boy who started talking about the habits of his own cat. All children were then motivated and they wanted to tell us stories about their pets. It is also very noticeable that the main character's favorite pastime was to read comics. Children appreciated this element a lot and they were motivated to talk about their favorite comic heroes and once again, they brought, at the following session, their comics to show them to us.

Children at this age are inspired by the plot and the characters of the fairy tales and they are highly motivated without much effort. As Appleyard has pointed out that “in the preschool year the child, not yet a reader but listener to stories, becomes a confident player in a fantasy world that images, realities, fears and desires forms that the child learn to sort out and control.”(Appleyard 1991)

When we read aloud an adaptation for children of the classic story of “The Happy Prince” by Oscar Wilde, a six year old girl was so inspired that she proposed to write down our own fairy tale entitled the “Rainbow Village”. She proposed this lovely title all by herself and she started to narrate the basic idea of the tale. The rainbow village is a modern place where all buildings would be painted in the shades of a rainbow. She made a big list of the buildings included, and, at last, she came down with the idea to write about the hospital of the village where poor people would find care and food. It is remarkable, that her idea does not seem to have a direct connection to the fairy tale of the happy prince, but her last comment, about the poor, gives us the impression that she was totally motivated by the meaning of the original story and she implemented the main idea into a new context.

Older children at the ages of seven to ten respond to literature as hero and heroine according to Appleyard. Children of this age are identical to the heroes of the story they read or hear. The comfort of this identification meets their need for models of behavior that will show them how to face with courage their difficulties and anxieties. Children dream to fulfill their own dreams and aspirations through the adventures of the hero.

“The school-age child is the central figure of a romance that is constantly being rewritten as the child’s picture of the world and of how people behave in it is filled in and clarified. Stories here seem to be an alternate, more organized, and less ambiguous world than the world of pragmatic experience, one the reader easily escapes into and become involved with.” (Appleyard, 1991)

In the following storytelling session we read to the children a traditional Greek version of the tale of Rapunzel. When the students were asked to make a comment on the context of the story a ten year old girl was totally absorbed by the narration and then she was able to reproduce a long episode of the story in a detailed and eloquent speech referring to the romantic affair between the princess and the knight who rescued her from the cruel dragon. She was already transformed into a gifted and eloquent storyteller who could attract the audience’s attention.

Girls especially, are inspired by the romantic element of the story. The blending of magical and romantic features in a story makes the audience devoted and eager to participate throughout the storytelling session.

Boys, on the other hand, were more interested on the adventure of the brave knight in the forest and the encounters he had with the wild beasts that guarded the tower where the princess was imprisoned.

The research has a fair objective into helping teachers engage their students with storytelling as a playful way of learning.

9. Conclusion and suggestions.

Children in storytelling sessions participated with interest and they developed on emotional, social and cognitive level. Their participation in the storytelling helped them to develop their imagination. The use of the imagination can make and the most unwilling students to respond, because they are engaged into a playful process. Their participation in the storytelling session helped the children to develop other skills as to narrate the story in their own words. They were also able to create and to recount their own original stories.

The storytelling helped children to be concerned about the social problems and they were able to express their deepest feelings and companion for the poor.

Kids as team members learned to work together, to share their thoughts and their feelings and learned to understand themselves and the others. The bonding of the team grew stronger and the children's relationships with their narrators were also very strong.

The children also expanded their knowledge on the literary structure of a fairy tale and they turned into eloquent speakers constructing and organizing their speech to convey clear meanings and integrated stories.

These unique experiences with storytelling influences children's attitudes towards reading books because children at the end of each session showed great interest for the books as objects. They looked closely at the illustrations, they examined the front and the back of the book and even they started reading the story once again on their own. The most remarkable observation was when children started asking questions about the writer of the stories. They were prompted by the photographs of the writers on the back pages of the books. Soon children were aware of the lives of Andersen, Wilde and other famous writers without any specific guided instruction. Children were just motivated to learn new things through storytelling and playing.

We can introduce an optimistic future for the children with fairy tales. The tale is the vehicle to travel through difficulties. a characteristic feature of folk tales is the symbolic elements that are transformed into images - words. The child listening to the story acquires ideas on how to create order in the chaos of the inner life. (Bettelheim 1995: 109).It is important to provide the modern child with images of heroes who have to go out into the world all by themselves and, who although originally ignorant of the ultimate things, find secure places in the world by following their right way with deeper inner confidence. (Bettelheim, cited in Hallet and Caresek 2001:315)

The tale is a call to the world of dream and fantasy, where everything is possible and the victory of good over evil cultivates feelings of optimism and pleasure in the reading child.

There are some suggestions for teachers who want to encourage their students into a playful and amusing process of learning through storytelling

Andrew Wright, an experienced storyteller, advises the teacher with the following words «*Dear, devoted language teacher! Don't kill the goose that lays the golden eggs! In your anxiety to help the students to develop their language proficiency you might ruin their joy in the story. Now that would be a disaster in so many ways! The goose of the story offers the students the golden egg of a rich experience of language not an opportunity to study it. If you think an activity might destroy experience, don't do it!*»

Christian Poslaniek suggests some tips to give kids appetite for reading books: He suggests offering them a wide variety of books and mostly books that appeal to their imagination.. (Poslaniek 1992: 16-17). It is advisable to invite an author or narrator in the classroom or in the library to motivate the child.

Poslaniek advises the educators to suggest books according to the children wish without forcing them to choose what the educator thinks is most appropriate. He also insists that educators should not ask students account for the book they are reading, because this is an action in vain. Furthermore, the students should express their thoughts freely acting as storytellers themselves. Direct communication through peers or creative writing is an effective way to elicit the meanings of a narrative. The disapproval of the book they are reading is not a correct tactic. (Poslaniek 1992:16-17)

So, innovative teachers can find new teaching methods and engage their students in active situations. The art of storytelling becomes a valuable and effective tool in their hands and provide children with numerous opportunities of aesthetic experiences.

10. Bibliography

- Applebee, A. (1978). *The child's concept of story*. Chicago : University of Chicago Press.
- Appleyard, J. A. (1991). *Becoming a Reader. The experience of fiction from childhood to adulthood*. Cambridge University Press.
- Bettelheim, Bruno. (Greek edition) (1995) *The Uses of Enchantment*. Tran. Helen Asteriou. Ed.: Gull. Athens.
- Cameron, L. (2001) *Teaching Languages to Young Learners*. Pub. Cambridge University Press.
- Cather, Katherine Dunlap. (1921) *Storytelling for teachers of beginners and primary children*. Printed for The Teachers Training Publishing Association by The Caxton Press. New York.
- Hallett, M. & Karasek, B. (ed.) (2001) *Folk and Fairy tales*. Broadview press.
- Hunt, P. (ed) (1996) *International companion encyclopedia of children's literature*.
- Escarpit, Denise. (Greek edition) (1995) *La litterature d' enfance et de jeunesse en Europe; panorama historique*. Publisher: Kastaniotis.
- Jean, Georges. (1996) *The power of fairy tales*. Ed. Kastaniotis, Athens.
- Pelasgos, Stelios. (Greek edition) (2008) *Secrets of the storyteller. Schooling in the art of oral literature and storytelling*. Ed. : Metechio
- Piaget J.I Inhelder B. (1962) *The Growth of Logical Thinking* (New York: Basic Books.
- Poslaniec, Christian. (Greek Edition.) (1992), *Donner le gout de lire* Tran. Stesi Athini, Ed.: Kastaniotis Athens.
- Rosenblatt, L. (1995) *Literature as Exploration* Modern Language Association of America
- Wells, G. (1986). *The meaning makers: Children learning language and using language to learn*. Portsmouth, NH: Heinemann
- Vygotsky, L. (1978). *Mind in Society: The Development of Higher Psychological Processes* (Cambridge, Mass.: Harvard University Press,).
- Zipes, J. (1997). *Happily ever after: Fairy tales, children, and the cultural industry*. NY: Routledge.

Internet resources

- Interview with Agni Stroumbouli, <http://peopleandideas.gr/2010/10/12/storytelling-2/>
- Interview with Eugene Trivizas in Theodora Bibila - Remy <http://bemary.com>
- Wright Andrew Responding to Stories <http://andrewarticlesandstories.wordpress.com/articles/responding-to-stories/>
- Johan de Mylius *Orality – Reinvented or Invented*. The Hans Christian Andersen Center at University of Southern Denmark, Odense <http://www2.lingue.unibo.it/acume/acumedvd/Essays%20ACUME/DeMylius.pdf>
- www.biblionet.com

Recenzenci

Consulting editors

Prof. dr hab. Zbigniew Andres

Dr Lucyna Biały

Prof. UW. dr hab. Danuta Borecka-Biernat

Prof. UMCS dr hab. Stanisława Byra

Dr Dorota Chmielewska-Łuczak

Dr Halina Czernianin

Dr Małgorzata Czerwińska

Dr Furmanowska Mirosława

Dr hab. Artur Jazdon

Dr Marta Kochan-Wójcik

Prof. APS dr hab. Agnieszka Konieczna

Prof. UW. dr hab. Andrzej Ładyżyński

Dr Wanda Matras-Mastalerz

Dr Joanna Piskorz

Dr Ryszard Poprawa

Dr Małgorzata Prokosz

Prof. UW. dr hab. Alicja Senejko

Prof. APS dr hab. Bernadeta Szczupał

Dr Anita Stefańska

Prof. PWSZ im. Witelona w Legnicy dr hab. Wita Szulc

Prof. UP w Krakowie, dr hab. Jolanta Zielińska

Prof. WSNS Pedagogium w Warszawie, dr hab. Hanna Żuraw

Prof. UWM dr hab. Agnieszka Żyta

Wskazówki dla autorów

Przez artykuł w czasopiśmie rozumiemy opracowanie naukowe, arkusz wydawniczy (tj. ok. 40 000 znaków topograficznych łącznie ze spacją). **Format MS Word, czcionka Times New Roman, rozmiar 12, interlinia 1,5 wiersza.** Teksty prosimy przysyłać w formie elektronicznej na adres e-mail redakcji, ewentualnie na płycie CD-ROM wraz z jednym egzemplarzem wydruku w formacie A 4 na adres redakcji. Do każdego artykułu należy dołączyć streszczenie autorskie w języku polskim o objętości ok. 100 wyrazów (ok. 1000 znaków) oraz przekład tytułu artykułu i streszczenia na język angielski.

Na pierwszej stronie artykułu powinien być umieszczony jedynie tytuł oraz oświadczenie Autora, że tekst przedstawiany redakcji „Przeglądu Biblioterapeutycznego” nie był dotychczas opublikowany, ani zgłoszony do publikacji gdzie indziej, a także adres do korespondencji (e-mail) wraz z imieniem i nazwiskiem autora.

Tekst artykułu powinien być podzielony na podrozdziały zaopatrzone w śródtytuły. Tytuły czasopism, wystaw, konferencji, programów itp. powinny być zapisane w cudzo-słowniu, natomiast tytuły publikacji (książek, artykułów itp.) należy wyróżnić kursywą. Przypisy powinny być umieszczone na dole strony i ponumerowane liczbami arabskim. Przypisy te – w przypadku zastosowania przypisów bibliograficznych – można zastąpić odesłaniem do bibliografii załącznikowej: odesłanie w tekście umieszcza się wtedy w nawiasie okrągłym, a opisy bibliograficzne wykorzystanej literatury przedmiotu należy umieścić na końcu tekstu w bibliografii załącznikowej, najlepiej w układzie alfabetycznym autorów. (Według zaleceń podanych w książce M. Antczak i A. Nowackiej, *Przypisy. Powołania. Bibliografia załącznikowa. Jak tworzyć i stosować*. Podręcznik, Warszawa 2009, Wyd. SBP).

Artykuły są recenzowane zgodnie z zasadami obowiązującymi w czasopismach naukowych. O przyjęciu do publikacji autorzy informowani będą w ciągu 2. miesięcy od otrzymania go przez redakcję. Głównymi kryteriami akceptacji artykułu do druku są: zgodność tematu z profilem czasopisma, wartość poznawcza tekstu, jego struktura organizacyjna i komunikatywność języka naukowego.

ZOSTAŃ BIBLIOTERAPEUTĄ!

Instytut Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego zaprasza na
STUDIA PODYPLOMOWE BIBLIOTERAPII

Studia przeznaczone są dla:

- wychowawców i nauczycieli
- bibliotekarzy i polonistów
- psychologów i pedagogów
- pracowników służb socjalnych, pracowników służby zdrowia oraz osób duchownych

Na studiach zdobędziesz wiedzę i umiejętności z zakresu zastosowania biblioterapii w rozwiązywaniu psychologicznych i pedagogicznych problemów osób chorych, nieprzystosowanych społecznie, potrzebujących wsparcia psychicznego na różnych etapach życia.

Studia pomogą Ci wzbogacić warsztat pracy o nowe, szersze spojrzenie na książkę i pokażą możliwości działań terapeutycznych w oparciu o materiał czytelniczy.

Studia adresowane są przede wszystkim do osób zainteresowanych praktycznym zastosowaniem biblioterapii, niemniej jednak program uwzględnia też przygotowanie do pracy naukowej w dziedzinie biblioterapii, metodologię badań naukowych, zgodnie z zaleceniami organizacji międzynarodowych zajmujących się standardami edukacji w zakresie terapii przez sztukę.

Czas trwania studiów: 2 semestry, 248 h praktyki i teorii

www.psychologia.uni.wroc.pl